

Protokół Nr XL/17
z sesji Rady Miasta Bydgoszczy
odbytej 22 lutego 2017 r.
(w godz. 9⁰⁰ – 18²⁰)

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński otworzył XL sesję Rady Miasta Bydgoszczy.

Powitał Radnych Rady Miasta, Prezydenta Miasta, Zastępców Prezydenta, Skarbnika Miasta, Sekretarza Miasta, Komendantów: Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Miejskiej, dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta, gminnych jednostek podległych i współpracujących z Miastem, przedstawiciele związków zawodowych, rad osiedli, prasy, radia i telewizji oraz mieszkańców przybyłych na sesję Rady Miasta Bydgoszczy.

Ad. pkt 2

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński stwierdził, że listę obecności podpisało 28 radnych, a więc Rada jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał i decyzji.

Ad. pkt 3

Powołanie Komisji uchwał i wniosków.

Radni zgłosili następujące kandydatury:

Bernadety Różańskiej – Majchrzak, Pawła Bokieja, Ireneusza Nitkiewicza.

Radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji.

Rada przegłosowała wyżej zgłoszone propozycje.

Wynik głosowania:

W.3a jednomyślnie tj. 21 głosów „za”.

Ad. pkt 4

Uchwalenie porządku obrad

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński zgłosił następujące propozycje wprowadzenia do porządku obrad:

- projekt uchwały w sprawie skargi w części dot. Prezesa Administracji Domów Miejskich „ADM” Sp. z o.o.
- zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.96.2017).

Radny Jakub Mikołajczak w imieniu Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej złożył wniosek o wprowadzenie do porządku obrad Apelu do Pani Beaty Szydło – Prezes Rady Ministrów w sprawie zmiany lokalizacji Fabryki Obrabiarek do Drewna. Apel został przekazany radnym na pulpity.

Dodał, że liczy na pondpolityczne poparcie tego apelu, ponieważ jest on oparty o słowa, które podczas sesji Rady Miasta złożył Przewodniczący Klubu Radnych PiS (poprzedniej kadencji) – Pan Radny Marek Gralik. W 2011 r. Pan Radny interpelował do Prezydenta Miasta Bydgoszczy mówiąc, że: *Minister Skarbu Państwa w 2011 r. ogłosił publiczny przetarg na zbycie udziałów Fabryki Obrabiarek do Drewna w wysokości 85% kapitału zakładowego, tego przedsiębiorstwa. Jednocześnie nadmienił, że jest to najstarsze tego typu przedsiębiorstwo w swojej branży działające od 1865 r. w Polsce. Produkuje ono nie tylko maszyny i urządzenia do obróbki i przerobu drewna, ale także całe, kompleksowe linie technologiczne przemysłu drzewnego. Zachodzi bardzo duże prawdopodobieństwo, że w wyniku prywatyzacji fabryki produkcja zostanie przeniesiona poza Bydgoszcz. Wówczas miasto utraci kolejny zakład produkcyjny, tak jak w przypadku Makrum, powstanie Galeria Makrum. Tak w miejsce Fabryki Obrabiarek do Drewna powstanie np. Galeria FOD. W związku z tym Pan Radny M. Gralik proponował wówczas, żeby zaproponować przeniesienie tej fabryki do Parku Technologiczno – Przemysłowego w Bydgoszczy.*

Radni PO z powyższymi stwierdzeniami się zgadzają. Stąd apel, aby uratować dla Bydgoszczy ten bardzo ważny i niezwykle zasłużony dla historii bydgoskiego przemysłu zakład pracy.

Radny Ireneusz Nitkiewicz w imieniu rodziców uczniów Gimnazjum im. Sulimy – Kamińskiego zapytał, dlaczego ich petycja nie została uwzględniona w porządku obrad, jako zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta? Petycja została złożona w zeszłym tygodniu.

Radny Bogdan Dzakanowski przypomniał, że z mocy prawa Przewodniczący Rady Miasta organizuje pracę Rady Miasta. W związku z powyższym zapytał, kiedy Rada Miasta podejmie działania w sprawie pisma Prokuratury Rejonowej Bydgoszcz – Południe? Dodał, że Prokuratura orzekła, iż uchwała Rady Miasta Bydgoszczy jest niezgodna z przepisami prawa, ponieważ Prezydent Miasta przywłaszczył sobie kompetencje RM. Uważa, że uchwała powinna być zmieniona, ponieważ z mocy prawa jest nieważna.

Złożył wniosek, aby autopoprawki do projektu uchwały zmieniające uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2017 rok (2), były głosowane, jako punkty do porządku obrad.

Dodał, że poprawki zostały dostarczone radnym po terminie.

Uważa, że Rada Miasta zgodnie z prawem musi wyrazić zgodę na powyższe.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński stwierdził, że chcąc w sposób świadomy podjąć decyzję w sprawie wprowadzenia do porządku obrad apelu do Pani Prezes Rady Ministrów – Beaty Szydło zapytał, czy Klub Radnych Platformy Obywatelskiej spotkał się z dyrekcją tej spółki akcyjnej i organami tego przedsiębiorstwa?

Radna Monika Matowska zgłosiła do porządku obrad Stanowisko Komisji Rodziny i Polityki Społecznej w sprawie rozpatrzenia petycji złożonej przez Sterna Demokrację.

Prezydent Miasta Rafał Bruski wyjaśnił, że pismo z Prokuratury faktycznie wpłynęło. Dodał, że uchwała w niezmienionym kształcie funkcjonuje od kilkunastu lat. Słowa o „zawłaszczeniu” są zdecydowanie na wyrost. Prokuratura podjęła dwie kwestie. Jedną, że w uchwale wnioski o stypendium mogą składać wyłącznie kluby sportowe. Zdaniem organu takie prawo powinno przysługiwać każdemu. Ponadto zakwestionowano wysokość stypendiów. Do tej pory wysokość stypendiów określona była w zarządzeniu. Zdaniem organu wysokość stypendiów powinna być określona w uchwale. Zespół Prawny obecnie dokonuje analizy uchwały. Jeżeli zgodzi się ze zdaniem Prokuratury stosowny projekt uchwały zostanie przedstawiony w miesiącu marcu.

Wyjaśnił, że odbył spotkanie z Prezesem FOD – u. Plany są takie, aby okoliczne tereny (tj. kilka hektarów) należące do Fabryki Obrabiarek do Drewna przeznaczyć pod budownictwo mieszkaniowe. Nie rozmawiał na temat dyslokacji FOD – u poza teren Bydgoszczy.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński odpowiedział Radnemu I. Nitkiewiczowi, iż pismo, o którym radny mówił, było bezpośrednio kierowane do Prezydenta Miasta R. Bruskiego. Pismo zostało przekazane do wiadomości radnym. Nie nastąpiły żadne zaniechania.

Radnej Monice Matowskiej wyjaśnił, iż stanowisko Komisji Rodziny i Polityki Społecznej jest ujęte w porządku obrad XL sesji RM.

Radny Bogdan Dzakanowski stwierdził, że Prezydent Miasta mija się z prawdą. Poprosił o przeczytanie pisma z Prokuratury. Swoje pytanie skierował do Przewodniczącego Rady Miasta, który odpowiada za uchwały Rady Miasta. To było pytanie do Przewodniczącego RM, a nie Prezydenta.

Oświadczył, że nie ma i nie może być w porządku obrad stanowiska Komisji Rodziny i Polityki Społecznej. Program sesji został dostarczony radnym i od niego nie ma odstępstw. Jeżeli są wnioski do wprowadzenia poza programem, to Rada Miasta musi to przegłosować.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński wyjaśnił, że stanowisko Komisji wpłynęło 7 dni temu i zgodnie z regulaminem zostało wprowadzone do porządku obrad.

Radny Mirosław Jamroży w imieniu Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość oświadczył, że jest „przeciw” wprowadzeniu apelu do porządku obrad. Wyraził zadowolenie, że radni poza partyjnymi upodobaniami interesują się losem lokalnych przedsiębiorstw.

Przypomniał, iż radni żywo interesowali się bydgoskim Nitro – Chemem. Odbyła się w tej sprawie „gorąca” dyskusja. Nie widzi, żadnych przeszkód, aby pochylić się nad kwestią Fabryki Obrabiarek do Drewna. Wyjaśnił, że 2011 r. nie był rokiem korzystnym dla tego przedsiębiorstwa. Dodał, że wtedy chodziło o zbycie udziałów. Obecnie przedsiębiorstwo jest w zupełnie innej sytuacji. FOD musi się rozwijać, jest to przedsiębiorstwo bardzo potrzebne. Uważa, że należy zaprosić Prezesa, czy Zarząd, aby podczas sesji Rady Miasta omówić zagrożenia i perspektywy przedsiębiorstwa. Uważa, że przyjmowanie ad hoc apelu mija się z celem.

Radny Bogdan Dzakanowski wyjaśnił, że otrzymał porządek obrad, w którym nie ma punktu Stanowisko Komisji Rodziny i Polityki Społecznej. Przewodniczący Rady Miasta nie może uzupełnić porządku obrad maile, musi to zrobić Rada Miasta Bydgoszczy.

Wnioski:

- dot. wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały w sprawie skargi w części dot. Prezesa Administracji Domów Miejskich „ADM” Sp. z o.o.

Wynik głosowania:

W.4a *jednogłośnie tj. 28 głosów „za”.*

Wniosek został przyjęty.

- dot. wprowadzenia do porządku obrad zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.96.2017).

Wynik głosowania:

W.4b *28 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”*

Wniosek został przyjęty.

- dot. wprowadzenia do porządku obrad Apelu do Pani Beaty Szydło – Prezes Rady Ministrów w sprawie zmiany lokalizacji Fabryki Obrabiarek do Drewna.

Wynik głosowania:

W.4c *15 głosów „za”, 14 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”*

Wniosek nie został przyjęty.

Radny Bogdan Dzakanowski przypomniał wniosek, aby autopoprawki do budżetu miasta nr: I i II zostały wprowadzone do porządku obrad przez Radę Miasta Bydgoszczy.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński wyjaśnił, że Rada Miasta nie może wprowadzać autopoprawek, ponieważ jak sama nazwa wskazuje autopoprawka jest poprawką autora.

Koordinator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski wyjaśnił, iż autopoprawka dotyczy projektu uchwały, który jest w porządku obrad, a więc dotyczy skorygowania jedynie treści zaproponowanej uchwały. Radni podczas dyskusji mogą dokonywać korekt projektów uchwał. Tak samo wnioskodawca może dokonać poprawki treści projektu uchwały.

Radny Janusz Czwojda dodał, że Prezydent Miasta w czasie prezentacji projektu uchwały może dokonać autopoprawki.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński w sprawie pisma nadesłanego przez Prokuraturę Bydgoszcz – Południe odpowiedzi udzielił Prezydent Miasta.

Koordinator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski wyjaśnił, że zostało nadesłane pismo z organu nadzoru prawnego dotyczące uchwały obowiązującej. Prezydent Miasta już wyżej wskazał, że system do tej pory funkcjonował i funkcjonuje oraz jest oparty na wieloletniej tradycji. Nad uwagami wniesionymi przez Prokuratora trwają prace. Inicjatywę w sprawie zmiany, a o tym mówił właśnie Pan Radny posiadają podmioty wymienione w treści statutu. Po zakończeniu prac zostanie przedstawiony projekt uchwały określający inny sposób ustalania stypendiów, niż do tej pory.

Pod głosowanie poddany został porządek obrad wraz ze zmianami.

Wynik głosowania:

W.4d 16 głosów „za”, 8 głosów „przeciwnych”, 5 głosów „wstrzymujących”.

Porządek obrad został przyjęty w następującym brzmieniu:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie kworum.
3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.
4. Uchwalenie porządku obrad.
5. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta i Prezydenta Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym.
6. Przyjęcie protokołu z sesji Rady Miasta Nr XXXIX odbytej dnia 25 stycznia 2017 r.
7. Wystąpienie Pana Profesora Macieja Świątkowskiego - Radnego Województwa Kujawsko – Pomorskiego pt. „Dzień jutrzejszy publicznego szkolnictwa wyższego a rozwój Bydgoszczy i województwa kujawsko – pomorskiego.”
8. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Komendanta Miejskiego Policji oraz informacji o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego w Bydgoszczy.
9. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia informacji Komendanta Straży Miejskiej o działalności Straży Miejskiej w Bydgoszczy w 2016 roku.
10. Projekt uchwały w sprawie „Inicjatywy Miasta na rzecz poprawy sytuacji osób bezdomnych”.

11. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały o utworzeniu jednostki organizacyjnej Miasta – Zakładu Aktywności Zawodowej.
12. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie utworzenia samorządowego zakładu budżetowego Centrum Integracji Społecznej im. Jacka Kuronia w Bydgoszczy.
13. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej na zadanie realizowane przez samorządową instytucję kultury, dla której organizatorem jest Województwo Kujawsko-Pomorskie.
14. Projekt uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami Bydgoszczy.
15. Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu realizacji Programów Polityki Zdrowotnej na 2017 rok.
16. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Bydgoszczy (ul. Latawcowa).
17. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy rondu na terenie Bydgoszczy (rondo Żołnierzy-Górników).
18. Projekt uchwały w sprawie zapłaty podatków i opłat stanowiących dochody budżetu gminy za pomocą innego instrumentu płatniczego.
19. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na 2017 r.
20. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2017 rok (2).
21. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (2).
22. Projekt uchwały w sprawie ustalenia planu dofinansowania form kształcenia i doskonalenia zawodowego nauczycieli ze środków na doskonalenie zawodowe nauczycieli na 2017 rok.
23. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez Miasto Bydgoszcz za rok 2016.
24. Projekt uchwały w sprawie projektu dostosowania sieci publicznych szkół ponadgimnazjalnych i specjalnych mających siedzibę na obszarze Miasta Bydgoszczy do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe oraz ustalenia sieci publicznych szkół ponadpodstawowych i specjalnych mających siedzibę na obszarze Miasta Bydgoszczy.
25. Projekt uchwały w sprawie projektu dostosowania sieci publicznych szkół podstawowych i publicznych gimnazjów do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą - Prawo oświatowe.
26. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. rozpatrzenia petycji w sprawie sprzeciwu wobec przyjmowania uchodźców w Bydgoszczy (RM.152.7.2017).

27. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. rozpatrzenia petycji w sprawie utworzenia szkoły podstawowej w budynku Gimnazjum Nr 9 przy ul. Gajowej 94 (RM.152.8.2017).
28. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. rozpatrzenia petycji w sprawie utworzenia szkoły podstawowej na osiedlu Bajka (RM.152.9.2017).
29. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.94.2017).
30. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. rozpatrzenia petycji w sprawie nazwania dwóch ulic w mieście nazwiskami Zbigniewa Raszewskiego i Władysława Stomy. (RM.152.10.2017).
31. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania wniosku (RM.1510.95.2017).
32. Stanowisko w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się w Bydgoszczy rodzinie oraz kilku osieroconym dzieciom z miasta Aleppo (Syria).
33. Projekt uchwały w sprawie skargi Pani Marzeny Klimek w części dot. Prezesa Administracji Domów Miejskich „ADM” Sp. z o.o.
34. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.96.2017).
35. Interpelacje, wnioski i zapytania.
36. Odpowiedzi na interpelacje, wnioski i zapytania.
37. Komunikaty.
38. Zakończenie sesji.

Ad. pkt 5

Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta i Prezydenta Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym.

Nie zgłoszono uwag i pytań do sprawozdań.

Ad. pkt 6

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, że protokół Nr XXXIX z sesji Rady Miasta odbytej dnia 25 stycznia 2017 r. był

wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miasta. Nie zgłoszono uwag i wniosków.

Przyjęcie ww. protokołu zostało poddane pod głosowanie.

Wynik głosowania:

W.6a 19 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 10 głosów „wstrzymujących”

Protokół został przyjęty.

Ad. pkt 7

Wystąpienie Pana Profesora Macieja Świątkowskiego - Radnego Województwa Kujawsko – Pomorskiego pt. „Dzień jutrzejszy publicznego szkolnictwa wyższego a rozwój Bydgoszczy i województwa kujawsko – pomorskiego.”

Radny Województwa Kujawsko – Pomorskiego prof. Maciej Świątkowski powiedział cyt. „Panie Przewodniczący. Panie Prezydencie. Panie i Panowie Radni. Szanowni Państwo.

16 stycznia br. odbyła się konferencja zorganizowana przez Sejmik Wojewódzki dotycząca publicznych uczelni w naszym województwie. Tutaj ja bym chciał bardzo podziękować Rektorom bydgoskich uczelni, Panu Prezydentowi, że na to właśnie spotkanie przybyli i przedstawili swoją wizję szkolnictwa w mieście Bydgoszczy. Natomiast zupełnie to zignorował Pan Prezydent Zalewski i Zarząd Województwa jak i też UMK, który przysłało na spotkanie jednego z prorektorów.

Ja też próbowałem przedstawić podczas ostatniej sesji to wystąpienie, co mi uniemożliwiono. Ani nie mogłem wystąpić prawda też na sesji Sejmiku, ani w czasie tej konferencji. Pan Przewodniczący uznał, że to nie jest ważne, albo że po prostu ja nie powinienem się w tej sprawie wypowiadać. Dlatego też bardzo dziękuję Państwu, Panu Przewodniczącemu szczególnie, że mogę to przedstawić.

Trzeba powiedzieć, że problem uczelni wyższych w Toruniu wywołuje alergię i to nie jest katarek sienny, to jest wstrząs anafilaktyczny. Tak to można nazwać. Nie wiem dlaczego, ale domyślam się, że tak to jest. Wszyscy wiemy, że uczelnie wyższe publiczne podlegają Ministrowi Szkolnictwa Wyższego. Każda uczelnia ma tę autonomię wpisaną w ustawę – prawo o szkolnictwie wyższym.

Też ma niezależność, ale nikt nie czyta punktu 4, że *uczelnie współpracują z otoczeniem społeczno – gospodarczym szczególnie w zakresie prowadzenia badań naukowych i prac rozwojowych na rzecz podmiotów gospodarczych.* Także jest bardzo ważny udział pracodawców, którzy mogą wpływać na

program kształcenia i proces dydaktyczny. To jest związane też oczywiście z zatrudnieniem potem absolwentów.

Proszę Państwa, Strategia Rozwoju Województwa, Bydgoszczy do roku 2030 r. przewiduje główne wyzwania. Podniesienie statusu miasta, jako ośrodka akademickiego. To jest drugie wyzwanie, poza utrzymaniem mieszkańców w ilości, która obecnie jest.

Jak widzimy Bydgoszcz w roku 2030? Jest to rozwinięty ośrodek uniwersytecki, oferujących zróżnicowany wachlarz kierunków kształcenia, na wielu uczelniach wyższych, a także wiodące w regionie miasto, w zakresie transferu wiedzy, innowacji, technologii jednostek badawczo – rozwojowych do gospodarki.

W celu strategicznym miasta Bydgoszczy do roku 2030 jest właśnie wzmocnienie, rozwój funkcji metropolitalnej Bydgoszczy. I tutaj mamy wpisane, że wzmocnienie prestiżu rozwoju szkolnictwa wyższego, wzmocnienie statusu miasta, jako ośrodka akademickiego.

W celu drugim strategicznym, tutaj te rzeczy trzeba łączyć, czyli łączymy już bezwzględnie rozwój gospodarczy z uczelniami dlatego, że tylko przez taką współpracę między gospodarką, a uczelnią może być dynamiczny rozwój zarówno jednostek naukowo – badawczych w celu efektywnego wykorzystania wyników badań w gospodarce i też podniesienie poziomu nowoczesności i racjonalności bydgoskich firm przez rozwój i współpracę nauki z gospodarką.

W celu 7 są kluczowe obszary dla rozwoju Bydgoszczy. To jest właśnie to miasto nauki, Bydgoszcz miastem nauki. I tu mamy te rzeczy powtórzone, że to jest zwiększenie znaczenia ośrodka, jako ośrodka akademickiego, że jest podniesienie jakości kształcenia studentów, wzmocnienie udziału przedstawicieli środowiska naukowego w życiu miasta, wzmocnienie oddziaływania potencjału naukowego i edukacyjnego bydgoskich uczelni na lokalną gospodarkę, aktywizację inicjatyw studenckich, ich powiązanie z kulturą Bydgoszczy, wzmocnienie współpracy miasta i uczelni w aplikowaniu o fundusze unijne na rzecz inicjatyw i projektów inwestycyjnych. Tutaj też trzeba podkreślić bardzo aktywny udział Pani Prezydent Wasiak, która też w wielu grupach roboczych i komitetach monitorujących jest obecna i tych spraw też pilnuje, bo teraz właśnie o tych sprawach dyskutujemy w Sejmiku.

Przedsięwzięcia rozwojowe bydgoskich uczelni, środowisk akademickich tutaj też słusznie to formułują władarze miasta Bydgoszczy i Rada Miasta Bydgoszczy, że główny ciężar leży po stronie samych uczelni, bo uczelnie występują, to jest jednostka, która podlega merytorycznemu Ministrowi.

Natomiast pewne obszary, które tu może miasto jakby wspomagać, to jest wspieranie, podnoszenie jakości kształcenia uczelni, to jest rozwój zaplecza naukowo – dydaktycznego, to jest poszerzenie oferty edukacyjnej, zaangażowanie bydgoskiej kadry naukowej w współtworzenie kierunków rozwoju miasta, budowanie pozytywnego wizerunku Bydgoszczy, jako miasta

akademickiego i też oczywiście rozwój centrów kultury studenckiej. W takim dobrze rozwiniętym mieście czasami bywa parędziesiąt tysięcy studentów, którzy przebywają w danym mieście prawie przez cały rok.

Województwo, co oferuje? Proszę Państwa. To jest ta zasadnicza sprawa. Tak, jak się patrzy na rozwój chociażby Bydgoszczy. To trzeba powiedzieć, że są takie etapy. Ja bym tu wymienił np. Kanał Bydgoski - to jest druga połowa XVIII w., to jest powrót do macierzy Bydgoszczy, samorząd 90 r., środki przedakcesyjne, to mamy środki po wstąpieniu do Unii Europejskiej, teraz mamy rozwój. To jest ten kaliber działalności naszej, to jest tak ważne. Z całym szacunkiem do takich firm, jak PESA, ale jak popatrzymy na rozwój uczelni to jest ważniejszy w takim długoterminowym i krótkoterminowym czasie.

I tutaj właśnie mamy te pieniądze, prawda. To jest 1 mld 900 mln zł. i to ma być w tej osi pierwszej, czyli to jest Regionalny dla Województwa, mamy tutaj takie zadania jak udoskonalenie infrastruktury badań innowacji, promowanie inwestycji, badania inwestycyjne, rozwijanie powiązań między przedsiębiorstwami, a uczelniami, pobudzanie popytu, otwartych innowacji, inteligentne specjalizacje, wspieranie badań technologicznych, sprowadzanie i wdrażanie nowych modeli biznesowych, wspieranie, tworzenie, poszerzenie, zaawansowanie zdolności w zakresie produktów i usług. To są pieniądze, które będą na to wydawane w tej perspektywie finansowej z Unii Europejskiej.

Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego podkreśla, że na wsparcie finansowe związane z rozwojem i pracami badawczymi mogą liczyć tylko uczelnie duże i silne, uczelnie małe i słabe otrzymają środki tylko na kształcenie studentów.

W naszym województwie te kryteria spełnia tylko Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, też stara się rozwijać nowe kierunki, staje się konkurencyjny wobec innych uczelni, ale my uważamy, że względu – powiem dlaczego – że wzorem innych uczelni, tak jak już tu kiedyś mówiłem, Opola, Zielonej Góry, czy małych miast, że powstał tam Wydział Nauk Medycznych, który by mógł kształcić lekarzy i pielęgniarki, chociażby na początek.

Dlaczego tak to jest? Proszę Państwa. Jak mamy Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu to na 10 kierunków, najbardziej oblegany przez kandydatów to są Collegium Medicum, czyli na dziesięć siedem, prawda?! Głównie studenci, którzy chodzą do UMK do głównie do Collegium Medicum.

Proszę Państwa. Trzeba zwrócić uwagę, że mamy najmniej pielęgniarek w Europie na 1000 mieszkańców. Średnia wieku jest koło 50 lat, tylko 6% pielęgniarek jest młodszych, niż 30 lat. Podobnie jest też u lekarzy, że mamy średnią wieku prawie 50 lat, szczególnie specjalistów to już grubo 50 lat i to w podstawowych dziedzinach jak np. choroby wewnętrzne, pediatria, ginekologia. Jeśli chodzi o liczbę mieszkańców, to Macedonia tylko mam mniej od Polski.

Proszę Państwa, przedtem tu mówiliśmy o takich sprawach, że jest jakiś rozdźwięk między Collegium Medicum, a UMK. A tutaj mamy ranking uczelni przez znany miesięcznik „Perspektywy”. On w Bydgoszczy jest nam bliski, bo

docenił Zespół Szkół Elektronicznych na I miejscu w kraju. Ranking działa 17 lat. Bierze pod uwagę prestiż, innowacyjność, potencjał naukowy. Prestiż to jest, czy są zatrudnieni absolwenci, jak jest oceniana uczelnia przez konkurencję, czy też jest wpisana w międzynarodowe rankingi. Innowacyjność to jest nowa rzecz to są patenty, licencje, pozyskane środki, firmy gospodarcze działające wewnątrz uczelni. Potencjał naukowy to oczywiście to są uprawnienia habilitacyjne, do spraw doktorskich, ale i też obecność kadry o wysokich kwalifikacjach. Następnie jest efektywność naukowa, czy ta kadra się rozwija, ile osób otrzymuje tytuły i stopnie naukowe, ile jest publikacji, cytowań. Warunki kształcenia, czy są akredytacje, czy jest dostępność dla studentów kadr wysokokwalifikowanych. I też się bardzo liczy ostatnio umiędzynarodowienie, to są studiujący w języku obcym, studenci cudzoziemcy, nauczyciele z zagranicy, wymiana, chociażby w ramach Erasmusa, czy też wielokulturowość studiujących. To są kryteria oceny.

I teraz jak to wypada. To jest 2016 r. na I miejscu – Uniwersytet Warszawski – 100 punktów. Uniwersytet Kopernika jest na miejscu 10 ma 62,4 pkt. Proszę zwrócić uwagę, że dwa Uniwersytety Medyczne: Gdański i Warszawski są wyżej, niż całe UMK. Są to przecież 4 – wydziałowe uczelnie. One są mocniejsze od kilkunastu wydziałowego UMK w Toruniu. Nasze uczelnie niestety się plasują daleko 51 - 60 poz. Uniwersytet Technologiczno – Przyrodniczy i 61 – 70 Uniwersytet Kazimierza Wielkiego. Jak się patrzy na ranking uczelni medycznych to Collegium Medicum, które też może być dobrą uczelnią. To jest 100 pkt dla UJ w Krakowie. Jak się patrzy na naszą uczelnie to mamy tylko 54,5 pkt. i odstawiamy od uczelni, z którymi żeśmy konkurowali jeszcze kilkadziesiąt lat temu, jak Pomorski Uniwersytet Medyczny w Szczecinie (o 20 pkt.), Uniwersytet Medyczny w Białymstoku (o 30 pkt.). My nie jesteśmy w stanie już ich praktycznie dogonić.

Teraz jak się patrzy na te 3 uczelnie właśnie w tych kryteriach jeśli chodzi o perspektywę, czyli UMK, UTP i UKW. Jeżeli chodzi o prestiż to wiadomo, że UMK będzie miał najwyższy, nasze uczelnie mają połowę tego. Innowacyjność, proszę zwrócić uwagę, że UTP jest bardziej innowacyjne, niż UMK. UKW bardzo odstaje. Potencjał naukowy UMK jest większy, niż naszych uczelni o 20 pkt. Efektywność naukowa jest podobnie. Tak samo z warunkami kształcenia, oni mają lepsze znacznie od naszych. Natomiast zwracam uwagę na to umiędzynarodowienie, że ono zależy głównie od Bydgoszczy, samo UTP ma większe i też wiemy, że Collegium Medicum miało wielu studentów z zagranicy.

Trzeba powiedzieć, że już w dwóch, gdybyśmy próbowali się łączyć to już w dwóch dziedzinach mamy więcej, jak UMK, czyli w innowacyjności i w umiędzynarodowieniu studiów.

Jeżeli chodzi o świat, jak to wygląda? Tutaj mamy: Uniwersytet Warszawski ma 327 miejsce, Uniwersytet Kopernika, tak się chwali tj. 8 miejsce, ma 669 pkt. I zwracam uwagę na to, jak odstaje Collegium Medicum UMK w Bydgoszczy tj.

miejsce 8189. A najdalsza uczelnia medyczna w Polsce miejsce 3 000, prawie. Także nie jest prawdą, że my się rozwijamy w UMK jako Collegium Medicum. Wszystkie uczelnie nam odpłynęły i to dość istotnie. Poza tym są korzyści z tworzenia na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika Wydziału Medycznego, że to jest dalszy rozwój w zakresie badań, prac badawczych, dopływ nowych studentów, dopływ nowych pieniędzy od Ministra Zdrowia na kształcenie, bo my podlegamy Ministrowi Zdrowia. Utrzymanie aktualnego poziomu zatrudnienia w tych dziedzinach podstawowych. Wiem np., że Collegium Medicum w Bydgoszczy za studentów zagranicznych otrzymało dodatkową kwotę przychodów 10 mln zł. Warto kształcić studentów zagranicznych.

Dla naszego regionu jakie są korzyści? Proszę Państwa można przekształcić szpital w Toruniu, który będzie budowany za 700 mln zł, albo więcej oraz w Grudziądzu, który ma kłopoty w szpitalu uniwersyteckim dla tej części toruńskiej. Zwiększamy też liczbę studentów w deficytowych zawodach, możliwość rozwoju dla młodych osób z terenów objętych bezrobociem. Większość pielęgniarek rekrutuje się ze środowisk małomiasteczkowych i z obszarów wiejskich. Jest to dla nich sposób rozwoju. Umożliwienie tworzenia - uniwersytet Bydgoszcz. Jestem kibicem piłkarskim, jak się mówi Liverpool to się mówi, albo o mieście, albo o drużynie piłkarskiej. Jak się będzie mówiło np. o uniwersytecie to się będzie mówiło o Bydgoszczy, albo o uniwersytecie. To trzeba takim skrótem to przyjąć. Związek tworzyłyby trzy uniwersytety na tę chwilę. Wiem, że Pan prof. Kaszuba też chętnie by przystąpił, ale ma swoje sprawy: buduje campus i jest trochę ostrożny, ale też chętnie by przystąpił właśnie do tego związku. Mamy Uniwersytet Technologiczno – Przyrodniczy, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, Uniwersytet właśnie, który też by powstał.

Akty prawne, kiedy coś musi zaistnieć. Proszę Państwa. Jak likwidowano Akademię Medyczną w Bydgoszczy to szło taką drogą, że to była likwidacja i w tym samym dniu włączono, czyli dwie ustawy były, jedna likwidująca, druga włączająca do struktury UMK. Tak samo tutaj też można zrobić to w ten sposób, oczywiście Senat UMK musi wydzielić ze struktury swojej te przy Wydziały. Musi być ustawa o utworzeniu uniwersytetu medycznego w Bydgoszczy. I tutaj już powinniśmy o tym myśleć w ten sposób, że ona, patrząc jak odstajemy od innych uczelni jak gdyby wchodzimy w ten układ uniwersytet Bydgoszcz, czyli UTP, UKW i uniwersytet medyczny w Bydgoszczy. Mamy ustawę o utworzeniu związków uczelni. Proszę Państwa mimo, że to jest związek to jest duża samodzielność tych uczelni.

Jeżeli chodzi o Collegium Medicum to będzie oddzielna uczelnia, funkcjonująca w związku. Utworzenie tego związku uczelni i ustawa o utworzeniu Wydziału Nauk Medycznych w strukturze UMK w Toruniu. I tu jest apel w zasadzie do wszystkich nie powinno być tu podziału, ani wśród radnych z miasta Bydgoszczy, ani radnych wojewódzkich, ani parlamentarzystów, powinniśmy

o to prosić. Powiedziałem, że to jest tak ważne jak budowa Kanału Bydgoskiego w drugiej połowie XVIII w.

I tak na zakończenie dwie informacje. Proszę Państwa. Mamy już rozpisany konkurs będzie już niedługo ogłoszony. To jest informacja przede wszystkim dla przedsiębiorców, czyli to jest wzmocnienie innowacyjności regionu. Mamy działanie 1.2, czyli promowanie inwestycji przedsiębiorstw w badania i innowacje. Ten przedsiębiorca jest beneficjentem, ale też musi współpracować z ośrodkiem naukowym. To będzie rozpisane i tu już możemy przystępować, czy nasze firmy powiązane z uczelniami, mogą przystępować o środki finansowe na tworzenie tego zaplecza na terenie może być nawet uczelni, ale to przedsiębiorca będzie o tym decydował.

Druga sprawa to jest właśnie to, na co my czekamy, naukowcy, to jest działanie 1.1. czyli wzmocnienie infrastruktury badawczej w obrębie uczelni, ale też przy współdziałaniu z przedsiębiorstwami gospodarczymi, czyli z gospodarką.

To są też kwoty 200 mln zł. do podziału, to są spore pieniądze.

Proszę Państwa, teraz taka sprawa, gdybyśmy integrowali, ta uczelnia powstawałaby etapowi. UTP by mogło się połączyć z UKW, jako związek. Można byłoby utworzyć wspólne studia doktoranckie na tych trzech naszych uczelniach. Są pieniądze z programu: Wiedza, Edukacja, Rozwój. Tutaj się już mówi na uczelni, gdybyśmy chcieli w razie przystąpić do takich właśnie studiów doktoranckich, których studenci byłiby z tych trzech uczelni bydgoskich. Ja widzę taką drogę, nawet jak na tym etapie nie możemy wejść w związek to możemy pracować w obrębie uczelni wyższych. I dlatego też tak bym to widział.

Dziękuję Państwu za uwagę i jeszcze raz dziękuję Panu Przewodniczącemu, że mogłem tutaj przed Państwem to przedstawić.

Dziękuję bardzo.”

Ad. pkt 8

I Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Bydgoszczy Krzysztof Stefaniak przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Komendanta Miejskiego Policji oraz informacji o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego w Bydgoszczy. Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Radny Jarosław Wenderlich poinformował, iż przedmiotowy projekt uchwały był szeroko omawiany na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego. Jednak na kilka pytań nie uzyskał szczegółowej odpowiedzi. Przypomniał, że Sejm przyjął dobry program tj. program modernizacji służb mundurowych, a także Policji na lata 2017 – 2020. Na realizację programu przeznaczono 9 mld zł. Wyraził przekonanie, że wszyscy członkowie Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego popierają pomysł relokacji Komendy Miejskiej Policji. Pojawia się również postulat utworzenia stałego posterunku,

ewentualnie Komisariatu Policji na Osowej Górze. Zapytał, jakie wnioski oraz główne założenia, zostaną przez miasto Bydgoszcz zgłoszone do programu modernizacji służb mundurowych?

Zapytał, ile było szacunkowo umorzeń rejestrowych? Chciałby poznać skalę zjawiska.

Zapelował, aby nie odstępować od pomysłu zakupu rowerów elektrycznych na potrzeby Komendy Miejskiej Policji. Zakup miałby być współfinansowany ze środków budżetu miasta. Uważa, że byłaby to dobra promocja miasta Bydgoszczy, w którym funkcjonariusze korzystają z nowoczesnych rozwiązań. Umożliwi to dotarcie do wielu miejsc niedostępnych dla samochodów służbowych.

I Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Bydgoszczy Krzysztof Stefaniak wyjaśnił, że modernizacja służb mundurowych jest na wstępnym etapie. Wiele ustaleń zapada w Komendzie Wojewódzkiej Policji.

Wyjaśnił, że umorzenia rejestrowe podlegają analizie. To, że postępowanie jest umorzony nie oznacza, że czynności są zakończone, ponieważ są przypadki kiedy wraca się po kilku latach do umorzonych spraw.

W sprawie zakupów rowerów elektrycznych stwierdził, że te środki można byłoby wykorzystać w inny sposób. Zaproponował, że w piśmie wskaże propozycję wykorzystania środków wraz z uzasadnieniem.

Ponadto na powyższe pytania zostanie udzielona szczegółowa odpowiedź pisemna.

Radny Tomasz Puławski przypomniał, że stanowisko Prezydenta Miasta w sprawie zakupu rowerów elektrycznych było negatywne. Dodał, że środki nie zostały zaplanowane w budżecie miasta.

W sprawozdaniu zwraca się uwagę na współpracę jednostek Policji z różnego rodzaju innymi służbami, instytucjami, wśród nich wymieniona jest między innymi Żandarmeria Wojskowa. W 2016 r. zwraca się uwagę na wzrost ilości patroli jeśli chodzi o współudział Żandarmerii Wojskowej w działaniach Policji. W roku bieżącym Żandarmeria Wojskowa nadal jest bardzo aktywna jeśli chodzi np. o ruch drogowy. Poprosił o krótką charakterystykę, na jakich podstawach ta współpraca Policji z Żandarmerią Wojskową się odbywa? Zapytał:

- czy Żandarmeria Wojskowa bierze udział w innych działaniach Policji?
- jak oceniana jest współpraca z Żandarmerią Wojskową?

I Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Bydgoszczy Krzysztof Stefaniak wyjaśnił, że aby fachowo odpowiedzieć na powyższe pytanie musiałby dotrzeć do dokumentów. Osobiście pełnione patrole ocenia wysoko. Odpowiedź zostanie udzielona na piśmie.

Radny Stefan Pastuszewski powiedział, że obserwuje wiele interwencji szczególnie w okolicy Starego Miasta i zauważa wysoką kulturę tych

interwencji. Interwencje szanują godność człowieka, często człowieka postawionego w trudnej sytuacji. Dodał, że w trudnej sytuacji jest wielu bezdomnych w naszym mieście. Zapytał:

- czy Policja ma rozeznanie w tym środowisku?
- czy są pozytywne doświadczenia w kwestii, przekonania tych osób do skorzystania z oferty Schroniska?

Poprosił o przedstawienie wyników pracy prewencyjnej.

Kolejnym problemem, który pojawił się w mieście Bydgoszczy to kwestia obcokrajowców. Zapytał, ile osób obcego pochodzenia Policja otacza dyskretną opieką (ochroną)? Pan prof. M. Świątkowski mówił o dużej ilości obcokrajowców na UTP, na kierunkach rolniczych.

I Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Bydgoszczy Krzysztof Stefaniak poinformował, że odpowiedzi udzieli na piśmie. Dodał, że dotarcie do osób bezdomnych i poinformowanie ich o różnych rozwiązaniach nie jest łatwą sprawą.

Zaistniały zdarzenia medialne z udziałem obcokrajowców na terenie Bydgoszczy. Działania Policji były konkretne, natychmiastowe i sprawcy zostali doprowadzeni do Prokuratury. Każde przestępstwo na cudzoziemcach jest analizowane i każde zostaje zakwalifikowane osobno. Policja jest w kontakcie z rektorami uczelni. Szczegółowa odpowiedź zostanie przesłana na piśmie.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar przypomniał, że ze sprawozdania wynika, iż ilość ofiar śmiertelnych w roku 2014 w stosunku do 2016 r. wzrosła o 100%, z 6 do 12 osób. Jest to wzrost niepokojący. Zapytał, ile wśród tych osób jest pieszych i rowerzystów?

I Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Bydgoszczy Krzysztof Stefaniak wyjaśnił, że w sprawozdaniu wskazano ofiary śmiertelne za okres trzech lat - 2014 – 2016. Rzeczywiście w samej Bydgoszczy ilość w stosunku do 2014 r. wzrosła z 6 do 12 osób. Większość z tych ofiar stanowią piesi. Na posiedzeniu Komisji szczegółowo omawia na jakich ulicach doszło do wypadków. Wiele programów profilaktycznych i prewencyjnych jest skierowanych na bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Osiem osób z tych przypadków to piesi.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.8a jednomyślnie tj. 20 głosów „za”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XL/816/17.

Ad. pkt 9

Komendant Straży Miejskiej Marek Echaust przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia informacji Komendanta Straży Miejskiej o działalności Straży Miejskiej w Bydgoszczy w 2016 roku.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Radny Jarosław Wenderlich poinformował, że w dniu wczorajszym przedstawił na posiedzeniu Komisji problem dzikich wysypisk śmieci na Czyżkówku przy ul. Deszczowej. Straż Miejska podjęła natychmiastową interwencję. Podziękował Komendantowi Straży Miejskiej za interwencję.

Poprosił o przedstawienie informacji na temat bardzo dużego dzikiego wysypiska śmieci przy ul. Siedleckiej (teren po dawnej papierni). Z informacji, które posiada było prowadzone w ratuszu postępowanie administracyjne.

Z informacji, które posiada w budynku przy ul. Kościuszki (gimnazjum nr 24) ma mieć swoją siedzibę Straż Miejska. Poprosił o ustosunkowanie się do tej wiadomości. Zapytał:

- czy była propozycja przekazania budynku na rzecz Straży Miejskiej?
- czy Straż Miejska dokonywała wizji budynku?

Komendant Straży Miejskiej Marek Echaust sprawa wysypiska śmieci została przekazana do miasta w celu przeprowadzenia postępowania administracyjnego. Straż Miejska zakończyła działania.

W sprawie budynku przy ul. Kościuszki. Wyjaśnił, że nie została złożona propozycja przekazania budynku na potrzeby Straży Miejskiej.

Radny Stefan Pastuszewski podziękował za kulturę interwencji. Stwierdził, że strażnicy bardzo szybko podejmują interwencję w sprawach złego parkowania. Komendant Straży Miejskiej wyjaśnił, że to wynika ze zgłoszeń. Stwierdził, że interwencje podejmowane są w związku z obserwowaniem np. Starego Miasta poprzez kamerę. Często dochodzi do przykrych interwencji, ponieważ karani są mandatem, bądź założeniem „szczęk” goście z innych miast. Uważa, że należy rozważyć pewne zasady gościnności, tym bardziej, że osoba, która przyjeżdża do Bydgoszczy nie jest zorientowana w systemie parkowania w naszym mieście. Dobrze byłoby zastosować pewne zróżnicowanie, ale przy zachowaniu szacunku dla zasady równości wobec prawa.

Uważa, że jeśli Straż Miejska przeniesie się do budynku przy ul. Kościuszki, to skonfrontuje się ze środowiskiem, które do tej pory było zdystansowane wobec stróżów prawa. Społeczność lokalna chce mieć w tym miejscu szkołę. Przy szkole funkcjonuje Orlik.

Społeczność tzw. Londynka traktuje tę szkołę, jako wyróżnik swojej dzielnicy. Zdaje sobie sprawę, że Straż Miejska pracuje w trudnych warunkach lokalowych, ale skorzystanie z siedziby przy ul. Kościuszki nie będzie dobrze odebrane.

Komendant Straży Miejskiej Marek Echaust poinformował powtórnie, że nie została złożona propozycja wykorzystania budynku na potrzeby Straży Miejskiej.

Poinformował, że warunki pozwalają na funkcjonowanie Straży Miejskiej, ponieważ większość strażników pełni służbę na ulicy. Brakuje profesjonalnego studia z obsługą kamer, ponieważ monitoring jest rozbity i znajduje się w pomieszczeniach Policji. Nie sprzyja to dalszemu rozwojowi monitoringu. W 2004 r. były 4 kamery, obecnie funkcjonuje 196.

Zastępca Prezydent Miasta Anna Mackiewicz poprosiła, aby nie łączyć dwóch spraw. Oświadczyła, że przy budowaniu sieci szkół nie brano pod uwagę potrzeb lokalowych jednostek miejskich. Dodała, że w podobnej sytuacji jest Wydział Świadczeń Rodzinnych oraz Straż Miejska. Po uregulowaniu kwestii dotyczących sieci szkół, z czasem zostaną podjęte decyzje w sprawie wykorzystania danego budynku. Dodała, że łączenie tych dwóch kwestii jest nieuzasadnione.

Radny Tomasz Puławski podziękował za obszerne, kompleksowe sprawozdanie, pokazujące konkretne działania wykonywane przez strażników miejskich. Uważa, że opinia publiczna powinna poznać specyfikę pracy Straży Miejskiej.

Przypomniał, że Straż Miejska posiada uprawnienie dotyczące kontroli palenisk i reagowania na zgłoszenia dotyczące podejrzenia spalania zabronionych substancji w piecach, kotłach głównie dotyczy to gospodarstw domowych. Dodał, że przez 2 miesiące, w Bydgoszczy było 27 dni, w których zanotowano, przekroczono średniodobowy dopuszczalny przez WHO poziom stężenia pyłu zawieszonego PM10. Tj. 27 dni przy limicie ogólnorocznym 35 dni. Poinformował, że niektóre samorządy testują samochody specjalistyczne wyposażone w sprzęt pozwalający w czasie rzeczywistym dokonywać składu powietrza. Interwencja Straży Miejskiej w takim przypadku może być skuteczniejsza, niż wiele interwencji podejmowanych bez tego typu danych zbieranych w czasie rzeczywistym. Dodał, że jest to drogi sprzęt.

Zapytał:

- o zdanie w powyższej kwestii Komendanta Straży Miejskiej?
- czy taki samochód jest potrzeby w Bydgoszczy?
- czy przyczyniłby się do zwiększenia efektywności pracy strażników miejskich?

Komendant Straży Miejskiej Marek Echaust uważa, że jest to pijar. Wyjaśnił, że: *marszałek województwa, starosta oraz wójt, burmistrz, prezydent miasta sprawują kontrolę nad przestrzeganiem stosowania przepisów o ochronie środowiska. Organy, o których mowa mogą upoważnić do wykonywania funkcji kontrolnych pracowników podległych mu urzędów itd. lub funkcjonariuszy straży gminnej.*

W Bydgoszczy, każdy ze strażników miejskich ma upoważnienie do kontroli na każdej posesji. W styczniu Straż Miejska podjęła 60 interwencji odnośnie „złego spalania.” W styczniu 2017 r. było 190 interwencji. To jest wzrost o 300%. Podczas interwencji nie potwierdziło się, że palono innym środkiem, niż węglem, drewnem.

Poinformował, że samochody specjalistyczne zakupiła Warszawa. Za 5 pojazdów zapłacono 2 mln zł. Samochód jest wyposażony w wyciągacz na pyły PM. Sprzęt nie pokazuje, jaki pył z jakiego komina leci. Wykroczeniem jest spalanie odpadów. Analiza fizykochemiczna składu popiołu kosztuje około 10 tys. zł. Straż Miejską na takie wydatki nie stać. Strażnik musiałby mieć 100% pewność.

Dodał, że Kraków zakupił drona. Uznał, powyższe działania za pijarowskie.

Wyjaśnił, że każde urządzenie, tak jak w przypadku fotoradaru musi posiadać atesty, aby wydruk mógł być uznany przez sąd za dowód. Urządzenie, które stwierdzi, że jest zadymienie to za mało.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar przypomniał, że najwięcej zgłoszeń, co wynika ze sprawozdania jest za złe parkowanie. W tabeli nr 4 *sposób zakończenia podjętych interwencji, wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji* w stosunku do roku 2015, w 2016 r. ilość pouczeń, mandatów i wniosków do sądu drastycznie zmalała. Pouczeń o 400, ale mandatów, aż o ponad 4 tys., czyli 2,5 – krotnie, a wniosków do sądu – 7 – krotnie. Rozumie, że w 2015 r. były jeszcze radary, a w 2016 r. już nie. Jednak patrząc na wydarzenia na ulicach i skalę parkowania na chodnikach, ta przewaga mandatów w stosunku do pouczeń wydaje się zdecydowanie za wysoka. Zapytał, czy zbyt duża pobłażliwość wobec kierowców i karanie głównie pouczeniem, a nie mandatem ma wpływ na złą sytuację na drogach?

Komendant Straży Miejskiej Marek Echaust przyznał rację Wiceprzewodniczącemu Rady Miasta. Strażnik na drodze jest sędzią i ocenia sytuację. Jest to trudny problem. Ilość samochodów w Bydgoszczy wzrasta. Siły i środki Straży Miejskiej są ograniczone. Strażników nie ma zbyt dużo.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar rozumie kolegów kierowców. Jednak poruszając się pieszo, czy na rowerze słyszy głosy, że interes pieszego i rowerzysty jest na drugim miejscu.

Komendant Straży Miejskiej Marek Echaust stwierdził, że nie zgodziłby się z powyższym stwierdzeniem.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar poinformował, że na ul. Leśnej problem parkowania trwał długie miesiące.

Komendant Straży Miejskiej Marek Echaust wyjaśnił, że największy problem parkowania jest przy Szpitalu Dziecięcym, przy Szpitalu Wojskowym, wcześniej przy Centrum Onkologii. W tym miejscu strażnicy nie stosują postępowań mandatowych. Ilość miejsc w rejonie ul. Chodkiewicza po remoncie się zmniejszyła.

Radny Szymon Róg poinformował, że pojazdy oklejone reklamami np. skupu aut parkują na osiedlach peryferyjnych wzdłuż głównych traktów np. ul. Kolbego, Nakielskiej. Często są to pojazdy w złym stanie technicznym. Taka sytuacja ma miejsce przy ul. Nakielskiej 155, przy wiadukcie kolejowym. Pojazd oklejony reklamą skupu aut parkuje na placu manewrowym z zakazem zatrzymywania się, parkowania i zakazem wjazdu. Jest to zatoczka awaryjna przeznaczona dla komunikacji miejskiej, służb porządkowych. Pojazd stoi zaparkowany w tym miejscu od kilku lat.

Komendant Straży Miejskiej Marek Echaust wyjaśnił, że podejmie interwencje w powyższej sprawie. Zostanie wysłany patrol. Zasadnicza kwestia to fakt, czy pojazd jest zaparkowany w pasie drogowym?

Radny Tadeusz Kondrusiewicz zapytał, czy w kwestii zanieczyszczenia powietrza była kontrolowana ul. Altanowa?

Komendant Straży Miejskiej Marek Echaust wyjaśnił, że nie posiada adresów. Skupił swoją uwagę na ilości interwencji. Jest w stanie ustalić na jakiej ulicach były interwencje.

Radny Andrzej Młyński przypomniał, że doszło do zdarzenia zablokowania linii tramwajowej przy ul. Gdańskiej poprzez złe zaparkowanie pojazdu. Zapytał, czy Straż Miejska zwraca baczniejszą, większą uwagę, aby do takich incydentów nie dochodziło?

Poinformował, że na ul. Pelpińskiej, przy skrzyżowaniu ul. Taterników z ul. Witkiewicza (obok parkingu) znajdują się dwie zatoczki. Zazwyczaj parkują w tym miejscu tiry. Dodatkowo jest tam łuk i wyjeżdżając z ul. Taterników zasłonięta jest widoczność pojazdów nadjeżdżających z lewej strony. Stanowi to duże zagrożenie w ruchu drogowym. Piesi muszą wejść na pasy, aby zobaczyć, czy nie nadjeżdża samochód. Zapytał, czy Komendant może zainteresować się sprawą i podjąć działania, aby postawić zakaz parkowania tirów?

Komendant Straży Miejskiej Marek Echaust wyjaśnił, że problem blokowania torowisk przez pojazdy jest mniejszy. Więcej problemów było po oddaniu po remoncie ul. Chodkiewicza.

Problem ul. Pelpińskiej nie jest mu znany. Nie wie, jakie w tym miejscu jest oznakowanie. W związku z powyższym trudno jest mu się ustosunkować. Sprawę sprawdzi.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.9a 20 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XL/817/17.

Ad. pkt 10

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Renata Dębińska przedstawiła projekt uchwały w sprawie „Inicjatywy Miasta na rzecz poprawy sytuacji osób bezdomnych”.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Radny Tomasz Puławski przypomniał, że Radny I. Nitkiewicz na początku stycznia złożył propozycję, aby biorąc pod uwagę niskie temperatury oraz zagrożenie wyziębieniem osób bezdomnych, miasto Bydgoszcz zorganizowało darmowy autobus miejski, który wyjeżdżałby na trasę w nocy. Na pokładzie autobusu miałyby się znaleźć kanapki, ciepła zupa. Byłaby możliwość ogrzania się. Nie był to pomysł nowatorski, a zapożyczony z miasta Łodzi, gdzie taki autobus funkcjonuje. Propozycja nie generowałaby zbyt dużych kosztów. Została nadesłana bardzo sceptyczna, negatywna odpowiedź z ratusza. Zasygnalizował i poprosił o rozważenie powrót do tej propozycji.

Podziękował za przedstawioną informację. Zapytał:

- czy Centrum Inicjatyw i Wsparcia powstanie w ramach jednostki miejskiej, czy to będzie w ramach MOPS?
- jak będzie zorganizowane i usytuowane to Centrum?
- jak bardzo zaawansowane są prace nad funkcjonowaniem (utworzeniem) Centrum? W jednym z punktów jest podana informacja, że w ramach Centrum już od marca będzie prowadzona Spółdzielnia Socjalna.
- jaki będzie mechanizm finansowania działań w ramach Centrum?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Renata Dębińska wyjaśniła, że Centrum Inicjatyw Społecznych będzie realizowane przez Fundację „Inkubator Społeczny” i Stowarzyszenie „Podaj rękę.” To są dwie organizacje, które wygrały konkurs na prowadzenie zadania na kolejne 3 lata. Zadanie będzie realizowane ze środków przeznaczonych na działanie Schroniska i wspieranie osób bezdomnych, czyli rocznie – 1 mln 991 tys. W ramach tych środków oraz po uzyskaniu dodatkowych środków unijnych będą zadania realizowane. Organizacje te zostały wybrane właśnie ze względu na bardzo bogaty i pozytywnie nastawiony na rzecz osób bezdomnych program. W sprawie Spółdzielni Socjalnej wyjaśniła, że trwają prace nad jej utworzeniem. Wszystko jest na dobrej drodze. MOPS jest w stałym kontakcie z organizacjami, odbywa się współpraca, są wspólne unijne programy w ramach partnerstwa.

Radna Grażyna Szabelska Zapytała, jak będzie wyglądało wyprowadzanie osób bezdomnych z bezdomności w oparciu o mieszkania treningowe? Przypomniała, że wnioskuje o 10 mieszkań treningowych.

Zapytała:

- kiedy powstaną mieszkania treningowe?
- kiedy jest szansa na wdrożenie tego pomysłu do programu przeciwdziałania bezdomności w mieście?

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Renata Dębińska wyjaśniła, że 10 mieszkań treningowych (wspieranych) będzie realizowanych w ramach projektów unijnych poprzez współpracę z Fundacją „Inkubator Społeczny” i Stowarzyszenie „Podaj rękę” oraz MOPS. Projekty zostały już zaakceptowane. Organizacje oczekują na środki finansowe, aby działania podjąć. W sprawie mieszkań ADM – owskich wyjaśniła, że projekt zostanie złożony w kwietniu tego roku.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Rodziny i Polityki Społecznej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.10a *jednomyślnie tj. 21 głosów „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

XL/818/17.

Ad. pkt 11

Dyrektor Zakładu Aktywności Zawodowej Stanisław Kuczyniewski przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały o utworzeniu jednostki organizacyjnej Miasta – Zakładu Aktywności Zawodowej.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Radny Bogdan Dzakanowski zapytał, czy prawdą jest, iż zostało wydanie Zarządzenie Prezydenta Miasta w tej materii przed podjęciem uchwały przez Radę Miasta? Dodał, że zgodnie z ustawą są to kompetencje Rady Miasta.

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski wyjaśnił, że przyjęto w mieście Bydgoszczy zgodnie z obowiązującymi przepisami i wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości zasadę rozliczenia VAT – u. Miasto jest jedynym podatnikiem. Zgodnie z obowiązującymi przepisami określono sposoby sporządzania deklaracji VAT – owskich dotyczących wszystkich jednostek miasta.

Radny Bogdan Dzakanowski zapytał, czy w podjętym zarządzeniu znajduje się dyspozycja dla tych dwóch jednostek, o których dzisiaj Rada Miasta decyduje?

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski wyjaśnił, że jest dyspozycja dla wszystkich jednostek miasta, które zgodnie z zasadami określonymi przez Ministerstwo Finansów muszą być rozliczane, jako deklaracja miasta Bydgoszczy. Zatem nie można było pominąć zakładów budżetowych, ponieważ takie są decyzje Ministerstwa Finansów.

Prezydent Miasta Rafał Bruski stwierdził, że podatek VAT jest rozliczany. Jest to jedynie sposób rozliczania podatku VAT. Dyrektor zwrócił się do Rady Miasta z prośbą, aby sposób rozliczania VAT wynikał z przyjętej dziś uchwały.

W związku ze zmianami optymalizowane są rozliczenia. Rozliczenia stają się łatwe, przejrzyste. Zarządzenie dotyczące zasad nie ma wpływu na rozliczanie podatku VAT, ponieważ podatek oraz jego rozliczanie wynika wprost z ustawy. Zarządzeniem Prezydenta Miasta nie można zmieniać ustawy.

Radny Bogdan Dzakanowski przypomniał, że 9 lutego 2017 r. Prokuratura stwierdziła, że Prezydent Miasta tę ustawę łamie. Także nie pyta o pewne rzeczy, tylko stwierdza fakty. Poprosił o zapoznanie się z pismem Prokuratury.

Prezydent Miasta Rafał Bruski poprosił o sprecyzowanie, jaka ustawa jest łamana? Obecnie omawiana jest ustawa o podatku od towarów i usług. Zapytał, czy Radny ma wiedzę na temat, jakoby łamana była przez niego ustawa o podatku od towarów i usług?

Radny Bogdan Dzakanowski stwierdził, że posiada wiedzę z pisma Prokuratury. Nie mówi o tej dzisiejszej ustawie, tylko o tej, którą Prezydent Miasta złamał wówczas.

Prezydent Miasta Rafał Bruski poprosił, aby przy dyskusji o uchwałach trzymać się ich przedmiotu. Radny połączył dwie sprawy. Jedna została już wyjaśniona. Radny chciał wykorzystać kolejny przypadek łączenia spraw. Oświadczył, że więcej w tym temacie głosu nie zabierze.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński wyraził zgodę, aby Radny po raz ostatni zabrał głos. Poprosił o wskazanie o jaką ustawę chodzi, żeby pozostali radni nie mieli wątpliwości.

Radny Bogdan Dzakanowski wyjaśnił, że Prokuratura opisuje, przy jakiej ustawie Prezydent Miasta nie dochował staranności. Rada Miasta pod wpływem Prezydenta Miasta podjęła uchwałę łamiąc ustawę.

Przypadek projektu uchwały potraktował analogicznie. Odniósł się do uchwały z pytaniem, czy Prezydent Miasta wydając zarządzenie przed podjęciem decyzji przez Radę Miasta nie złamał tamtej ustawy? Przyjął do wiadomości odpowiedź Prezydenta Miasta, iż ustawa nie została złamana.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Rodziny i Polityki Społecznej, Budżetu i Polityki Finansowej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.11a 16 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”

Uchwała została podjęta i oznaczona

XL/819/17.

Ad. pkt 12

Dyrektor Centrum Integracji Społecznej Andrzej Jankowski przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie utworzenia samorządowego zakładu budżetowego Centrum Integracji Społecznej im. Jacka Kuronia w Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Rodziny i Polityki Społecznej, Budżetu i Polityki Finansowej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.12a 19 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”

Uchwała została podjęta i oznaczona

XL/820/17.

Ad. pkt 13

Dyrektor Biura Kultury Bydgoskiej Magdalena Zdończyk przedstawiła projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej na zadanie realizowane przez samorządową instytucję kultury, dla której organizatorem jest Województwo Kujawsko-Pomorskie.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Kultury i Nauki, Budżetu i Polityki Finansowej.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, że Klub Radnych SLD Lewica Razem przygotował apel do Prezydenta Miasta Bydgoszczy w aspekcie realizacji Bydgoskiego Festiwalu Operowego. Dodał, że Bydgoski Festiwal Operowy jest realizowany w naszym mieście od roku 1994, dumnie nosi nazwę Bydgoski. W porównaniu do innych festiwali dotacja, którą miasto przeznacza jest 10 – razy mniejsza, niż chociażby Festiwalu Camerimage. Festiwal Operowy jest ogromnym wyróżnikiem naszego miasta, na mapie Polski, Europy, ponieważ Festiwal jest doskonałą reklamą naszego grodu. Klub Radnych SLD Lewica Razem proponuje, aby w 2018 r. w ramach budżetu miasta zwiększyć budżet Bydgoskiego Festiwalu Operowego do kwoty 450 tys. zł.

Dodał, że dotacja przyznawana Festiwalowi jest niezmienna od czasu, kiedy Prezydentem Miasta był Pan Roman Jasiakiewicz tj. roku 1998. Zwiększenie dotacji pozwoli na to, aby Festiwal odbył się na jeszcze wyższym poziomie. Treść apelu została przedstawiona Radny RM Bydgoszczy. W związku z powyższym poprosił o przegłosowanie Apelu do Prezydenta Miasta Bydgoszczy, który odnosi się do projektu budżetu miasta na 2018 r.

Prezydent Miasta Rafał Bruski stwierdził, że wszyscy bydgoszczanie są dumni z Festiwalu oraz Opery mimo, że miasto nie jest organem prowadzącym. Podziękował za propozycję, iż środki mają być zwiększone od 2018 r. Dodał, że problemy będzie miał Teatr Polski ze względu na brak dotacji ministerialnej na kolejny Festiwal Prapremier. Problemy będą rozwiązywane na bieżąco.

Treść apelu:

Apel

Bydgoski Festiwal Operowy odbywa się corocznie od 1994 roku i jest to największy tego typu w Polsce przegląd najciekawszych dokonań teatrów muzycznych – krajowych i zagranicznych. Dwa festiwalowe tygodnie to czas spotkań wybitnych twórców, ludzi kultury z entuzjastami różnorodnych gatunków muzycznych: opery, operetki, musicalu, baletu klasycznego i nowoczesnego oraz znakomita forma promocji tych sztuk.

Bydgoskie Festiwale Operowe odbywają się w nowoczesnie wyposażonym teatrze operowym. Na pięknej, wielkiej scenie bydgoskiej Opery Nova, doroczne spotkanie wyznaczają sobie wiosną wspaniałe teatry operowe z kraju i zespoły zagraniczne. Tradycją jest, iż pierwszy ze spektakli to premiera w wykonaniu Opery Nova. Kolejne wieczory przeznaczone są na prezentacje zaproszonych Teatrów.

Nasz Festiwal finansowany jest ze środków Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Miasta Bydgoszczy, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz organizowany jest dzięki życzliwemu wsparciu Sponsorów.

Każde miasto szuka wyróżników, rzeczy, które są ważne nie tylko dla miasta, ale dla regionu i kraju, o których mówi się w Europie. Takim wyróżnikiem dla Bydgoszczy jest niewątpliwie Bydgoski Festiwal Operowy.

Rada Miasta Bydgoszczy apeluje do Pana Prezydenta o zwiększenie w projekcie budżetu przygotowanego na rok 2018 do kwoty 450 tys. zł. współfinansowania Festiwalu dumnie mieniącego się nazwą BYDGOSKI.

Przez przeszło 20 lat dotacja miejska do Festiwalu pozostała na nie zmienionym poziomie ok 250 tys. zł, zaś sam koszt wystawienia tylko premiery to kwota 700 tys. zł.

Pod głosowanie poddany został powyższy Apel do Prezydenta Miasta Bydgoszczy

Wynik głosowania:

W.13a 22 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”

Apel został przyjęty. Zostanie przekazany.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.13b *jednomyślnie tj. 24 głosy „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

XL/821/17.

Ad. pkt 14

Dyrektor Biura Obsługi Mediów i Komunikacji Społecznej Michał Sztybel przedstawił projekt uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Samorządności i Statutowo – Organizacyjna wraz z wnioskiem o następującej treści:

Komisja wnioskuje o zapoznanie się na Sesji Rady Miasta w dniu 22 lutego 2017 roku z projektem uchwały dot. konsultacji i proponuje jej przyjęcie w trybie 2 czytań. Pierwsze czytanie nastąpiłoby na obecnej Sesji i dałoby możliwość Radnym pełniejszego wniesienia uwag oraz odbycia przez Radnych spotkania konsultacyjnego z przewodniczącymi rad osiedli oraz innych stowarzyszeń i osób zainteresowanych. Uzyskane podczas spotkania wnioski, pytania, sugestie Komisja przekazałaby do dalszej wspólnej pracy nad projektem uchwały Prezydentowi i Radnym Rady Miasta Bydgoszczy.

Ponadto Komisja wnosi o przekazanie wszystkich dotychczasowych wniosków, które wpłynęły do ww. projektu uchwały.

Wniosek:

- dot. zapoznania się na Sesji Rady Miasta w dniu 22 lutego 2017 roku z projektem uchwały dot. konsultacji i proponuje jej przyjęcie w trybie 2 czytań. Pierwsze czytanie nastąpiłoby na obecnej Sesji i dałoby możliwość Radnym pełniejszego wniesienia uwag oraz odbycia przez

Radnych spotkania konsultacyjnego z przewodniczącymi rad osiedli oraz innych stowarzyszeń i osób zainteresowanych. Uzyskane podczas spotkania wnioski, pytania, sugestie Komisja przekazałaby do dalszej wspólnej pracy nad projektem uchwały Prezydentowi i Radnym Rady Miasta Bydgoszczy.

Ponadto Komisja wnosi o przekazanie wszystkich dotychczasowych wniosków, które wpłynęły do ww. projektu uchwały.

Wynik głosowania:

W.14a 17 głosów „za”, 8 głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące”

Wniosek został przyjęty.

Ad. pkt 15

Dyrektor Biura ds. Zdrowia i Polityki Społecznej Agnieszka Bańkowska przedstawiła projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu realizacji Programów Polityki Zdrowotnej na 2017 rok.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Budżetu i Polityki Finansowej, Rodziny i Polityki Społecznej.

Radny Tomasz Puławski zapytał:

- jakie są losy miejskiego programu wspierania in vitro?
- na jakim etapie są prace w powyższej sprawie?
- czy zostały załatwione kwestie proceduralne?
- czy Rada Miasta zajmie się projektem uchwały w najbliższym czasie?

Dyrektor Biura ds. Zdrowia i Polityki Społecznej Agnieszka Bańkowska stwierdziła, że pytanie powinno być skierowane do osoby z partii Nowoczesna, która przygotowała projekt uchwały. Z informacji, które posiada projekt uchwały otrzymał pozytywną opinię Agencji Oceny Technologii Medycznej i Taryfikacji. Nie zna szczegółów odnośnie prac nad projektem uchwały.

Radny Tomasz Rega podziękował za przygotowanie informacji, która jest krótka, ale przekonująca i merytoryczna.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.15a *jednomyślnie tj. 25 głosów „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

XL/822/17.

Ad. pkt 16, 17

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda przedstawił projekty uchwał w sprawach:

- nadania nazwy ulicy na terenie Bydgoszczy (ul. Latawcową),
- nadania nazwy rondu na terenie Bydgoszczy (rondo Żołnierzy-Górników).

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektów uchwał.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiane projekty uchwał pozytywnie zaopiniowała Komisja Kultury i Nauki.

Radny Paweł Bokiej podziękował za inicjatywę dotyczącą nadania rondu imienia Żołnierzy – Górników. Jest to smutny kawałek historii. Przyjęta inicjatywa pozwoli by na zawsze pozostał w naszej pamięci. W naszym regionie bardzo prężnie działa Związek Żołnierzy Górników. Co roku organizowane jest np. spotkanie opłatkowo – wigilijne dla wdów po Żołnierzach Górnikach. Dodał, że Związek poszukuje budynku, w którym mogłaby powstać Izba Pamięci. Najlepszym rozwiązaniem byłoby usytuowanie Izby Pamięci przy którejś ze szkół. Młodzież mogłaby się nią opiekować, a przy okazji edukowała. Poprosił Radnych oraz Prezydenta Miasta o rozważenie takiej możliwości.

Pod głosowanie poddane zostały blokiem powyższe projekty uchwał.

Wynik głosowania:

W.16a *jednomyślnie tj. 20 głosów „za”.*

Uchwały zostały podjęte i oznaczone:

- w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Bydgoszczy (ul. Latawcową) **XL/823/17,**
- w sprawie nadania nazwy rondu na terenie Bydgoszczy (rondo Żołnierzy-Górników) **XL/824/17.**

Ad. pkt 18

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski przedstawił projekt uchwały w sprawie zapłaty podatków i opłat stanowiących dochody budżetu gminy za pomocą innego instrumentu płatniczego.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Polityki Finansowej.

Radny Bogdan Dzakanowski zapytał, czy instrument płatniczy działa przed podjęciem uchwały przez Radę Miasta?

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski wyjaśnił, że funkcjonuje w zakresie płatności gotówkowych.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.18a *jednymyślnie tj. 19 głosów „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

XL/825/17.

Ad. pkt 19

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej Wiesław Zawistowski przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na 2017 r.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Budżetu i Polityki Finansowej, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

Radny Jarosław Wenderlich dodał, że radni w dniu wczorajszym otrzymali stanowiska różnych podmiotów, które opiniowały przedmiotowy projekt uchwały. Znalazło się wśród nich kilka opinii negatywnych. Poprosił o przekazanie radnym rozbieżności finansowych odnośnie zgłaszanych zapotrzebowań, postulatów, a rzeczywistymi środkami zabezpieczonymi w niniejszej uchwale. Zapytał, jak władze miasta odnoszą się do wniosków organizacji, którym zależy na dobru zwierząt?

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej Wiesław Zawistowski wyjaśnił, że kwota zaplanowana na ten rok w budżecie miasta tj. 20 tys. zł. jest kwotą mniejszą, niż w roku ubiegłym, ponieważ była to kwota 80 tys. zł. Niezależnie od tego mowa jest o wspomaganiu organizacji, a nie finansowaniu. Wszystkie te organizacje mają różne źródła finansowania pomocy zwierzętom. Znaczna część opieki nad kotami jest finansowana z innych źródeł. Z zaplanowanej kwoty przewiduje się przeznaczyć 17,5 tys. zł. na sterylizację i 2,5 tys. zł. na dokarmianie. Zakupiona karma zostanie rozdzielona na poszczególne organizacje według proporcji ich wykorzystania w 2016 r.

Radny Tomasz Puławski stwierdził, że niebagatelną rolę w przedstawionym programie odgrywa Schronisko dla Zwierząt w Bydgoszczy. W budżecie miasta zaplanowano kwotę 300 tys. zł. na modernizację, na inwestycje budowlane dotyczące rozbudowy Schroniska. Zapytał:

- czy jest przygotowany rzeczowy plan inwestycji dotyczący Schroniska?
- w jakim zakresie plan jest realizowany?

– kiedy rozpoczną się prace budowlane?

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz wyjaśniła, że projekt jest zaplanowany na 2 lata. Dotyczy nie tylko rozbudowy samego Schroniska i poprawienia warunków dla zwierząt, ale także dot. poprawienia warunków pracy pracowników i wolontariuszy, bez których Schronisko nie funkcjonowałoby tak dobrze. Oprócz tego projekt musi zakładać budowę parkingu i nowego wjazdu na teren Schroniska. Obecnie trwają prace nad weryfikacją funkcjonalności samego obiektu. Pracownicy Wydziału Inwestycji na miejscu zweryfikowali wcześniej zgłoszone potrzeby.

Radny Bogdan Dzakanowski przypomniał, że jedna z organizacji w swojej opinii zwróciła uwagę między innymi na błędy formalne. Zapytał, czy Wydział przeanalizował informacje zawarte w opinii? Czy wszystko zostało wykonane zgodnie z przepisami prawa?

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej Wiesław Zawistowski wyjaśnił, że termin w procedurze był określony. Wszystkie opinie zostały przesłane w terminie. W związku z prośbą Radnego J. Wenderlicha dotyczącą udostępnienia radnym opinii, informuję, iż zostały one rozesłane. Opinie zostały przeanalizowane i w punktach dotyczących § 1 ust. 2 i 3 zostały wprowadzone poprawki, a także zostało doprecyzowane słowo, które w samej ustawie używane jest zamiennie bezdomne – wolno żyjące. Nie zostały uwzględnione propozycje dotyczące ograniczenia środków dla Schroniska. Wszystkie uwagi możliwe do wprowadzenia zostały uwzględnione.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński stwierdził, że organizacje opieki nad zwierzętami, które się z nim kontaktowały w tej sprawie są zaniepokojone i poprosiły o przekazanie informacji, że w 2017 r. nastąpi pogorszenie dobrostanu kotów miejskich. Będzie ich zdecydowanie więcej, ze względu na mniejsze środki na zabiegi kotek. Problem będzie dotyczył kwot przeznaczanych na karmę, ponieważ na okres jednego roku zaplanowano sumę 2,5 tys. zł. Zgodnie z rachunkiem będzie to 1 zł. na jednego kota rocznie.

Rok 2017 będzie zniweczeniem wieloletniej pracy organizacji. W wielu miejscach udało się ustabilizować stada kotów. A teraz na skutek niekontrolowanego rozrodu stada te zwiększą swoją liczebność. Będzie to zmarnowanie środków, które w ubiegłych latach Miasto zainwestowało na rzecz kotów.

Dodał, że Schronisko nie przyjmuje kotów wolno żyjących, tylko koty bezdomne, ponieważ takie jest zadanie Schroniska. Nawet rozbudowane i unowocześnione Schronisko dla Zwierząt jest w stanie zająć się tylko określoną liczbą zwierząt.

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz wyjaśniła, że miasto nie przelicza ilości karmy, która jest wydawana organizacjom w zakresie opieki nad zwierzętami wolno żyjącymi, czy bezdomnymi, ponieważ ilość zakupionej

karmy jest ściśle związana z ilością kotek, które będą poddane sterylizacji. Jeżeli organizacja zdecyduje się przywieźć kotkę na sterylizację otrzyma karmę, która ma być przeznaczona na rzecz opieki nad kotką po zabiegu.

Przy konstruowaniu budżetu miasta na 2017 r. radni nie zdecydowali się na zwiększenie tej kwoty.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.19a 15 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 5 głosów „wstrzymujących”

Uchwała została podjęta i oznaczona

XL/826/17.

Ad. pkt 20, 21

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski przedstawił projekty uchwał:

- zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2017 rok (2),
- zmieniający uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (2).

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektów uchwał.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2017 rok (2), pozytywnie zaopiniowały Komisje: Budżetu i Polityki Finansowej, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

Ponadto projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (2), pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Polityki Finansowej.

Radny Bogdan Dzakanowski zapytał Przewodniczącego Rady Miasta, dlaczego radni dopiero w dniu dzisiejszym otrzymali wyniki kontrolne z RIO? Przewodniczący Rady Miasta otrzymał wyniki dwa dni temu.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński wyjaśnił, że pismo wpłynęło do Biura w dniu wczorajszym. Nie ma wiedzy, czy pismo zostało rozesłane w dniu wczorajszym przed końcem pracy pracowników Urzędu Miasta tj. około godz. 18, czy w dniu dzisiejszym. Poprosił, aby odnosić się do projektu uchwały.

Radny Bogdan Dzakanowski poprosił Przewodniczącego Rady Miasta, aby dochował staranności i pisma były natychmiast przekazywane Radnym po otrzymaniu przez Przewodniczącego RM.

Zapytał:

- kiedy Miasto zostało zakwalifikowane do dofinansowania w kwocie 4.274.837 zł. projektu „Budowa miejskich Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Bydgoszczy”?
- od kiedy władze miasta posiadają tę wiedzę?
- na co zostaną przeznaczone środki w zakresie zadania pod nazwą „Rewaloryzacji Placu Kościeleckiego w Bydgoszczy”?
- skąd Miasto zamierza pozyskać środki?

Poprosił, aby autopoprawka była głosowana oddzielnie od projektu uchwały, ponieważ autopoprawki zostały dostarczone radnym niezgodnie z przepisami prawa. Dodał, że został naruszony termin ustawowy.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński wyjaśnił, że Prezydent Miasta mógł podczas odbywającej się sesji Rady Miasta złożyć autopoprawkę do projektu uchwały.

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski uważa, że należy to przeciąć, ponieważ na każdej sesji Radny B. Dzakanowski składa uwagi dotyczące autopoprawek. Odczytał artykuł z 2012 r. zamieszczony w czasopiśmie „Wspólnota”, autorstwa pracownika i członka Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej: *„Praktyka funkcjonowania jednostek samorządu terytorialnego w tym zakresie wymusiła jednak konieczność stosowania instytucji autopoprawki w zależności od potrzeb organizacyjnych i finansowych w związku z informacjami o ewentualnej zmianie kwot dochodów i wydatków, przychodów i rozchodów budżetu roku następnego. Praktyka taka została zalegalizowana przez organy nadzoru nad jednostkami samorządu terytorialnego, a wszystko w imię ułatwienia prowadzenia polityki finansowej na tle niestety niedoskonałych przepisów ustawy o finansach publicznych.”* Orzecznictwo w tym zakresie jest takie, że treść autopoprawki może diametralnie zmienić treść i kierunek uchwały.

Radny Bogdan Dzakanowski wyjaśnił, że wcześniej radni takie informacje o autopoprawkach otrzymywali na Komisjach RM. W posiedzeniach merytorycznych Komisji uczestniczyli Zastępcy Prezydenta Miasta oraz Dyrektorzy merytorycznych Wydziałów UM. Radni mogli uzyskać odpowiedzi na pytania podczas odbywającej się Komisji. Obecnie w posiedzeniach Komisji nie uczestniczy ani Prezydent Miasta, ani osoby, które mogłyby udzielić odpowiedzi na pytania.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński uważa, że Skarbnik Miasta nie ma możliwości składania autopoprawki. Autopoprawkę może zgłosić Prezydent Miasta.

Przypomniał, że do 15 marca br. do PFRON – u należy złożyć wnioski w kwestii dotyczącej remontów w obiektach szkolnych, które mają służyć poprawie sytuacji osób niepełnosprawnych. Z drugiej strony składane są wnioski na podstawie których miasto może otrzymać 55% dofinansowania dla placówek służących rehabilitacji prowadzonych przez miasto na mikrobusy, autobusy itp. Zapytał, czy miasto zamierza złożyć powyższy wniosek?

Zauważył, że w przedstawionej do budżetu poprawce wnioski o współfinansowanie tych projektów nie zostały ujęte.

Prezydent Miasta Rafał Bruski wyjaśnił, że autopoprawki wnoszą pracownicy Urzędu Miasta podczas odbywających się Komisji. Takie jest ich uprawnienie. Każdy urzędnik na tyle musi być władny, aby ocenić, czy zgłoszona poprawka może być przyjęta w formie autopoprawki. Każdy urzędnik musi ocenić także zakres autopoprawki. Ostateczna decyzja zapada na Radzie Miasta.

Przypomniał, że na przedostatniej sesji radni stracili 3h i 15 minut na debatę, czy zastosować się do wymogów, które są w zakresie pozyskania środków unijnych. Obecnie jest taka sama sytuacja. Poinformował, że Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska stwierdził, że musi znaleźć się zapis w uchwale budżetowej. Ostatnia mailowa korespondencja była z poniedziałku. We wtorek podjął decyzję, aby wprowadzić autopoprawkę. Wyjaśnił, że jest to czysto techniczna korekta. Dodał, że nie chce narażać radnych na zwoływanie sesji w trybie nadzwyczajnym do zatwierdzenia tak drobnych spraw.

Zastępca Prezydenta Miasta Iwona Waszkiewicz w sprawie wniosków do PEFRON wyjaśniła, że został zgłoszony wniosek przygotowany przez Zespół Domów Pomocy Społecznej i Ośrodków Wsparcia na wyposażenie i modernizację Domu Pomocy Społecznej przy ul. Łomżyńskiej. Wydział Zdrowia i Polityki Społecznej zbiera wnioski od wszystkich pozostałych jednostek, do których zostało rozesłane zapytanie. Cały wykaz jednostek tych, które złożyły wnioski bądź zamierzają złożyć zostanie przekazany Panu Przewodniczącemu.

Radny Tomasz Puławski uważa, że warto podczas omawiania autopoprawek i korekt budżetu nadmienić, że jest kolejny sukces jeżeli chodzi o pozyskiwanie środków unijnych dla miasta. Tak należy odebrać wprowadzenie środków na budowę Miejskich Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Pogratulował urzędnikom ratusza. Dodał, że Rada Miasta wyraziła zgodę na udział w tym konkursie. Cieszy pozyskiwanie funduszy europejskich przez Miasto Bydgoszcz.

Zapytał, czy realizacja tego projektu doprowadzi do tego, że Bydgoszcz stanie się samodzielnym podmiotem zarządzającym PSZOK – ami i zrezygnuje z usług operatorów, którzy dotychczas zajmowali się obsługą?

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski wyjaśnił, że w ten sposób miasto chce się uniezależnić od wahań na rynku i sytuacji, w której jest konieczność płacenia wyższych kwot, niż wynika to z kosztów prowadzonej działalności.

Radny Bogdan Dzakanowski przypomniał pytanie dotyczące Placu Kościeleckich, czy 100 tys. zł. jest inwestowane w przedsięwzięcie, ponieważ jest możliwość pozyskania tych środków z innych źródeł, czy z innych powodów?

Prezydent Miasta Rafał Bruski wyjaśnił, że priorytetem jest poszukiwanie zewnętrznych środków do każdej inwestycji, jaka w mieście jest realizowana. Są inwestycje, które należy realizować bez względu na to, czy miasto pozyska

środki, czy też nie. Przypomniął, że wkrótce rozpocznie się budowa ul. Kujawskiej i jej otoczenia, jest w budowie piękny biurowiec, nastąpi poprawa otoczenia Hali Targowej. Od całego otoczenia odbiegałby wygląd Placu Kościeleckich. W związku z powyższym została wypracowana koncepcja przebudowy parku. Uzgodnienia w tym zakresie prowadziła Zastępca Prezydenta Miasta A. Mackiewicz wraz z Radą ds. Estetyki. W przyszłym roku na wiosnę planuje się całkowitą rewitalizację Placu Kościeleckich tj. wszystkich chodników i dróg, a także części parkowej, przystanków. Chciałby, aby prace zakończyły się razem z budową obiektu biurowego.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński zapytał, czy miasto zamierza zakupić mikrobusy dla dzieci niepełnosprawnych, które uczą się w bydgoskich szkołach? Dodał, że istnieje szansa zakupu mikrobusów za 55%. W związku z tym, że miasto zbiera wnioski sesja Rady Miasta będzie się musiała odbyć do 15 marca br.

Zastępca Prezydenta Miasta Iwona Waszkiewicz wyjaśniła, że zostanie złożony wniosek zbiorowy, gdy zostaną zgłoszone wszystkie zapotrzebowania.

Radny Bogdan Dzakanowski zapytał, czy rezerwa celowa na Plac Kościeleckich, jest z „innej” rezerwy celowej?

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski wyjaśnił, że na str. 33 jest zapis „na opracowanie dokumentacji inwestycyjnych dla przyszłych inwestycji w kwocie 100 tys. zł. rozwiązuje się rezerwę z przeznaczeniem na zadanie rewaloryzacja Placu Kościeleckich. Stan rezerwy celowej po powyższym rozdysponowaniu wysoli 2 mln 80 tys. zł.”

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2017 rok (2) wraz z autopoprawkami.

Wynik głosowania:

W.20a 15 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 11 głosów „wstrzymujących”

Uchwała została podjęta i oznaczona

XL/827/17.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (2) wraz z autopoprawkami.

Wynik głosowania:

W.21a 16 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 9 głosów „wstrzymujących”

Uchwała została podjęta i oznaczona

XL/828/17.

Radny Mirosław Jamroży w imieniu Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość poprosił o 15 minut przerwy w obradach.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński ogłosił przerwę do godz. 12⁴⁵.

Obrady zostały wznowione o godz. 13¹⁰.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński ogłosił przerwę do godz. 13³⁰.

Obrady zostały wznowione o godz. 13³⁰.

Ad. pkt 22

Dyrektor Wydziału Edukacji i Sportu Elżbieta Wiewióra przedstawiła projekt uchwały w sprawie ustalenia planu dofinansowania form kształcenia i doskonalenia zawodowego nauczycieli ze środków na doskonalenie zawodowe nauczycieli na 2017 rok.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Budżetu i Polityki Finansowej, Edukacji.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.22a *jednomyślnie tj. 25 głosów „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

XL/829/17.

Ad. pkt 23

Dyrektor Wydziału Edukacji i Sportu Elżbieta Wiewióra przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez Miasto Bydgoszcz za rok 2016.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Edukacji.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.23a *jednomyślnie tj. 27 głosów „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

XL/830/17.

Ad. pkt 24, 25

Zastępca Prezydenta Miasta Iwona Waszkiewicz powiedziała cyt. „Szanowny Panie Przewodniczący. Panie Prezydencie. Wysoka Rado. Przedstawię Państwu projekty dwóch uchwał zarówno uchwały dotyczącej szkół ponadgimnazjalnych i specjalnych oraz szkół podstawowych i gimnazjalnych. Przedmiotem obu uchwał jest przedstawienie Państwu sieci szkół zarówno szkół ponadgimnazjalnych, ponadpodstawowych i specjalnych, które by funkcjonowały w okresie najbliższych dwóch lat szkolnych oraz od 1 września 2019 r. i tak samo ze szkołami podstawowymi i oddziałami gimnazjalnymi, jak będą funkcjonowały w ciągu najbliższych dwóch lat szkolnych oraz jak po wdrożeniu reformy?

Kilka słów na temat jeszcze samej reformy. Jak Państwo wiedzą samorząd miasta Bydgoszczy, tak jak i wszystkie inne samorządy w Polsce są zobowiązane do wdrożenia tej reformy, która została wprowadzona ustawą o wprowadzeniu prawa oświatowego oraz ustawą prawo oświatowe, podpisaną 9 stycznia br. Warto przypomnieć, że wszystkie korporacje samorządowe były temu przeciwnie, wniosowały o wydłużenie procesu przygotowania zmian, również i środowiska naukowe podnosiły ogromną wagę rozwoju gimnazjów szczególnie na obszarach wiejskich, gdzie będzie to z bardzo dużą szkodą dla uczniów.

Jak to będzie wyglądało w Bydgoszczy?

Mamy dzisiaj, dla nas na pewno historyczny moment, gdyż w uchwałach będziemy przedstawiać sposób rozstania się z tymi gimnazjami na terenie naszego miasta. W Bydgoszczy tych gimnazjów, które będą likwidowane jest, aż 47. Myślę, że jest to dobry moment i chyba taki jedyny w tej chwili, aby móc wszystkim nauczycielom podziękować za ich dotychczasową pracę.

Także z tego miejsca za wszystkie działania, za wszystkie innowacje pedagogiczne, wyniki egzaminów gimnazjalnych, za ogromną, ogromną pracę wychowawczą za rozmaite osiągnięcia edukacyjne i sportowe za tą całą ciężką pracę i wielki trud, który nauczyciele gimnazjów i dyrektorzy włożyli w to, aby te gimnazja funkcjonowały jak najlepiej. Pragnę z tego miejsca wszystkim podziękować, zarówno tym, którzy są obecni na sali, jak i nas słuchają. Myślę, że brawa, tak!

W jaki sposób miasto Bydgoszcz przystąpiło do wdrażania reformy?

Staraliśmy się ją wprowadzić, jak najlepiej z jak najmniejszą szkodą dla uczniów, nauczycieli i rodziców mimo tak krótkiego czasu. Działania, które podjęliśmy były skierowane dla dobra i uczniów i nauczycieli jak i również

wykorzystujące bazę lokalową szkół, warunki demograficzne i przygotowaliśmy ku temu wiele spotkań w tym i stronę internetową miasta i specjalną skrzynkę mailową. Odbyło się w tym krótkim okresie od 9 stycznia – 40 spotkań konsultacyjnych, w których brali udział przedstawiciele Pana Prezydenta, albo ja, albo przedstawiciele Wydziału Edukacji.

Jaki jest efekt tych naszych prac? Co Państwu przedstawiamy dzisiaj w tych naszych? Wielokrotnie omawialiśmy, jakie będą nasze propozycje. Przypomnę jedynie, że spośród gimnazjów 10 ogólnodostępnych, samodzielnych, dwa z nich są przekształcane w szkoły podstawowe tj. Gimnazjum Nr 5 oraz 23. Pozostałe gimnazja są włączane do szkół podstawowych bądź Zespołu Szkół Handlowych tj. w przypadku Gimnazjum nr 9. Wszystkie zespoły szkół, które składają się ze szkół podstawowych i gimnazjów automatycznie z mocy ustawy stają się szkołami podstawowymi. Zespoły Szkół, które składają się z liceów ogólnokształcących i gimnazjów bądź technikum i gimnazjum – proponujemy – jest 10 takich zespołów, aby wszystkie z mocy działania ustawy od września 2019 r. stały się samodzielnymi liceami 4 – letnimi, bądź technikami. Również zaplanowaliśmy klasy dwujęzyczne, oddziały dwujęzyczne w 4 szkołach podstawowych tj. nr 46 oraz w szkole podstawowej 30, 17 oraz 32. Zmieniamy także obwody 26 szkół podstawowych.

W których miejscach było najwięcej problemów i jak żeśmy sobie z tym poradzili, co proponujemy? Wątpliwości pojawiały się w kilku miejscach w szczególności w Gimnazjum Nr 16, 24, gimnazjum nr 9 i Zespole Szkół 35. Odbywały się dodatkowe spotkania, które były kierowane na rozwiązanie tych problemów. W Gimnazjum nr 16 wniosek jak gdyby nie zyskał aprobaty pozostałych dyrektorów, więc ta propozycja pozostała niezmieniona. Jeśli chodzi o Gimnazjum Nr 24 był wniosek, aby w budynku tego gimnazjum były prowadzone pewne działania skierowane do społeczności lokalnej stąd jesteśmy otwarci, żeby w przyszłości te dwie sale dydaktyczne można było przeznaczyć z osobnym wejściem na potrzeby Młodzieżowego Domu Kultury Nr 4, który prowadziłby zajęcia dla społeczności lokalnej. Gimnazjum Nr 9 był pomysł, kilka pomysłów, na szkołę branżową, szkołę sportową, szkołę podstawową obwodową.

W wyniku licznych spotkań dyrektor szkoły wraz z nauczycielami zadeklarował w poniedziałek, że wycofuje się z wniosku o utworzenie tam szkoły podstawowej. Było to zrozumienie wszystkich danych demograficznych, ale także wyjście naprzeciw pozostałym szkołom i załagodzenie konfliktu, który zaczął się tam rodzić. Także dziękuję i społeczności Gimnazjum Nr 9 za takie naprawdę bardzo rozsądne podejście. Pan Dyrektor jest obecny i mam nadzieję, że w strukturach Zespołu Szkół Handlowych naprawdę szkoła będzie miała największe szanse dalszego rozwoju. I ostatnim punktem, który myślę, że do dzisiaj jest wątpliwy tj. Zespół Szkół Nr 35. Ustawa wprowadzająca przepisy – prawo oświatowe podpowiada przekształcanie tego typu zespołów szkół, a takich mamy 10 w liceum ogólnokształcące 4 – letnie od 1 września 2019 r.

i taką propozycję, żeśmy złożyli w proponowanej sieci szkół, aby pozostawić ten zespół szkół funkcjonujący obecnie i przekształcić go w liceum 4 - letnie od 1 września 2019 r. W tej części Fordonu mamy szkołę podstawową nr 65, do której to osiedle w tej chwili należy jeśli chodzi o obwód. W ciągu ostatnich 15 lat nikt z rodziców osiedla Bajka nie wnioskował o utworzenie szkoły podstawowej przy ul. Gawędy. Jest to taka część Fordonu, gdzie mamy dwie szkoły, małe, ewentualnie podstawowe, jest Szkoła Podstawowa Nr 27 bardzo niewielka z dwiema klasami na jednym poziomie i tutaj utworzenie dodatkowej szkoły podstawowej na pewno by spowodowało zdecydowane ograniczenie naboru do szkoły podstawowej Nr 27 przy ul. Sielskiej i oczywiście do szkoły podstawowej nr 65 we wniosku byłoby to zmniejszenie liczby oddziałów o 40% akurat w tej szkole. Pojawiły się różne stanowiska i te, które optowały za utworzeniem szkoły przy ul. Gawędy jak i takie, które były temu przeciwnie i wnioskowały o przeznaczenie budynku na inne cele. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom rodziców przede wszystkim proponujemy tego typu, aby Szkoła Podstawowa Nr 65 po dokonaniu naboru klas pierwszych, aby można było zapytać rodziców spotkając się w jednej i w drugiej placówce, z jednym i drugim dyrektorem szkoły również i z naszym udziałem, w którym, budynku dzieci miałyby się uczyć, jaki byłoby wybór rodziców. Gdyby się okazało, że jest co najmniej cała klasa chętnych proponujemy, aby były to zajęcia przy ul. Gawędy. Pojawił się dzisiaj dodatkowy pomysł, w ciągu dzisiejszego dnia, pomysł związany z przeniesieniem Szkoły Podstawowej Nr 27 z ul. Sielskiej właśnie na ul. Gawędy. To by rzeczywiście spowodowało, że przy ul. Gawędy byłaby szkoła podstawowa. Jesteśmy otwarci na tego typu rozwiązanie i ze swojej strony deklaruje rozpoczęcie razem z Państwem, z Radnymi i ze społecznościami koniecznie tych szkół pracę nad takim zagadnieniem. Przestrzeni na dwie małe szkoły w tej części Fordonu nie ma. Natomiast, czy ona byłaby przy ul. Gawędy, czy przy ul. Sielskiej, jesteśmy otwarci na rozpatrzenie takiego wariantu i wspólnie z Państwem do pracy nad taką uchwałą.

Jeśli chodzi o konsekwencje, które byłyby po utworzeniu mimo wszystko drugiej takiej małej szkoły przy ul. Gawędy, zostawiając szkołę podstawową przy ul. Sielskiej, konsekwencje byłyby takie, że docelowo szkoła przy ul. Sielskiej stałaby się jednociągową, czyli z jednym oddziałem na każdym poziomie. 65 byłaby zapełniona według tego obwodu tylko w 50% i rzutowałoby to docelowo na zmianę obwodów wszystkich pozostałych szkół fordońskich, które musiałyby dokonać tych zmian, a w szczególności dla dzieci z Osiedla Tatrzańskiego. Również chciałabym podkreślić, że można dokonywać tego typu zmian tworząc nowe szkoły, czy przekształcając również za rok. Natomiast rezygnując z utworzonej szkoły, tego już za rok zrobić nie można, gdyż to są już uchwały likwidacyjne, a nie dotyczą sieci szkół. Zanim

się utworzy daną szkołę warto rozważyć wszystkie możliwości, stąd taka zachęta, aby skorzystać z tych dwóch rozwiązań, o których dzisiaj mówię. Jesteśmy na obydwu otwarci. Zarówno wybór przez rodziców miejsca edukacji, jak i możliwości przeniesienie szkoły nr 27 od września 2018 r. po przeprowadzeniu wszystkich rozmów i konsultacji.

Jaka jest struktura obu uchwał? Pierwsza uchwała raczej nie budzi pewnie Państwa wątpliwości, dotyczy szkół ponadgimnazjalnych, ponadpodstawowych i specjalnych. Dotyczy ona zmiany siedziby Zespołu Szkół Handlowych, drugiego budynku dla Zespołu Szkół Mechanicznych nr 1, ale także nowych szkół branżowych, zmiany nazewnictwa i nowych szkół przysposabiających do pracy w zespołach szkół specjalnych.

Druga uchwała dotycząca szkół podstawowych i gimnazjów zawiera załączniki, jak mają wyglądać szkoły podstawowe w ciągu najbliższych dwóch lat szkolnych, jak ma wyglądać sieć gimnazjów i oddziałów gimnazjalnych w tym czasie oraz jak ma wyglądać docelowa sieć szkół. Ponadto informujemy, co zamierzamy zrobić z poszczególnymi gimnazjami. Liczę na to, że ta uchwała zostanie przez Państwa przyjęta w takiej postaci, jaką żeśmy Państwu zaproponowali. Liczą na tę uchwałę i na zaproponowane zmiany wszystkie szkoły bydgoskie, a mamy bardzo wielu uczniów, 37 tys. ich wszystkich dotknie reforma, więc te zmiany, które proponujemy są niezbędne i liczę, że Państwo je przyjmą.

Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Dziękuję Pani Wiceprezydent. Projekty uchwał opiniowała Komisja Edukacji Rady Miasta. W obydwu przypadkach wydając opinię pozytywną. Bardzo proszę Pan Randy Stefan Pastuszewski.”

Radny Stefan Pastuszewski powiedział cyt. „Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Panie Prezydencie. Pani Prezydent, której przedłożenie jest bardzo autorskie. Chylę czoła przed Pani pozycją w Zarządzie Miasta, także generalnie rzecz biorąc to przedłożenie jest w znacznym stopniu efektem pracy i strategii Pani Prezydent Iwony Waszkiewicz. Oczywiście wraz z Wydziałem. Oczywiście wraz ze współpracownikami.

Proszę Państwa, przebiegała debata przez prawie dwa miesiące. Debata całe szczęście, że debata społeczna i debata publiczna. Z tego, co zaczęło się rysować na początku przygotowania reformy w mieście Bydgoszczy wyglądało, że będzie ona przygotowana jak wiele tutaj uchwał, a więc kularowo, kancelaryjnie. Dzięki związkom zawodowym, tu chylę czoła związkom zawodowym Oświata, poprosiliśmy Pana Prezydenta, Panią Prezydent o otwarcie tej debaty. I to nastąpiło. Pani Prezydent dzisiaj poinformowała nas, że odbyła prawie 40 spotkań. Radni w sumie którzy się włączyli dzięki otwarciu debaty odbyli może tyle samo spotkań, może więcej, może mniej, ale w każdym razie to było również bardzo pracowite dla Radnych w tym również, a przede wszystkim dla Radnych Komisji Edukacji, którym serdecznie dziękuję, jako

Przewodniczący za włączenie się w debatę. I właśnie włączenie się w bardzo trudne spotkania, trudne, prawie, że wieczorne spotkania, ale nie ma niczego złego, co by na dobre nie wyszło. Każda debata nawet kontrowersyjna, nawet wiecowa łączy i buduje to co dla nas w mieście Bydgoszczy jest najważniejsze, buduje wspólnotę. Dialog zawsze łączy. I to jest właśnie ogromny sukces pracy nad tymi dwoma uchwałami, bowiem zaczęliśmy pracować razem nad tymi uchwałami. Rozpoznaliśmy środowiska edukacyjne, rozpoznaliśmy poszczególne szkoły. Pani Prezydent dziękuję, ja też dziękuję tym wszystkim dyrektorom szkół, załogom, które nas przyjęły i faktycznie wysiłek bydgoskich nauczycieli i personelu pomocniczego jest bardzo duży. Poznaliśmy, ale też również co bardzo ważne, poznaliśmy potrzeby środowiska, potrzeby społeczne. I tutaj chciałem o trzech minusach tego całego procesu.

Po pierwsze samo prowadzenie tego procesu było za mało wrażliwe społecznie. Ono było wrażliwe na potrzeby szkół, potrzeby zawodu nauczycielskiego, personelu nieedukacyjnego. Natomiast mało wrażliwe było na środowiska. Drugi właśnie mankament, tu siedzi Pan Skarbnik Piotr Tomaszewski. Wydaje mi się, że pewnym cieniem na tym całym procesie kryła się dążność Pana Skarbnika do tego, co ja nazywam nadwyżką, oszczędności. A więc oszczędność. Ja uważam i nie tylko ja uważam, że na dzieciach nie można oszczędzać, dzieci trzeba uczyć oszczędności, ale na nich nie oszczędzać. I w związku z tym zaproponowane rozwiązania w znacznym stopniu idą w kierunku jak najmniejszych kosztów. No i wreszcie trzeci mankament, podtrzymywanie w tej propozycji i w tych debatach modelu szkoły dużej, szkoły, która jakoby wynika z substancji budowlanych, która została powierzona edukacji przez poprzedni system, że to są naprawdę ogromne szkoły nie do końca wypełnione. I to właśnie zaciążyło na tej naszej debacie i zaciążyło również tutaj na tej propozycji, którą przedstawiła Pani Prezydent. Proszę Państwa, mamy świadomość... ja nie będę dyskutował nad walorami reformy, coraz bardziej jestem do niej przekonany, bowiem jako pracownik nauki ja nie mogę tak od razu wydawać swoich opinii. Natomiast dodatkowym walorem tego procesu, który trwa i będzie jeszcze długo trwał jest przy okazji doskonalenie bydgoskiego systemu edukacji.

A więc zapoznajemy się z sytuacją materialną, kadrową, z usytuowaniem tych szkół i mam nadzieję, że ta reforma ona będzie trwała, że edukacja będzie *semper reforma* – powiem po łacinie – że ona będzie cały czas mimo, że zakończy się to co przewidują ustawy, że ta reforma będzie trwała.

Jakie rysują się wnioski dla tej właśnie trwającej reformy: szkoła środowiskowa, mała, średnia, duża. Jest to proszę Państwa koncepcja wybitnych polskich pedagogów Heliadora Muszyńskiego i Jana Szczepańskiego. I szkoła środowiskowa jest szkołą, która funkcjonuje w wielu krajach na zachodzie. A szkoła środowiskowa to oczywiście przyjazna uczniom, przyjazna rodzicom, gdzie uczeń nie jest anonimowy. Ja byłem proszę Państwa na pewnym spotkaniu, gdzie występowali najlepsi uczniowie, siedziałem koło Pani Dyrektor

i zapytałem się, czy Pani zna tych uczniów? Odpowiedziała, że w zasadzie ich nie zna. Proszę Państwa jest to oczywiście sytuacja, nikt tu nie jest winien, winna jest koncepcja wielkiej szkoły.

Drugi rysujący się, wynikający z tego wniosek to inny typ budownictwa szkolnego, a więc pawilonowy, ze ściankami działowymi, które w zależności od sytuacji demograficznej można przesuwac, gdzie pracownie są ruchome. To jest proszę Państwa na zachodzie i naprawdę to jest punkt dojścia.

I wreszcie, co jest bardzo ważne w tej reformie, cieszę się, że jest przedstawiciel związków zawodowych, szkoda, że nie ma przedstawicieli innych związków zawodowych, może są. Poprawa atmosfery w środowiskach pedagogów. Proszę Państwa, mnie bardzo bolał brak solidarności zawodowej. Proszę Państwa są inne zawody nie będę ich wymieniał, które są bardzo solidarne. A tutaj proszę Państwa doszło do tego, że nauczyciel występował przeciw nauczycielowi, że nawet jego nie rozumiał i starał się nie zrozumieć. Nawet nie chciał słuchać, przekrzykiwał. Proszę Państwa to też jest fakt. Natomiast ten fakt sędzę, że dzięki temu dialogowi, który rozpoczął się ten fakt możemy zmienić. I proszę Państwa w związku z tym ten właśnie fakt, o którym mówię doprowadził do bardzo nieprzyjemnej sytuacji, gdzie pełen entuzjazmu zespół Gimnazjum Nr 9 mający koncepcję, mający ogromne osiągnięcia edukacyjne, w wyniku tego, co ja nazywam poetycko – dziobania – zrezygnował ze swojej koncepcji. To dzisiaj pisze o tym prasa, wszyscy o tym wiemy. Więc mam gorącą prośbę do Pani Prezydent, bo cały czas mówię, traktuję Panią, jako autorkę tych projektów, Pan Prezydent się zgadza, to ogromny sukces Pana Prezydenta, że ma taką współpracowniczkę, której może zaufać, aby to co ustaliliśmy na naradzie, że jeśli Gimnazjum nr 9 wejdzie w Zespół Szkół Handlowych, aby powstały nowe kierunki szkolnictwa zawodowego na średnim poziomie adekwatne do możliwości, oczekiwań i aspiracji zespołu nauczycielskiego Gimnazjum nr 9. I to jest sprawa do Pana Prezydenta, aby piłka ręczna tak dobrze rozwinięta w tym Gimnazjum, aby ona nadal mogła się rozwijać, aby ta piramida sportowa nie została w tym przypadku zachwiana.

Kolejna sprawa, którą naprawdę, jako Radni, mieszkańcy Bydgoszczy musimy rozpatrzyć, bo jest to specyfika naszego miasta. Gimnazjum nr 24 przy ul. Kościuszki. Szkoła w istocie swojej środowiskowa już, szkoła funkcjonujący w tym, co nazywamy *Londynkiem*. Szkoła proszę Państwa, która w tym trudnym środowisku nie będę szukał przyczyn trudności tego środowiska, w tym trudnym środowisku nie tylko została zaakceptowana, ale została uznana za swoją, to środowisko jest dumne z tej szkoły, to środowisko chce mieć szkołę. Tutaj przed sobą mam petycję podpisaną przez Panią Sylwię Kurzyńską – 335 podpisów mieszkańców Londynka, niektóre proszę Państwa są niezgrabne, nie będą, Państwo sami wysnujecie wnioski dlaczego są niezgrabne te podpisy, ale są. Proszę Państwa Ci ludzie chcą mieć szkołę, Ci ludzie chcą proszę Państwa i swoje dzieci wysyłać do szkoły...”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński powiedział cyt. „Na końcu są uczniowie.”

Radny Stefan Pastuszewski powiedział cyt. „Proszę?! Uczniowie, tak.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński powiedział cyt. „Nieuczciwe jest wciąganie uczniów do tej rozgrywki.”

Radny Stefan Pastuszewski powiedział cyt. „Dobrze. Proszę Państwa. Dlaczego, Panie Przewodniczący ja się upominam o tę szkołę? Jest to szkoła, którą zaopiekował się pod koniec życia mój Kolega, pisarz Jerzy Sulima – Kamiński, który nadał, kto wie, czy właśnie nie on nadał temu środowisku tych dodatkowych walorów społecznych i ta szkoła jest jego imienia, Gimnazjum Nr 24 im. Jerzego Sulimy – Kamińskiego. Ja z uwagi na to, że czuję solidarność taką profesjonalną, ja bardzo często bywałem w tej szkole i to co mówię, niezależnie od tego, że tam są podpisy dzieci, ja tego nie zauważyłem, w końcu nie jestem po to, nie jestem śledczym, aby to analizować. Ja uważam, że to środowisko potrzebuje szkoły, potrzebuje placówki oświatowej i w tej petycji napisane jest proszę Państwa: *dotarła do nas również informacja, iż winna być zatwierdzona uchwałą o założeniu w budynku naszej szkoły Stowarzyszenia na rzecz Edukacji - Radosna Szkoła, którą to wiadomość przyjęliśmy z wielką radością.* Nie wiem dokładnie o co chodzi.

Ale w tym momencie składam wniosek intencyjny, który również też składa Pan Radny Jarosław Wenderlich i bardzo proszę Komisję Uchwał i Wniosków o zanotowanie tego wniosku: *wniosek o utworzeniu szkoły podstawowej w budynku przy ul. Kościuszki 5a*, czyli w budynku byłej... I bardzo proszę Pana Przewodniczącego o przegłosowanie tego wniosku intencyjnego.

Wreszcie proszę Państwa jest też problem nie do końca rozwiązany, ale jest też upominanie się o Gimnazjum nr 22 na ul. Dąbrowskiego, jest wiele listów, aby tam istniała szkoła, to też w jakiś sposób powinno być rozwiązane.

No i wreszcie proszę Państwa, dochodzę do tego, co będzie podstawą dzisiejszej dyskusji, szkoła środowisko na osiedlu Bajka w budynku przy ul. Gawędy 5.

Proszę Państwa według mego rozeznania, ale nie tylko dążenie społeczne do funkcjonowania tej szkoły jest tam ogromne i również zespół nauczycieli, wychowawców też jest przygotowany do prowadzenia tej szkoły. Wie, że musi nabrać nauczycieli nauczania początkowego, wie, że musi zmienić, czy udoskonalić swoje kwalifikacje, ale proszę Państwa ten zespół ma w świadomości, jakie zadania przed nim czekają. Ja osobiście, już tutaj nie mówię, jako Przewodniczący Komisji Edukacji, ale jako Radny absolutnie opowiadam się „za” utworzeniem szkoły przy ul. Gawędy 5.

Dziękuję za uwagę.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Dziękuję. A zatem powstał wniosek intencyjny, który w mojej ocenie jeżeli zostałby przyjęty w istotny sposób zmienia całą uchwałę, tak?! Mówimy o przyszłości, ale nie wpisaniu w ten konkretny projekt uchwały.”

Radny Stefan Pastuszewski powiedział cyt. „O utworzeniu w odpowiednim czasie.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Czyli w przyszłości, dobrze. Jeżeli Pan pozwoli to na końcu dyskusji przejdziemy do głosowania. Proszę Pani Radna Monika Matowska.”

Radna Monika Matowska powiedziała cyt. „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, nie ulega wątpliwości, że przyjmujemy dzisiaj jedną z ważniejszych uchwał w tej kadencji Rady Miasta. Tak jak Pani Prezydent powiedziała dotyczy ona rodziców, uczniów, dyrektorów, nauczycieli, dużego grona mieszkańców Bydgoszczy. Co ważniejsze my będziemy eksperymentować na żywym organizmie. Organizmie, który w Bydgoszczy do tej pory funkcjonował bardzo dobrze, czego dowodem są wyniki bydgoskich uczniów. Mam nadzieję, że zrobimy wszystko, aby to się nie zmieniło. Prezydent Waszkiewicz wspomniała o pracy, która została wykonana nad tą uchwałą, pracowali Prezydenci, również Państwo Radni zaangażowali się w tę pracę, wspólnie z dyrektorami szkół i nauczycielami została wypracowana i przedstawiona dzisiaj Państwu naprawdę dobra siatka szkół.

Co oznacza dobra? Proszę spojrzeć na inne miasta. Dobra siatka szkół oznacza, że nasi uczniowie nie będą chodzili do przepełnionych szkół, nie będą uczyli się w systemie dwuzmianowym. Będą chodzili do szkół, które mają blisko, które są dostosowane do ich potrzeb i wieku. Konsultacje odbywały się także z rodzicami. Tego wszystkiego zabrakło na szczeblu rządowym, rząd PiS nie chciał słuchać ani rodziców, ani nauczycieli, ani dyrektorów. Jestem zaskoczona tym, co Pan Radny mówi o związku Nauczycielstwa Polskiego, bo przecież oni też protestowali, nikt się nie wsłuchiwał w ten głos. My się wsłuchaliśmy, wykonaliśmy kawał dobrej roboty, mimo, iż tego czasu mieliśmy niewiele. Prezydent Duda zwlekał z podpisaniem tej ustawy i mieliśmy naprawdę mało czasu. Mimo wszystko w Bydgoszczy udało się te konsultacje przeprowadzić, udało się wypracować kompromis. Mam nadzieję, że nie zmarnujemy tej pracy nie przyjmując tej dzisiejsze uchwały.

W imieniu Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej chciałabym również przyłączyć się do podziękowań dla bydgoskich gimnazjów, jest mi tym bardziej miło, bo sama jestem absolwentką gimnazjum, więc cieszę się, że mogła obserwować jak się rozwijają, jak się tworzą nowe klasy profilowe, jak tworzą się społeczności szkolne, które mam nadzieję, że mimo zmian w edukacji nie spowodują zmian w postawie uczniów, nauczycieli, dyrektorów.

Szanowni Państwo. Niektórzy mogą powiedzieć, że w moim wystąpieniu padały polityczne argumenty i polityczne zarzuty, ale odnoszę wrażenie, że reforma edukacji jest atakiem politycznym na samorządy. Bydgoski samorząd się nie dał, obronił się, czego dowodem jest właśnie, dzisiejsza uchwała i apeluję do Państwa Radnych, abyście zapomnieli o politycznym szyldzie i te trudne zmiany, które musimy wprowadzić zostały wprowadzone w najdelikatniejszy dla uczniów sposób.

Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Dziękuję bardzo. Pan Radny Mateusz Zwolak, bardzo proszę.”

Radny Mateusz Zwolak powiedział cyt. „Dziękuję. Ja tutaj w 100% zgadzam się z głosem Pani Przewodniczącej Moniki Matowskiej. Mam tylko jedno pytanie do Pani Prezydent, a mianowicie, co by się stało gdybyśmy dzisiaj tej uchwały nie podjęli jako radni? To wszystko. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Albo powstałaby propozycja do uchwały tak istotnie ją zmieniająca, że nie byłaby już tym projektem? A tak, to się zanosi. Czy w tej chwili Pani Prezydent?! Nie. Dobrze. No to zaraz będziemy mieli propozycję. Pani Radna Szabelska.”

Radna Grażyna Szabelska powiedziała cyt. „Szanowny Panie Prezydencie. Szanowna Pani Prezydent. Szanowny Przewodniczący. Szanowni Radni. Szanując pracę, która została wykonana przez wszystkie osoby, przez wszystkie podmioty, przez wszystkich również nauczycieli, przez wszystkie grona nauczycielskie, które wzięły udział w tej wspólnej pracy nad tą nową siatką szkół. Uwzględniając inicjatywę lokalnej społeczności osiedla Bajka, która to wniosła wniosek o przekształcenie Gimnazjum nr 2 w szkołę podstawową. Szczególnie uwzględniając atuty, o których wspominał Pan Przewodniczący Komisji Edukacji, dr Stefan Pastuszewski. Uwzględniając atuty małej, środowiskowej szkoły. Wychodząc również potrzebie zwiększenia oferty edukacyjnej osiedla Fordon, uwzględniając prawo rodzica do wyboru szkoły, co z całą mocą podkreślam od początku włączenia się w tworzenie tej poprawki, którą zamierzam zgłosić oraz wychodząc naprzeciw sygnalizowanej przez rodziców potrzebie by te zmiany, które nas czekają uwzględniały tworzenie małych obwodów, mniejszych klas oraz jednozmienowości w poszczególnych szkołach.

Chciałaby w imieniu Klubu Prawa i Sprawiedliwości zgłosić poprawkę do projektu uchwały w sprawie dostosowania sieci szkół do nowego ustroju w następującym brzmieniu: *wprowadzić § 4 w brzmieniu: Gimnazjum nr 3 z siedzibą w Bydgoszczy ul. Gawędy 5 przekształca się w ośmioletnią szkołę podstawową.* I teraz mam pytanie do Pana Przewodniczącego, ponieważ poprawkę przedłożyłam w postaci wydrukowanej wszystkim Radnym, Pani Prezydent, Panu Prezydentowi, czy mam odczytać w całości dalszą część poprawki łącznie ze wszystkimi elementami, które powodują zmiany w poszczególnych załącznikach tejże uchwały? Jeśli jest taka wola to, to odczytam by każdy radnym wiedział jak jest... Dobrze.

Poprawka w tym kształcie była zgłaszana na Komisji Edukacji, niestety z powodu zarzutu, że jest ona niezgodna z ustawą, który został wyrażony przez Panią Wiceprezydent została przez Komisję Edukacji odrzucona. W związku z tym wystąpiłam o opinię prawną do prawnika, niezależnie od tego wystąpiłam

o opinię prawną do Ministerstwa Edukacji Narodowej, z zapytaniem, czy zgłoszona przeze mnie na Komisji Edukacji poprawka jest zgodna z ustawą? Czy nie jest zgodna z ustawą?

Pani Prezydent wyrażała również publicznie opinię kierując w moim kierunku uwagi w mediach, że zgłosiłam poprawkę niezgodną z ustawą. W tym momencie dysponuję dwoma opiniami, które również za chwileczkę przedłożę, w tym jedna podpisana przez Dyrektora Departamentu Współpracy z Samorządem Terytorialnym Ministerstwa Edukacji Narodowej Pana Sławomira Adamca, jej fragmenty za chwileczkę zacytuję.

Kolejna rzecz, którą chciałabym podkreślić, a odnosząca się do tejże poprawki zgłoszonej już na Komisji Edukacji nie wyrażono zgody na zawieszenie obrad Komisji Edukacji i pochylenia się nad zgłoszonymi poprawkami celem konsultowania i dalszych prac roboczych nad tymi poprawkami. Jednocześnie zgłaszano uwagi, że Radni nie mieli czasu zapoznać się z przedłożonymi poprawkami po czym na propozycję Radnego Krystiana Frelichowskiego, by utworzyć zespół, na propozycję Pana Przewodniczącego dr Pastuszewskiego, by zawiesić obrady Komisji celem zapoznania się dokładnego z poprawkami takiej zgody Komisji nie było.

Chciałabym odnieść się również do wspomnianego wątku związków zawodowych i kwestii konsekwencji proponowanej poprawki, która miałyby rzutować na zatrudnienie nauczycieli. Myślę, że te obawy nie są uzasadnione w odniesieniu do tej poprawki, dlatego że jeśli Państwo Radni wyrażą wolę, aby na ul. Gawędy szkoła podstawa powstała wskutek przekształcenia jakiego proponuję w poprawce, to będą tam potrzebni nauczyciele, żeby uczniów uczących się w klasach tej szkoły podstawowej po prostu uczyć, bo tak jak słusznie Pani Prezydent zauważyła już wcześniej na Komisji jest to Gimnazjum, które ma kilkunastoletnią przerwę w doświadczeniach w nauczaniu w szkole podstawowej. To jest prawda, dlatego właśnie będą tutaj potrzebni nauczyciele ze szkół fordońskich, ze szkół podstawowych.

Jako dodatkowe uzasadnienie tej inicjatywy, która tak jak powiedziałam odpowiada na określoną inicjatywę lokalnej społeczności chciałabym dodać, iż zgodnie z ustawą z dnia 14 grudnia 2016 r. – *Prawo oświatowe*, szkoły mają zapewnić bezpieczeństwo i bliskość szkoły, właściwe wykorzystanie infrastruktury szkoły, zapewnienie jak najlepszych warunków do spełnienia obowiązku szkolnego i nauki. Przedstawiona koncepcja szkoły podstawowej na osiedlu Bajka przy ul. Gawędy 5 spełnia wyżej wymienione założenia. Ponadto w wyniku utworzenia szkoły podstawowej nr 29, taki numer proponujemy, aczkolwiek jest tutaj pole do ewentualnego konsultowania, jaki to miałyby być numer tejże szkoły. Liczba dzieci będzie kształtować się jeśli chodzi o roczniki 2010 – 2011 w tych proponowanych obwodach w liczbie 54. Jest to wystarczająca liczba dzieci, by nawet zakładając, że nie wszystkie dzieci mieszkające w tym okręgu staną się uczniami tej szkoły, jest to wystarczające by zapewnić szkole taki początek. Położenie szkoły w centrum osiedla Bajka

stanowi ważny element w zakresie bezpieczeństwa oraz skrócenie drogi pokonywanej w drodze do i ze szkoły. Lokalna społeczność będzie nadal korzystać z infrastruktury i bazy obecnego Zespołu Szkół nr 35. Ponadto zmodernizowany budynek dostosowany przecież do potrzeb dzieci niepełnosprawnych w tym winda, dostosowane toalety oraz dodatkowe kompetencje nauczycieli w zakresie pomocy psychologiczno – pedagogicznej stworzą dobre warunki do nauki dla dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych i niepełnosprawnych.

Teraz chciałabym odnosząc się do opinii prawnych, które mam nadzieję przekonają Państwa Radnych, Pana Prezydenta, że jest możliwa zgodnie z ustawą formuła przekształcenia tej szkoły w szkołę podstawową. Chciałabym przytoczyć fragment opinii, który został wykonany w Departamencie Współpracy z Samorządem Terytorialnym Ministerstwa Edukacji Narodowej: *należy wskazać, że gimnazjum wchodzące obecnie w skład zespołu publicznych szkół razem z liceum ogólnokształcącym może zostać przekształcone na podstawie art. 129 ustawy przepisy wprowadzające ustawę prawo oświatowe, w tym także w ośmioletnią szkołę podstawową, o której mowa w art. 18 ust. 1 ustawy Prawo oświatowe, tak aby szkoła podstawowa i liceum ogólnokształcące tworzyły razem zespół publicznych szkół.* Jeśli jest taka wola za chwileczkę przedłożę obydwie opinie prawne. Zacytowałam tylko fragment, myślę tej zobowiązującej nas do przestrzegania litery prawa i zgodnie z tym z naszą wolą podjęcie tej inicjatywy, która podkreślam była oddolną inicjatywą środowiska osiedla Bajka.

Jeśli jeszcze mogę prosić Pana Przewodniczącego jest to moje powtórne poproszenie w imieniu rodziców mieszkających na osiedlu Bajka o wstąpienie, o możliwość zabrania głosu przedstawicieli rodziców, jest tu z nami obecna. Przed rozpoczęciem sesji taką prośbę wystosowałam, wówczas nie otrzymałam takiej zgody. Proszę o to teraz z tego miejsca.

A Państwa Radnych proszę o pochylenie się nad tą propozycją i pozytywne zaopiniowanie i głosowanie „za” przedłożoną poprawką w imieniu Klubu.

Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Dziękuję. Pani Radna wydaje się, że propozycja by ktoś na sesji zabrał głos wymaga pewnej treści, nazwijmy oprawy i wypełnienia pewnych obowiązujących nas dorosłych reguł. Nie może to być tak, że przychodzi Pani kiedy sesja się rozpoczyna tutaj do stołu wskazuje palcem osobę stojącą pod oknem i mówiąc, że ja mam dopuścić Panią do głosu w trybie obywatelskim. Uważam, że na dzisiejszych obradach Rady Miasta Bydgoszczy dając prawo jednej osobie powinienem również umożliwić głos zabierania poprzez rodziców strony przeciwnej. I wydaje się, że nie jest to moment do tego typu wystąpień, ponieważ pracujemy przede wszystkim wobec przedstawionej Pani poprawki tę dyskusję powinienem zawiesić, przedtem zapytać Pana Prezydenta i Pana Mecenasa, jakie skutki jeżeli chodzi o ten przedłożony Radzie Miasta przez

Panią Prezydent projekt uchwały to wywołuje? I czy jest sens procedować nad tą uchwałą? Może ona zupełnie inaczej wyglądać. Zatem nim będziemy dalej dyskutować. Ale jak po dyskusji? Skoro zaraz może się okazać, jeżeli przegłosujemy wniosek Pani Radnej Szabelskiej, że tu już nie ma o czym dyskutować. Wydaje się, że ten wniosek jest tak daleko idący... Pan Radny Dzakanowski chciał coś powiedzieć... Proszę ad vocem Pan Radny Pastuszewski. Pan Radny Stefan Pastuszewski, proszę.”

Radny Stefan Pastuszewski powiedział cyt. „Panie Przewodniczący, jest to typowy głos ad vocem ja myślałem, że będzie dotyczył tylko jednej osoby, która przede mną przemawiała, a będzie dotyczył dwóch osób. Pierwszy głos ad vocem dotyczy Pana Przewodniczącego, bardzo sympatycznego Pana Przewodniczącego, którego osobiście bardzo lubię mimo, że się kiedyś tam starałem, ale ja nie pamiętam, w każdym razie Panie Przewodniczący, skoro debata nad edukacją Bydgoszczy wyszła poza ramy ratusza więc ja uważam, że powinna również odbywać się z głosem społeczeństwa w ratuszu, więc bardzo proszę o poparcie wniosku Pani Radnej Szabelskiej, aby przedstawiciel rodziców, a więc środowiska z Bajki przemówił. To po pierwsze.

Natomiast odnośnie tego głosu wrywanego spoza kolejki Pana Przewodniczącego Jana Szopińskiego, ja tutaj właśnie dokonałem śledztwa i żebyście Państwo wiedzieli jest 335 podpisów rodziców i 75 podpisów uczniów z Orlika. Tam jest Orlik proszę Państwa, świetny Orlik, tutaj napisano o godz. 11⁰⁰ proszę Państwa. Skoro o godz. 11⁰⁰ w zimie młodzież tam się spotykała to znaczy, że ten Orlik i ta szkoła jest potrzebna.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Dziękuję, Panie Radny. Ja również Pana lubię. Pani Radna Grażyna Szabelska ad vocem.”

Radna Grażyna Szabelska powiedziała cyt. „Panie Przewodniczący, ponieważ zostałam no, myślę nieładnie skarcona za formę w jakiej zgłosiłam propozycję i poprosiłam o możliwość wystąpienia rodzica reprezentującego dużą grupę mieszkańców osiedla Bajka. Przepraszam jeśli było coś niestosownego. Niestety w trakcie kiedy prosiłam o wystąpienie obywatelskie dla jednego z rodziców, Pan Przewodniczący, zaczął zadawać niestosowne według mnie pytania odnoszące się do dzisiejszych artykułów w prasie związane z moim życiem rodzinnym, łącznie z zapytaniem: ile ja mam dzieci? I czy jestem matką? W związku z tym przepraszam, ale niestosowna była w ogóle formuła naszego dialogu na ten temat.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Dobrze. Już to za daleko proszę Państwa idzie. Wydawało mi się, że powaga osoby, która przybyła na sesję wymaga specjalnego potraktowania. Jeżeli ta Pani przyszła, jako gość na sesję, to nie może być wywołana spod okna w czasie rozpoczętej dyskusji. Ja uważam, że zakończmy w takim razie, bo Państwo się domagacie dyskusji, proszę bardzo Pan Wiceprzewodniczący Jan Szopiński.

A poza tym wystąpienia obywatelskie mają swoją definicję w naszym regulaminie i statucie.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński powiedział cyt. „Ja ad vocem do wystąpienia Pana Przewodniczącego Stefana Pastuszewskiego. Ja nie neguję, że to są dzieci podpisane na druku pod nazwą Orlik. Natomiast protestowałem i protestuję i protestował będę przeciwko wyciąganiu dzieci w tego typu rozgrywkę, rozgrywkę mającą na celu ustalenie gdzie, która, jaka szkoła ma funkcjonować? Jeszcze raz będę przeciwko temu głośno protestował. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Dziękuję, Pan Radny Dzakanowski, proszę.”

Radny Bogdan Dzakanowski powiedział cyt. „Panie Przewodniczący. Panie Prezydent. Pani Prezydent.

Myślę, Panie Przewodniczący, iż jeśli dopuszczamy autopoprawki do budżetu, wprowadzane 5 minut przed, która zmienia całkowicie budżet miasta Bydgoszczy, to musimy dopuścić i też to. Takie są reguły gry. Albo mamy dla Pana Prezydenta i opcji rządzącej inną, a dla innych mamy inną, więc zamykając ten temat Panie Wiceprzewodniczący tak to jest.

Jeśli do projektu uchwały i do tego, co Pani Prezydent Waszkiewicz mówiła mam propozycję do przegłosowania przez Radnych Rady Miasta Bydgoszczy, aby budynek po Gimnazjum nr 22, o którym Pani wspominała, na ul. Dąbrowskiego, gdzie był kagankiem oświatowo – kulturalnym, aby tym kagankiem pozostał, wnoszę aby przenieść tam MDK Nr 2 i młodzież, dzieci mogły korzystać z tego budynku jak do tej pory, żeby ten obiekt był dalej obiektem dla tej dzielnicy i tych dzielnic, bo nie tylko z tych dzielnic są tam dzieci, które tam przychodzą i tam się dobrze czują. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Ale to jakby wniosek intencyjny?!”

Radny Bogdan Dzakanowski powiedział cyt. „Tak Panie Przewodniczący.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Dobrze, Pan Radny Andrzej Młyński, proszę.”

Radny Andrzej Młyński powiedział cyt. „Dziękuję bardzo.

Na wstępie mojej wypowiedzi pragnę takie małe ad vocem do myśli Pani Prezydent, która wypowiedziała się, że przez 15 lat nikt ze społeczności rodziców Bajki nie zabiegał o powstanie szkoły podstawowej 29. Otóż to jest oczywiste i logiczne, że przez 15 lat i trwania tego okresu, aż do dzisiaj nie było mowy o nowej reformie, która by mogła coś zmienić w prawie oświatowym, czyli przekształcenia i nad tym wszystkim, co dzisiaj mamy debatować. To po pierwsze.

Teraz przechodzę do mojego wystąpienia. Chciałem najpierw zacytować takie stwierdzenie, że *miłosierdzie przed sprawiedliwością, dobro dziecko ponad ekonomią*. W dzisiejszych wypowiedziach, tak bardzo dużo myśli było przekazywanych odnośnie dalszych kierunków budowania, czy powoływania

małych szkół, że to jest przyszłość, że takie szkoły jak już było tu powiedziane przez mojego przedmówcę Pana Stefana funkcjonują na zachodzie.

Szanowni Państwo. Panowie Prezydenci. Panie Przewodniczący. Wysoka Rado i Szanowni Goście. Dziś mamy, my Radni tak myślę, że w szczególności Radni z Fordonu pochylić się nad ogólnie mówiąc uchwałami oświatowymi, które wiele zmieniają właśnie w tej dziedzinie. Można by powiedzieć tak, że cytując klasyka wypowiedzi, stawania w rozkroku, Pani byłej Poseł Rokity, że rzeczywiście stajemy w obliczu, że tak powiem w cudzysłowie „narażenia się” jednej społeczności, albo drugiej, ale to musi być daleko od wpływu na nasze decyzje. Chcemy wykonać, czy podjąć takie uchwały, które będą dobre dla dzieci, dobre dla środowiska, dobre dla rodziców, dobre dla oświaty bydgoskiej. No i właśnie! Proponowane projekty sieci obwodów wzbudzają największe emocje, kontrowersje, obawy wiele innych czynników temu towarzyszące. Zwłaszcza placówek oświatowych, zespołu szkół nr 35 na osiedlu Bajka w Fordonie, na Bartodziejach i Śródmieściu, o czym było to wspomniane związane z gimnazjum 24. Również składam wielkie uznanie dla Pani Prezydent, dla wszystkich służb, które zaangażowały się, również dla grona nauczycielskiego w pracę nad nową siatką i obwodów szkół, w przygotowaniu tych obwodów. W konsultacjach, które się odbywały, po konsultacjach powstawały różne warianty, również ja uczestniczyłem też w tych wielkich konsultacjach, ale też spotykałem się jako mieszkaniec, jako Radny, jako rodzic, którego dzieci chodziły również do jednej z tych placówek, spotykałem się z władzami, dyrekcją jednej i drugiej szkoły, z mieszkańcami, rodzicami uczniów i rodzicami dzieci uczęszczających do pobliskiego przedszkola.

Szanowni Państwo. Pragnę oświadczyć w tym miejscu szczególnie, że nie jestem przeciwko żadnej społeczności szkolnej tj. społeczności Szkoły Podstawowej 65 i Zespołu Szkół 35, pragnącej reaktywować szkołę podstawową 29, istniejącą przed pierwszą reformą oświaty na osiedlu Bajka. Jak już wspomniałem uczestnicząc aktywnie w spotkaniach konsultacyjnych bacznie wsłuchiwałem się w argumentację obu społeczności szkolnych, aby móc podjąć, wyrobić sobie właściwe stanowisko - myślę, że podobnie inni Koledzy Radni, którzy uczestniczyli w tych konsultacjach – najlepszą decyzję. Każda wspólnota szkolna ma swoje argumenty, swoje racje.

Proszę Państwa. Analizując przyczyny skonfliktowania środowisk obu szkół, całkiem niepotrzebnie, bo nie widzę takiej złej woli w tych środowiskach, aby miały ze sobą walczyć w jakikolwiek sposób. Pragnę stwierdzić i to da się zauważyć myślę, że większość z nas to widzi, że to nie sieć szkół, mówiąc skrótowo, ani walka, czy zabiegi o powstanie szkoły 35 jest główną ich przyczyną, tego konfliktu, a głównym powodem i przyczyną jest: aborcja, antykoncepcja, ruchy feministyczne... Śmiało, śmiało. Stuknij w stół, a tęcza się odwoła. Właśnie spod znaku tęczy, ideologii gender, które to działając już

w wolnej Polsce jak widać na przykładzie wyżej wymienionych szkół dość skutecznie zohydziły kobietom, rodzinom rodzicielstwo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Proszę na temat.”

Radny Andrzej Młyński powiedział cyt. „Na temat, Panie Przewodniczący.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Na temat dotyczący sieci szkół, Panie Radny.”

Radny Andrzej Młyński powiedział cyt. „Oczywiście, że tak. Drobne pytanie, a ta sieć szkół z czym jest związana? Z zagospodarowaniem przez zwierzęta, czy przez uczniów? Więc mówimy o przyczynach.

Szczególnie jest to widoczne, to zohydzenie na różnych organizowanych przez te organizacje wiecach, które głośno artykułują hasła na swoich transparentach: *moje ciało, mój brzuch, moja...* a małżeństwa, rodziny posiadające dwoje, troje może więcej dzieci są nazywane patologią. I właśnie ta patologia zapewnia to, że szkoły mogą być wypełnione, nauczyciele będą mieli pracę.

Proszę Państwa. Jeszcze taka mała dygresja. Będąc nie raz w Wielkiej Brytanii przysłuchiwałem się takim różnym rozmowom, którzy ambicje chwalili się, że mają koncerty, mają kamienice, miasta, kapitał, a muzułmanin odpowiedział, a my mamy dzieci. My mamy coraz mniej tych dzieci i są te problemy.

Jak sądzę kolejną przyczyną braku chęci reaktywowania szkoły podstawowej nr 29 jest wybudowanie molocha na ul. Bora Komorowskiego. Dlaczego mówię molocha? Jest to duża szkoła, która jest zaprojektowana na około 700 uczniów. Nie jest w stanie wypełnić z tego rejonu najbliższego i kawałek dalszego swoją szkołę. Szkoła 9, która będzie przeniesiona do nowego gmachu to około 300 dzieci.

Pozostałą ilość dzieci trzeba skądś pozyskać, a zatem zrobiono siatkę, obwody, okrojona więc obwody szkół 4, 27, 67, a uczniów z osiedla Bajki, przeniesiono do szkoły 65. I oto mamy wolny gmach po gimnazjum, po liceum do zagospodarowania. No i co? I natychmiast pojawiło się mnóstwo propozycji, szczytnych propozycji, filia MCK, szkoła muzyczna I stopnia i to wszystko, a jakże poparte głosami mieszkańców. A ja się pytam, kto by nie chciał, aby na jego Osiedlu w dzielnicy powstało centrum kulturalne? Ale, czy to musi odbyć się kosztem i wbrew woli i poszanowaniu lokalnej społeczności, która ma inne zdanie wyrażone rzeczywistą troską o dobro swoich dzieci. A traktują tą mniejszą społeczność, jako mniejszość gorszej, drugiej kategorii. Jeśli więc ktoś z władz miasta, czy ktoś inny zapytałby mieszkańców Jachcic, Osowej Góry, Smukały, czy chcecie filię MCK? Z pewnością w 100% odpowiedź byłaby twierdząca, ale dalej w zamian zabierzemy wam szkołę, a dzieci wasze rozdzielimy do innych placówek, czy wówczas odpowiedź również będzie twierdząca? Śmiem twierdzić, że nie.

Mam taki uprzejmy wniosek, jeżeli ktoregoś z Państwa to nie interesuje, to niech zrobią sobie przerwę. To jest dowód jak ważna jest oświata w Bydgoszczy.

Dlaczego, ktoś w ogóle niezainteresowany mający dzieci w szkole, w swoim rejonie, osiedlu ma decydować za mieszkańców osiedla Bajka, za rodziców?

Panie, Panowie Prezydenci. Czynniki ekonomiczne nie jest i nie może być decydujący o rzeczywiste, szczerze i prawdziwe dobro dzieci i ich rodziców, którym tak często tak mówi się, że nie stać miasta na przywrócenie Bajce szkoły podstawowej nr 29. Forsowanie powstania MCK – u to myślę, że zły pomysł, skłóca mieszkańców Fordonu, a zwłaszcza tę wspólnotę mieszkańców w tym rejonie. Wzbudza negatywne emocje.

Szanowni Państwo uważam, że stać nas na funkcjonowanie i przywrócenie do życia szkoły podstawowej nr 29. Skoro bowiem można uruchomić filię MCK, poprzez adaptację gmachu, remont, etaty dla pracowników i nauczycieli planowanej szkoły muzycznej, czy proponowanej itd., czyli ponieść również niemałe koszty. To dlaczego nie można byłoby zainwestować, myślę, że tej samej wielkości środków w odtworzenie szkoły podstawowej nr 29? A jeśli za mało byłoby tych środków to można było je pozyskać rezygnując z płyty Starego Rynku, czy fontanny nie wiadomo komu potrzebnej.

Małe szkoły, mam na myśli ilość uczniów w szkole...”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Panie Radny, proszę przyspieszyć. Duży wywód nie wnoszący nic do projektu uchwały.”

Radny Andrzej Młyński powiedział cyt. „Wywód będzie na końcu, tak?! To jest przedstawienie problemu. Proszę uszanować moją pracę.

Małe szkoły mam na myśli ilość uczniów i klasy od 15 do 20 uczniów tj. gwarancja wysokiej jakości nauczania, wychowywania i bezpieczeństwa, czyli wysokiego europejskiego tak często przywoływanego standardu tzw. usług edukacyjno – oświatowych. Przykład szkoły podstawowej nr 9, która od września będzie funkcjonowała w gmachu na Bora – Komorowskiego, a dotychczas funkcjonowała w trudnych warunkach lokalowych mówiąc ogólnie niemalże w tragicznych, ale za to w klasach o małej, wspomnianej liczbie dzieci, w klasach. Co roku osiąga najlepsze wyniki wśród szkół publicznych w regionie. Taką właśnie szkołą stanie się odtworzona szkoła podstawowa nr 29. Ma właśnie ku temu wszelkie warunki: odpowiednio wykwalifikowaną kadrę i co bardzo istotne rodzinną wspólnotę, atmosferę oraz bardzo bezpieczną drogę uczniów do szkoły z każdego miejsca osiedla. Co jest również bardzo istotnym czynnikiem. Również optymistyczną jest informacja, że coraz więcej rodziców dzieci, które uczęszczają do pobliskiego przedszkola wyraża chęć, kiedy dzieci osiągną wiek edukacji szkolny, będzie chciało posyłać swoje dzieci do tej placówki. Są to często i uczniowie, absolwenci, tej szkoły sprzed pierwszej reformy.

Wysoka Rado. W tym wszystkim, co się dzieje wokół szkoły podstawowej 65 i zespołu szkół 35 postrzegam mówiąc w przenośni bitwę o ogień, czyli troskę o zachowanie stanowisk, etatów, obawy o utratę pracy i niechęcią do podjęcia pracy nad nową siatką związaną jeśli będzie taka wola Radnych do powołania tej szkoły. I wcale się temu nie dziwię. Ale są takie rozwiązania, które pozwolą zachować, o których wspomniała tutaj Pani dr Szabelska – Radna. Ale, czy przy wprowadzaniu poprzedniej reformy nie było tych obaw? Dziś te same środowiska, które tak bardzo mocno wówczas przeciwstawiały się reformie, jeszcze dzisiaj istniejącej, organizowały uliczne protesty, pisały petycje przeciw wprowadzaniu owej reformy, bronią stanu dzisiejszego. Podczas gdy wcześniej protestowali przed tym stanem, czyli przed wprowadzeniem obecnie jeszcze funkcjonującej reformy.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Panie Radny, proszę kończyć tak?!”

Radny Andrzej Młyński powiedział cyt. „Jest to hipokryzja i właściwie nie powinni w tym momencie zabierać głosu. Panie Panowie Radni. Państwo Prezydenci. Szanowni Państwo, uczestnicy dzisiejszych obrad Rady Miasta. Na podstawie odbytych konsultacji, spotkań, pochylamy się nad wszystkimi argumentami, podczas moich spotkań z rodzicami, ze szkołami, z rozmów wywodzę wnioski, że nie powinno być, aż tak wiele obaw o pracę, o edukację, o wypełnienie szkół. Jest to do rozwiązania.

Szkoła podstawowa 65, która na nowo żyje, nie będzie przeszkodą dla funkcjonowania i pracy dla obecnego grona pedagogicznego. Dlaczego? Na czym opieram moje rozumowanie?

Ano na tym, że szkoły mogą i powinny się ze sobą dogadywać, porozumieć, można to potraktować, jako mój wniosek i zachętę do tego, aby pochyliły się nad tym wspólnym, że tak powiem interesem.

Kończąc pomału moje wystąpienie, refleksje dotyczące wprowadzenia i realizowania nowego prawa oświatowego w naszym mieście. Proszę Panią Prezydent o odpowiedź na pytanie, pierwsze jest takie: w szkole podstawowej nr 9 uczestniczą dzieci, których obwodem, niekoniecznie jest 9 i cała szkoła i wszystkie klasy zostaną przeniesione do budynku przy Bora – Komorowskiego. Czy po przeniesieniu 9 na Bora – Komorowskiego drugie dziecko z obecnej rodziny, będzie miało prawo, czy pierwszeństwo, preferencje w podjęciu obowiązku szkolnego w tej samej szkole 9, do której uczęszcza już starsze rodzeństwo? Jeszcze takie pytanie, do obwodu nowego miejsca 9 są często przypisane zauważyłem ulice, które są daleko od szkoły, między innymi Geodetów, Majowa, a ulice, które są bliżej przypisane są do innego obwodu, do szkoły 67.

Pani Prezydent, podsumowując to moje wystąpienie, czy konsultacje, myślę, że źle się stało i jest to niedobre, że forsuje się tak mocno powołanie filii MCK w tym miejscu, a tym samym jeszcze bardziej skłóca się lokalne środowisko.

Składam więc do Komisji Uchwał i Wniosków wnioski, aby w szkołach na terenie Fordonu w godzinach pozalekcyjnych odbywały się zajęcia o charakterze, jakie mogłyby być projektowane, czy w zamyśle powstania filii MCK w miejscu obecnej szkoły przy ul. Gawędy. W proponowanych zajęciach, czy nie adekwatnych do możliwości poszczególnych placówek, bowiem skoro mógłby istnieć MCK w budynku na Bajce, czyli w szkole, to myślę, że również w placówkach oświatowych rozmieszczonych na terenie osiedla mogłyby funkcjonować poszczególne grupy Centrum Kultury Miejskiej, byłoby to z pożytkiem myślę, że dla całego środowiska i całego Fordonu. Pomysł na filię szkoły podstawowej w budynku zespół szkół nr 35, ale jak się mówi, jak mówiono też na Komisji Edukacji, sprostowała to Pani Buschmann, że to nie ma być filia, tylko ma być to użyczenie, to nie jest nic innego jak zmanipulowanie, czy dezinformacja, żeby nie powiedzieć wpuszczenie rodziców, mieszkańców w tzw. maliny. Następstwem takiej formy na pewno byłoby w najbliższej przyszłości likwidacja, bo by się okazało, że nie ma chętnych, że jest małe zainteresowanie, a ono jest spowodowane tym, że rodzice byłiby, po prostu żyją w niepewności.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Proszę kończyć, 20 minut Pan już mówi.”

Radny Andrzej Młyński powiedział cyt. „Kończę.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Czy to jest wystąpienie Klubowe?”

Radny Andrzej Młyński powiedział cyt. „Nie, przedstawiciela Klubu.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Mamy regulamin, który jest naginany i rzeczywiście mówicie Państwo zdecydowanie dłużej niż powinniśmy, ale dzisiaj Pan przekracza wszystkie granice, 20 – minutowe wystąpienie.”

Radny Andrzej Młyński powiedział cyt. „Panie Przewodniczący, wykorzystałem wszystkie limity, których nie wykorzystałem wcześniej.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Chciałbym zauważyć, że źródłem konfliktu nie jest to, co tworzy Rada Miasta tylko ustawa – nowe prawo, które wywołało ten konflikt.”

Radny Andrzej Młyński powiedział cyt. „Nie, prawo, nie.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Oczywiście, że nie.”

Radny Andrzej Młyński powiedział cyt. „Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Proszę bardzo, Pan Jakub Mendry ad vocem.”

Radny Jakub Mendry powiedział cyt. „Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Obiecuję, że będę mówił dużo krócej, niż Radny Młyński. Ja mam takie pytanie do Radnego Młyńskiego widząc jego zaniepokojenie sytuacją

demograficzną w Bydgoszczy, chciałbym się zapytać, czy będziemy mogli liczyć na Pana głos, jak będziemy procedować nad uchwałą w sprawie finansowania in vitro? Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Dziękuję. Pan Jarosław Wenderlich. Proszę o powagę i kończymy. Proszę o krótkie, treściwe wystąpienia, uwagi, dobrze?!”

Radny Jarosław Wenderlich powiedział cyt. „Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Mimo, że moja mama jest emerytowaną nauczycielką, ja to środowisko naturalnie, nauczycielskie poznałem już od dziecka wiem jaki zawód nauczyciela jest trudny. Ja nie uznaje się za eksperta od edukacji. Szanuję tutaj wypowiedzi moich szanownych przedmówców, jak Pan dr Stefan Pastuszewski – Przewodniczący Komisji Edukacji. Przy czym chciałbym zabrać głos, jako absolwent szkoły podstawowej nr 5, szkoły podstawowej im. Józefa Wybickiego, która swoją siedzibę miała przy ul. Kościuszki. Obecnie w tym budynku znajduje się gimnazjum nr 24. Z tego co tutaj rozmawiałem, mam nadzieję, że się nie mylę, ale doszły do mnie głosy, że absolwentem szkoły nr 5 był także zabierający dzisiaj głos prof. Maciej Świątkowski. Zgadza się. Racje miał Stefan Pastuszewski to jest trudno okolica – Londynek. Na ten temat szczegółowo mogliby się wypowiedzieć przedstawiciele Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Policji, Straży Miejskiej. Oprócz Zakładów Jutrzenki, czy dawnej Jutrzenki, bo ja już sam szczerze powiedziawszy sam nie wiem, czy to Kolian, czy Jutrzenka. Szkoła podstawowa, czy właściwie gimnazjum nr 24 obecnie jest swego rodzaju ostoją w tej dzielnicy, w tej trudnej dzielnicy.

Jest tam świetlica, jest tam stołówka, kiedyś była harcówka, jest Orlik z którego korzystają dzieci okolicznych mieszkańców. Prawie 400 podpisów jak na to środowisko to bardzo dużo. Pokazuje determinację mieszkańców. Ja tutaj w nawiązaniu do wypowiedzi Przewodniczącego Szopińskiego, nie wiem czy podpisywały to dzieci, ja nie jestem grafologiem, ja nie jestem w stanie tego stwierdzić. Przy czym nawet jak podpisywały dzieci, ja bym nie zabierał im tego prawa, no bo każdy może domagać się pozostawienia tej jednostki oświatowej na tym osiedlu. Na tym mówię trudnym osiedlu, a takie pozostawienie byłoby swego rodzaju wyrównywaniem szans dla społeczności lokalnej, w szczególności mogą się w tym temacie wypowiadać osoby, które tam mieszkają, które do takiej szkoły uczęszczały.

Ja dlatego z tego miejsca apeluję, by poprzeć wniosek intencyjny złożony przez dr Stefana Pastuszewskiego, złożony w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości.

Równocześnie, chciałbym zapytać Pana Prezydenta, by rozwiać wszystkie wątpliwości, czy prawdą jest fakt, że w przedmiotowym budynku siedzibę ma mieć Straż Miejska? Czy Pan Prezydent może w dniu dzisiejszym udzielić nam odpowiedzi. Bo pytaliśmy już Komendanta Straży Miejskiej. Pan Komendant stwierdził, że na razie takich rozmów nie było. Wypowiadała się też Pani

Prezydent Mackiewicz, oczywiście Pani Prezydent nie podlega bezpośrednio Straż Miejska, więc może też nie ma wiedzy w tym zakresie, a Pan Prezydent mógłby rozwiać wszystkie wątpliwości, bo oczywiście pojawiały się liczne spekulacje prasowe, ale wprost żadnego stwierdzenia, w tym zakresie nie było, które by ewentualne wątpliwości mogło rozwiać.

Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Dziękuję. Pan Radny Frelichowski. Proszę czasu wypowiedzi przestrzegać.”

Radny Krystian Frelichowski powiedział cyt. „Dobrze Proszę Państwa. Taka uwaga do całej tej sieci szkół, która powstaje. Widać tę ekonomię, widać tę ekonomię. I wiem, że łatwiej jest utrzymać duże szkoły, lepiej i łatwiej je wyposażać, mniej kosztują, ale to jest czym innym, niż dobro ucznia.

Naprawdę kiedy tutaj jest ta dyskusja między szkołą, czy zespołem szkół 35, gdzie ma być, gdzie pragniemy żeby reaktywowano szkołę podstawową głównym kontrargumentem, który na wszystkich posiedzeniach Komisji tutaj był zgłaszany, była liczba uczniów, których utraci pobliska szkoła 65. Ja chciałbym zwrócić uwagę, szkoła 65 jest tak wielką szkołą. Ja znam nauczycieli z tej szkoły, że pytając się jednego nauczyciela o drugiego, to on nawet nie wie, wie, że ktoś taki jest, ale czego uczy, nawet nauczyciele się nie znają między sobą. Jak wyglądają rady pedagogiczne w takiej szkole, przecież oni nie potrafią się pochylić tak jak w małych szkołach nad konkretnym uczniem, konkretną sprawą, bo nie znają. Gdyby taka rada miała się odbywać tak jak to się dzieje w małych szkołach, z troską, pochylaniem się nad losem dzieci to by musiała trwać kilka dni. To jest niemożliwe w dużych szkołach.

Dalej według tego, co rodzice mi zgłaszali. Jeszcze wczoraj, czy przedwczoraj rozmawiałem telefonicznie, co prawda z rodzicami ze szkoły 65, tam jest zmianowość. I w tej chwili mają dojść dwa poziomy, więc ta zmianowość się jeszcze bardziej zwiększy. Zamiast cieszyć się, że mamy obok budynek, który można przeznaczyć na odbudowę szkoły podstawowej, która kiedyś tam się znajdowała, że nie będzie zmianowości, że odciążą się tą szkołą 65, to my walczymy, głównie powtarza się, podstawowy argument z którym się spotkałem tu na posiedzeniach Komisji i ze strony Pani Wiceprezydent i ze strony przedstawiciela szkoły 65 i to właśnie jest ta liczba. Przecież tamta szkoła ledwo mieści tych dzieci, których ma. Również dostałem informację, że podobno do świetlicy szkolnej nie wszystkie dzieci są przyjmowane, ponieważ świetlica już nie mieści wszystkich dzieci w szkole 65. I znowu utworzenie szkoły podstawowej w miejsce obecnego zespołu 35 rozluźnia tę sytuację.

Kolejny element. Jednym z zadań szkoły jest socjalizacja dzieci i młodzieży. Każdy to przeczyta. To jest zadanie szkoły. Natomiast w szkole 65 jest osobny budynek do nauczania początkowego, więc ja się pytam gdzie jest socjalizacja dzieci I –III? Skoro są izolowane od swoich starszych rówieśników. Ja rozumiem odpowiedni korytarz, skrzydło to się praktykuje. Ale to jest izolacja od swoich starszych kolegów. To jest nienaturalny stan rzeczy. W rodzinie są

różne pokolenia, w społeczeństwie są różne pokolenia, natomiast tutaj mamy taką izolację. Dodam więcej miałem okazję, miałem przyjemność dopóki istniała szkoła podstawowa przed powstaniem zespołu współpracować z nauczycielami w tamtej szkole i wiem jaka tam była dbałość o młodzież, o wychowanków. Jaki był kontakt bezpośredni z rodzicami, nie poprzez e – dzienniki, ale osobisty.

Teraz przejdę do szkoły przy ul. Kościuszki. Tak się składa, że moje koło turystyczne współpracował z kołem historycznym, które działało w tamtej dawnej szkole podstawowej, dopóki szkoła podstawowa istniała. Tak samo widziałem jak nauczyciele oddziaływali na swoich wychowanków, na to trudne środowisko. Jak przez to koło, z którym współpracowałem, była tam także tzw. trudna młodzież. Dzięki bliskości, dzięki niedużej liczbie klas, dzięki indywidualnemu podejściu nauczycieli mogła mieć miejsce ta dbałość o każdego ucznia. W dużych szkołach...”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Proszę przestrzegać regulaminu, Panie Radny.”

Radny Krystian Frelichowski powiedział cyt. „...w dużych miejscach takiej możliwości nie ma.

A do Pana Przewodniczącego. Ja rozumiem, że Pan musi nas poganiać, ja rozumiem to...”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Nie poganiam. Panie Radny z szacunku dla wszystkich.”

Radny Krystian Frelichowski powiedział cyt. „Ale chciałem zwrócić uwagę, że było mi bardzo przykro, kiedy tutaj niektórzy Radni w sposób bardzo niekulturalny używam tu oszczędnych słów zachowywali się w czasie wystąpienia Kolegi Młyńskiego, Pan nie zareagował. A naprawdę zachowanie było wysoce niekulturalne i bardzo mnie to dziwi.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Proszę przestrzegać czasu wypowiedzi.”

Radny Krystian Frelichowski powiedział cyt. „I ja prawdę mówiąc w tym momencie chciałem się przede wszystkim na tych dwóch szkołach zwłaszcza, że z tymi środowiskami i z tymi rodzicami rozmawiałem się skupić i dlatego bardzo proszę.... Aha i pamiętajmy, że duchem tej reformy miał być powrót do małych szkół, gdzie się wszyscy znają, a nie do szkół, które są nie wiem, takimi kołchozami, jak to się kiedyś tam mówiło, fabrykami. Tu nie ma indywidualizacji nauczania.

Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Pan Radny Mikołajczak Jakub. Proszę bardzo.”

Radny Jakub Mikołajczak powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący. Ja chciałem powiedzieć, że my nie jesteśmy „za” tym

projektem uchwały, my byśmy bardzo chętnie go odrzucili, powiedzieli Pani Prezydent Waszkiewicz: cały czas Pani pracy, te kilka miesięcy zaangażowania to jest niepotrzebne, my tego nie chcemy, my nie chcemy likwidować ani jednego z bydgoskich gimnazjów. Nie chcemy ani jednej szkoły przenosić, ani jednego przetrzącać między jedną szkołą, a drugą, ani jednego nauczyciela pozbawiać pracy, ani jednego dyrektora wpędzać w trudną sytuację, że musi bronić swojego środowiska, a narażać się innym. My tego nie chcemy. Dlatego wszyscy Ci z Państwa, którzy wyrażali chęć pomocy, wszystkich Radnych Prawa i Sprawiedliwości, którzy organizowali spotkania w szkołach, którzy napuszczali jednego dyrektora na drugiego, którzy mówili rodzicom, że coś się da zmienić, gdy było wiadomo, że się nie da zmienić. Apeluję pomóżcie Państwo i wesprzyjcie ponadpartyjną, ponadpolityczną inicjatywę referendum w sprawie przywrócenia dawnego porządku edukacyjnego, który tutaj panuje. Wynotowałem sobie, Radny Pastuszewski mówił, że ta uchwała jest mało wrażliwa społecznie. Oczywiście zrobimy referendum, wrócimy do dyskusji i wtedy nie będzie problemu w całej Polsce będzie to bardzo wrażliwa społecznie. Rządzący będą się mogli spytać rodziców, nauczycieli, samorządowców. Nie będzie problemu. Radny mówił, Pastuszewski, nauczyciel przeciwko nauczycielowi. Proszę bardzo zwróćmy się do ZNP, do wszystkich organizacji nauczycielskich wtedy się spytajmy i wtedy będzie można. Macie Państwo wpływ na swoich parlamentarzystów. Wystarczyło, że 4 bydgoskich parlamentarzystów z PiS – u z pięciu, tak?!

Jeżeli możemy powiedzieć, że tyłu jest gdyby nie zagłosowano i się wstrzymało nie byłoby tego problemu, nie byłoby tego bałaganu w całej Polsce byśmy teraz mogli spokojnie debatować nad ważnymi problemami dla miasta, a nie zajmować się tym, co zaszkodzi tak dobrej edukacji w mieście.

Słyszę słowa: małe szkoły, małe klasy, jednozmianowość. No, proszę Państwa w mieście, w którym mieszka 350 tys. osób nie da się zrobić małych szkół, 15 – osobowych klas, i jednozmianowości nie da się, jak nie da się mieć ciasta i zjeść ciastko. Przestańmy mieć ludzi mówić, że to da się zrobić, tego się nie da, proszę Państwa. Nie, nie da się w budynkach szkół, jak ja chodziłem do szkoły podstawowej na Bartodziejach było 1200 uczniów i oprócz mojej szkoły były jeszcze 4 takie szkoły sąsiednie. W tej chwili są dwie, więc nie możemy mówić, że na starym modelu, opartym w większości na szkołach budowanych na 30 – lecie PRL – u da się zrobić co innego.

Pan Radny Młyński mówi, że przez 15 lat nie było zmiany prawodawstwa dotyczącego szkolnictwa i nie można było utworzyć żadnej nawiązując do wniosku, że nie było żadnych wniosków o utworzeniu szkoły na Bajce. Z tego co ja wiem, to my chyba 3 lata temu podjęliśmy uchwałę, że budujemy szkołę w Fordonie pomimo, że prawo nie było zmienione. Szkół w tym czasie utworzyliśmy wiele i jakoś nie było z tym problemu. Proszę nie mówić, że to wynikało tylko z tego, że ustawodawstwo było inne. Nie przedłużając, bo inni

wyciągnęli już tutaj bardzo dużo czasu wspólnego, który wszyscy mamy. Apeluję do Państwa poprzyjcie wnioski o referendum w sprawie cofnięcia tych złych zmian w edukacji nie będzie problemem. Będziemy mogli zająć się innymi sprawami, a ten projekt, który jest tak naprawdę sprzątnięciem po bałaganie, który został nam narzucony, jako samorządowi Bydgoszczy przez rządzących tym krajem będziemy mogli odrzucić do kosza i będziemy mogli powiedzieć było nie było.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Dziękuję, Pani Radna Grażyna Szabelska ad vocem.”

Radna Grażyna Szabelska powiedziała cyt. „Ad vocem do Pana Radnego Mikołajczaka, który słusznie wspomina o małych szkołach i rozważa, czy się da, czy się nie da to zrealizować?! Ten ideał, który chcielibyśmy wszyscy osiągnąć. Przypominam, że została złożona formalna propozycja poprawki dotycząca konkretnej szkoły, małej szkoły, środowiskowej szkoły na Bajce i ta poprawka właśnie wychodzi naprzeciw temu o czym również mówił przed chwilą Pan Radny Mikołajczak i da się ją zrealizować, tą małą, środowiskową, jednozmianną, o małym obwodzie szkołę na Bajce. I o to proszę...”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Pan Radny Janusz Czwojda. Proszę.”

Radny Janusz Czwojda powiedział cyt. „Ja też jestem „przeciw”. Chętnie bym zagłosował „przeciw”, ale niestety wyrok na gimnazja już zapadł. A nam samorządowcom tak naprawdę pozostaje tylko wykonanie tej egzekucji. Należy to zrobić w sposób jak najmniej bolesny. I w mojej ocenie propozycje przedstawione przez Prezydenta, przygotowane przez Panią Prezydent, przez służby Pana Prezydenta tak właśnie wyglądają. Jak najmniej bólu. Ale chciałem mówić krócej, ale w międzyczasie padło tak wiele różnych rzeczy, że muszę się do niektórych jednak ustosunkować. Nie będę mówił tak długo jak Koledzy. Powiem tak, szkoły środowiskowe jak najbardziej, małe szkoły jak najbardziej. Mamy trzy środowiskowe szkoły, niecałe 100 uczniów nie więcej w najbliższych latach się będzie w nich uczyło. To jest Oplawiec, to jest Brdujście, to jest Siernieczek. To są szkoły rzeczywiście, które są tam istotne dla środowiska i one na pewno muszą być małe i będą. Natomiast trudno we wszystkich budynkach tworzyć małe szkoły, bo to nie jest szkoła, która wypełniona jest hulającym wiatrem, zamiast gwarem dzieci, młodzieży. To nie o to w małych szkołach chodzi. Nie może być tak, że tam gdzie mamy do czynienia bez zmianowego, bo przeliczniki zmianowości zostały przygotowane w przeliczeniu na liczbę sal i liczbę potencjalnych dzieci, a więc tutaj o żadnej zmianowości mowy być nie może. Spowodują, jeżeli zmienimy będziemy w wielkiej szkole, doskonale przygotowanej szkole mieli połowę tego jaki jest potencjał tej szkoły. Bowiem, słyszałem tutaj taką też wypowiedź Pana

Radnego, że możemy zrezygnować z budowy, tworzenia ośrodka kultury, szkoły muzycznej, a w zamian za to przeznaczyć to na przygotowanie jednej szkoły, podczas gdy mamy drugą szkołę doskonale przygotowaną do funkcjonowania małych, młodych dzieci. Nie można porównywać wydatków na coś co powstanie nowego, kiedy tutaj już mamy te warunki spełnione.

Odnosnie intencji ustawy. Powiem tak, że chcę wierzyć, że intencją ustawy nie jest zaburzenie racjonalnego projektu sieci szkół, bo nawet ustawodawca w 193 artykule pod pewnymi warunkami zadeklarował, że z mocy ustawy jeżeli nie zostaną spełnione inne warunki gimnazja zostają włączone, jeżeli są w zespołach szkół ze szkołą podnagimnazjalną dzisiaj zostają do tych szkół włączane. I taką intencję jakby sugerował ustawodawca. Uważam, że wykorzystanie polityczne w mojej ocenie błędnie podjętej decyzji nie powinno być powodem do tego typu dyskusji. Tak nie wolno, nie wolno wciągać dzieci i ich rodziców do walki politycznej.

Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Dziękuję. Pan Randy Andrzej Kaczmarek. Proszę.”

Radny Andrzej Kaczmarek powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący. Panie Prezydencie. Koleżanki i Koledzy.

Można wysnuć po tej debacie, po tej dyskusji, że jesteśmy społeczeństwem, które zna się na wszystkim, a ogólnie w naszym społeczeństwie są ludzie, którzy znają się, wszyscy znamy się na medycynie, druga grupa to są nauczyciele i ekshibicjoniści na koniec. Bo przecież przy każdej sprzeczce międzyludzkiej od razu wychodzą słowa: *ja cię nauczę* albo *ja ci pokażę*.

Proszę Państwa. 18 lat temu kiedy powstawały gimnazja też mieliśmy wątpliwości. Nasze środowisko nauczycielskie nie było zachwycone tym, że tworzy się coś nowego w systemie oświaty. Na początku oczywiście były problemy, bo z tymi gimnazjami zwłaszcza samodzielnymi były wielkie problemy. Tam były problemy wychowawcze i dydaktyczne. Te, które powstały w zespołach szkół to nie było problemu, ponieważ dzieci w gimnazjach kontynuowały naukę, miały tych samych nauczycieli w większości przypadków, były te dzieci znane w swoim środowisku. A w samodzielnych był problemem. Ale przez te lata szkoły zaczęły wypracowywać swój model pracy. Te gimnazja, w których właśnie były te problemy wychowawcze i gimnazjalne doszły do bardzo dobrych rezultatów. Mają sukcesy sportowe, dydaktyczne, ale oczywiście najważniejsze te wychowawcze, które bardzo się liczą.

Proszę Państwa. Tutaj w ratuszu, od nie pamiętam jakich czasów, ale z tego co ja, kiedy mam kontakt z władzami miasta to jest Pani Prezydent Waszkiewicz jest praktykiem, którego tutaj nigdy nie było. Pani Prezydent Waszkiewicz była

nauczyciele i dyrektorem jednej z najlepszych szkół w Polsce, nie w Bydgoszczy, w Polsce. Była potem bardzo dobrym Kuratorem Oświaty i Dyrektorem Wydziału Edukacji. Teraz ma nadzór nad placówkami szkolnymi, a więc pracę, którą wypełnia, swoją rolę spełnia w sposób perfekcyjny. Stara się zaspokoić potrzeby szkół, nauczycieli, rodziców, całego środowiska. A więc jestem przekonany, że do tej pracy, którą wykonała, robiła z pełną rozwagą i bardzo starannie.

Proszę Państwa. Pani Szabelska proponuje przeniesienie nauczycieli z jednej szkoły, do drugiej szkoły. I żeby jakoś usankcjonować tę sprawę myśli, że powstaną w tej nowej szkole, nowe oddziały i będzie to wszystko prawidłowo funkcjonowało. Nauczyciele i uczniowie to nie są pionki warcabowe, nie można tego przenosić. A co będzie, gdy się nie uda? Z powrotem przerzucimy ich do tamtej szkoły i nauczycieli również. No próby, czy doświadczenia prowadzone na takim materiale są bardzo niewskazane.

Kończąc już nasuwają mi się słowa Norwida, że: „*Jesteśmy żadnym społeczeństwem, jesteśmy wielkim sztandarem narodowym.*” Wtedy, kiedy moglibyśmy coś budować to my się kłócimy, skaczemy sobie do oczu. Będę z pełną świadomością i z całym.... No przecież tutaj, nic innego nie robimy tylko $\frac{3}{4}$ pary idzie w gwizdek w naszej Radzie Miejskiej, na każdej sesji. I teraz też. Teraz kiedy chodzi o przyszłość narodu, kiedy rozważamy reformę oświaty, kiedy rozważamy sprawę przyszłych pokoleń, mamy takie problemy. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Dziękuję bardzo. Pan Radny Bogdan Dzakanowski.”

Radny Bogdan Dzakanowski powiedział cyt. „Panie Przewodniczący. Ja bym tylko chciał zadać pytanie prawnikom. Po konsultacjach z mieszkańcami oraz mediami pytają się, czy radny, który ma interes prawny lub faktyczny ma prawo głosować, w tej materii, w tej uchwale? Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Jakie to pytanie, bo nie wyraźnie było?”

Radny Bogdan Dzakanowski powiedział cyt. „Jeżeli radny miasta Bydgoszczy ma swój interes faktyczny lub prawny może tutaj głosować i może tutaj głos w tej materii?”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Faktyczny i prawny... czyli jest nauczycielem danej szkoły, tak?!”

Radny Bogdan Dzakanowski powiedział cyt. „Żona, córka w ustawie jest wszystko zapisane.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „To jest daleko posunięty wniosek. To za chwilę. Pan Radny Kazimierz Drozd.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Kazimierz Drozd cyt. „Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Pozwólcie, kilka słów na temat tej debaty. Uczestniczyłem w miarę możliwości w licznych wystąpieniach w trakcie konsultacji materiału i starałem się przede wszystkim słuchać to, co ludzie obecni na tych naradach mieli do powiedzenia i przekazania radnym.

Uważałem, że te narady to przede wszystkim są informacyjne dla radnych, co by mogli sobie wyrobić odpowiednie zdanie i je w istotnym momencie przedstawić. Otóż w dniu dzisiejszym chcę powiedzieć o kilku sprawach. Byłem i jestem za szkołą podstawową na Bajce tylko dlatego, że znam to środowisko, znam ulokowanie szkoły – nie ma lepiej położonej szkoły na cele podstawowe niż ta szkoła przy Gawędy 5 na Bajce. To jest podstawa, która mi przyświecała, tym wszystkim staraniom, żeby ewentualnie ta szkoła na Bajce powstała. Liczę, że tak będzie. Przypomniałem sobie czasy, gdy w połowie lat 90 – tych samorząd miasta tutaj na tej sesji – był Radny Pastuszewski – przejmowaliśmy systematycznie szkolnictwo od Kuratora Oświaty i Wychowania. Dołożyliśmy, jako Rada, dodatkowe środki finansowe na przejmowanie tych szkół, gdzie inne gminy były daleko w polu, nawet większe miasta od nas, ponieważ wówczas większość radnych uważała, i słusznie, że to przyszłość jest w tych uczniach, którzy w szkołach będą brali te przykłady, mam nadzieję, ze starszych swoich kolegów. I żeśmy jako jeden samorząd, pierwszy w naszym województwie i chyba w tej części Polski, przejmowali jak najwięcej placówek oświatowych od Kuratora Oświaty i Wychowania. To jest po pierwsze.

Po drugie. Słyszałem też na różnych spotkaniach, że szkoła podstawowa na Bajce nie powinna dalej funkcjonować, bo jest w gorszej sytuacji od szkoły nr 65. Otóż Proszę Państwa, to nie zdradzę żadnej tajemnicy, bo najwięcej w Fordonie pomogłem szkole 65 – tej.

Tam, dzięki Społecznemu Komitetowi Budowy Basenu powstał basen, który żeśmy rozważali jako społeczność fordońska – czy na Bajce, czy tam? Ale ponieważ basen nie ma służyć tylko jednej szkole, postanowiliśmy zrobić bardziej w centrum, żeby wszyscy mogli z tej placówki korzystać. Tym bardziej, że taka sama sytuacja gruntowa była, że Fordońska Spółdzielnia Mieszkaniowa przy szkole 65 – tej i przy Zespole Szkół 35 miała swoje tereny i przeznaczyła dla samorządu na wybudowanie basenu. Nie chcę wymieniać z nazwiska, ale ówczesny Prezydent był przeciwko temu basenowi. Przy 65 – tej, dzięki staraniu Społecznego Komitetu, gdzie miałem przyjemność uczestniczyć udało się wprowadzić do budżetu miasta tą inwestycję i powoli zdania się zmieniały. Chcę za to, co już do tej pory było zrobione w sprawie sieci szkół, powiedzieć rzecz następującą – pewne nowelizacje zapisów, które na początku nie były, potem się pojawiły, poza tymi różnymi filiami różnych szkół i mck – ów, sam fakt, że Prezydent wyraził zgodę i Pani Prezydent Waszkiewicz mu podpowiedziała albo odwrotnie, to już mniejsza z tym, ale że już szkoły i pierwsze klasy, które ewentualnie mogą być klasami naborowymi do szkoły 65 – tej, ale będą uczestniczyły jak rodzice wyrażą zgodę na Bajce, był krokiem w dobrą stronę, ale jedną z licznych propozycji, które zgłaszały poszczególne środowiska.

Chcę powiedzieć, że jak padła deklaracja po sesji, miesiąc temu, po dyskusji naszej merytorycznej, jak była zaproponowana w imieniu Pana Prezydenta przez Panią Waszkiewicz, że będzie przedstawiona alternatywna bądź druga siatka tej

zmiany systemu oświatowego w Bydgoszczy, licząc, że coś się urodzi, no niestety nie było żadnej propozycji takiej, która by rozwiązywała albo była kontr, albo drugą propozycją wynegocjowaną przez środowiska. W związku z tym, że nie było do tej pory takiej propozycji, postanowiłem dzisiaj na gorąco porozmawiać z Panią Prezydent, zasugerować o innej możliwości rozwiązania problemu. Bo jedno jest pewne – nie ma możliwości rozwiązania tego problemu, żeby wszyscy byli zadowoleni. Tak nie ma i nie będzie w każdej sytuacji, także i w tej. Tylko problem polega na tym, żeby podejmować decyzje jak najmniej konfliktowe i jak najmniej ludzi byłoby niezadowolonych z tych decyzji.

Wierzę, że prędzej, czy później, w zależności jaką decyzję w dniu dzisiejszym podejmiemy, szkoła podstawowa na tym osiedlu, na Bajce tej społeczności się należy i mam nadzieję, że do tego dojdzie. Dziękuję za uwagę.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Dziękuję. Pan Radca Prawny, bardzo proszę – w kwestii pytania Pana Dzakanowskiego.”

Koordinator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski cyt. „Szanowni Państwo. Problematyka wyłączenia radnego z głosowań dotyczących jego interesu prawnego jest uregulowana przez art. 25a ustawy o samorządzie gminnym.

Przepis ten wyraźnie wskazuje, iż wyłączenie musi nastąpić w sytuacji, gdy dotyczy to indywidualnego interesu prawnego, a nie interesu ewentualnych innych osób, choćby w różny sposób związanych w owym radnym, którego mamy na myśli. To jest pierwszy problem. A więc, jeżeli któryś z radnych znajduje się w sytuacji wykonywania stosunku pracy w jednej ze szkół, to możemy mieć problem. Ale to pozostawiam ocenie Państwa Radnych, którzy się tutaj znajdują.

Natomiast, pozostaje jeszcze problem pozostałych powiązań, które mogą występować, a mianowicie problem członków rodziny. Tutaj nie można mówić o występowaniu wyłączenia na podstawie art. 25a, bowiem to nie jest interes prawny tegoż radnego. Poza tym, tak na marginesie, jest to interes faktyczny, który można by tutaj wyszukać, a który nie ma znaczenia w tej sprawie. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Dziękuję. Pan Prezydent Rafał Bruski, bardzo proszę, resume. I czekam na odpowiedź, jak daleko idą...”

Prezydent Miasta Rafał Bruski cyt. „Tak, tak, ja spróbuję coś podpowiedzieć. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Pozwolę sobie najpierw zabrać głos, ustosunkuję się do pewnych kwestii, które tutaj się pojawiły. Potem, w związku z tym, że formalnie jest jedna poprawka do uchwały, tamte są intencyjne, więc jest jedna, ale daleko idąca w sensie skutków, więc pozwolę sobie po moim wystąpieniu poprosić bezpośrednio o godzinę przerwy, żebym mógł przeanalizować, czy Pani Prezydent bardziej, przeanalizować to, że poprawkę pod kątem formalno – prawnym, ale i pod kątem materialnym, to znaczy jakie

rodzi skutki w zakresie całej sieci na tym obszarze, tak, żebyście Państwo mieli komfort na moment, jeżeli ta poprawka byłaby głosowana, żebyście wiedzieli tak naprawdę z czym się, jakie skutki może ta poprawka wywołać. Więc to jest skomplikowana materia, potrzebne sięgnięcie do wielu kwestii, dlatego to jest godzina przerwy.

I teraz tak. Dziękuję za tą spokojną dyskusję jak na tak bardzo ważny temat, aczkolwiek, no tak nawet czysto statystycznie jakbyśmy spojrzeli, to najwięcej mieli oczywiście do powiedzenia Radni Klubu Prawa i Sprawiedliwości, a więc tego ugrupowania, które nas dzisiaj doprowadziło do konieczności rozmawiania na ten temat. Bo niewątpliwie ta partia spowodowała, że w całej Polsce takie uchwały muszą być wprowadzane w trybie nagłym i w trybie pilnym.

Ja dziękuję tym, szczególnie tu Pani Prezydent Waszkiewicz – nie kryjmy tego, że przecież wiele osób, także w Wydziale Edukacji, nie tylko pracowało, aby tą układankę ułożyć, bo tak naprawdę nie mieliśmy wyboru, jako samorząd musieliśmy do danych wejściowych się zastosować i to przeprowadzić. I żałuję, tak, jak tu dzisiaj Państwo wiele głosów kierowaliście, oceniając dojdzie do tego, czy formę, ja żałuję, że na etapie prac rządowych tego nie było, bo tak, jak tutaj każdy radny miał komfort, niektórzy po 20 minut.

Wyrażać swoje zdanie i swoją opinię, tak wiem, strona samorządowa chociażby oczekiwała i nie tylko, aby było wysłuchanie publiczne w Parlamencie. Nie było tego. Ja generalnie nie znam, może Państwo Radni mi podpowiecie Prawa i Sprawiedliwości, nie znam żadnego środowiska, chyba że Pan Przewodniczący też związku zawodowego mnie tutaj wyprostuje, bo jest bliżej tych tematów niż ja, ale ja, albo przynajmniej bym na palcach jednej ręki był w stanie wskazać, jak już bym pewnie musiał głęboko szukać w pamięci, kto popierał te zmiany, bo tych, którzy nie popierali były setki i tysiące. Taka jest prawda. Nie znam, jakbyście Państwo Radni nawet jeszcze przed tą przerwą godziną tak od razu, nawet internet jest, szukali kto poparł. I w tym jest problem, w tym jest problem, że nikt nie popierał. My dzisiaj musimy, musimy się z tym tematem zmierzyć. Więc mówię to po to, żeby wszyscy nauczyciele, rodzice wiedzieli dzięki komu i czemu musimy na ten temat rozmawiać. Ale szukamy, tak, jak powiedziałem, musimy – mamy jednego słynnego wójta w Polsce, który powiedział, że nie dokonuje tej zmiany, nie wiem jak skończy, ale wiemy jak zaczął. Dla nas stan przyjęty jest prawo podpisane przez Prezydenta kraju, musimy to wdrożyć. Przystąpiliśmy z jak najlepszą wiedzą, chęcią zaspokojenia potrzeb, wskazując na priorytety. I jeszcze raz przypomnę, bo te priorytety tak naprawdę dzisiaj też w tej dyskusji się przejawiały – najpierw uczeń, potem nauczyciel, potem infrastruktura i na końcu gdzieś ewentualnie ekonomia z racji tego, że musimy racjonalnie gospodarzyć majątkiem miasta. Tu dzisiaj kilku radnych próbowało ten temat ekonomii wrzucić na pierwsze miejsce. Oczywiście próba podjęta, ale nieudana, bo tego elementu w naszych rozważaniach żeśmy nie uwzględniali wyżej niż na czwartym miejscu – uczeń, nauczyciel, infrastruktura i ekonomia. I tak, jak wspomniał Pan Radny Kazimierz Drozd, znaleźliśmy się w sytuacji,

w której nie ma możliwości uzyskania samych zwycięzców. Są zwycięzcy i są przegrani. Nie ma! Bo się nie da połączyć i znaleźć rozwiązania matematycznego, gdzie, że tak powiem, lewa strona równa się prawej stronie, to znaczy, że wszyscy są zadowoleni. Nie ma takiego rozwiązania. Bo to, co dzisiaj nawet obejmuje poprawka, to owszem jedno, zaraz powiem jakie środowisko, jest zadowolone, ale ileś jest niezadowolonych. Zawsze ci niezadowoleni są głośniejsi, no bo taka jest prawda, występują publicznie, namawiają innych, czują się zagrożeni. Tu akurat to tym frontmanem – z całym szacunkiem, bo na miejscu kadry nauczycielskiej też bym walczył, więc ja się nie obrażam – tym wiodącym graczem, co zresztą też zauważył Pan Przewodniczący Szopiński, że nie jest inaczej, nie byli uczniowie, nie byli rodzice, tylko byli nauczyciele szkoły przeznaczanej do likwidacji. To było główne narzędzie w dyskusji i ci, którzy napędzali. Ja na miejscu tych osób bym robił dokładnie to samo. Ale Państwo musicie troszeczkę i ja też niestety, ja pierw, teraz Państwo, stanąć powyżej tego, jako swego rodzaju sędziowie, bo Państwo orzekiecie, czy chcecie jednemu ludziom dobrze zrobić, a drugim źle, czy odwrotnie – tym dobrze, a tym źle.

Ale tak naprawdę, jeszcze raz wrócę, a to jest dopiero drugi szczebel naszego priorytetu, bo ten pierwszy to są uczniowie i to, co zaproponowaliśmy w tym wypracowanym także i w toku tych 40 – stu spotkań rozwiązaniu, to na pierwszym miejscu wskazaliśmy – uczeń zdecyduje. Uczeń, czyli tak naprawdę w tym wieku rodzice ucznia. I to rozwiązanie, które leży na stole przed Państwem mówi o jednej kwestii – na Bajce będzie szkoła podstawowa. Punkt pierwszy. Czyli to, co Pan Przewodniczący raz powiedział, będzie szkoła podstawowa. Ale tak naprawdę czy ona będzie, zadecydują rodzice dzieci, które tam są przypisane do tego obwodu, tak, które rodzice tych dzieci jeżeli stwierdzą, *tak chcemy, żeby w tym budynku one się uczyły*. Żeby w tym budynku. Po prostu. I to jest kluczowe. Będzie to sztyld szkoły nr 65 i to rodzice, w momencie, kiedy będzie nabór, zdecydują, przyjdą do jednej szkoły, przyjdą do drugiej szkoły i najbardziej demokratycznie, bo nie zadecydujemy ani ja za nich, ani Państwo za nich, jeżeli się przychylicie, tylko oni sami zadecydują. Niestety tego komfortu nie było w Parlamencie, bo ci, którzy rządzą zadecydowali za innych. To, co przygotowaliśmy gwarantuje wybór rodzicom. I tak, jak tu siedzę i mówiłem to wcześniej, jeżeli będzie odpowiednia liczba uczniów, możemy przyjąć, że nie wiem, 20 – stu, nie ma tam 47 – miu uczniów tak, jak policzyła Pani Radna Szabelska, bo dzisiaj jest tam trzydzieści kilka albo czterdzieści kilka, z czego kilkunastu już chodzi do szkoły. Także tych dzieci jest mniej, ale to po przerwie Pani Prezydent te szczegółowe dane poda. Więc tak naprawdę Państwo wywołaliście tą w burzę w całej Polsce i teraz, że tak powiem, chcecie jeszcze ugrać tych dobrych, a ja i radni, którzy inaczej myślą, mają być ci źli. No taki jest scenariusz. Dlatego to powiedziałem, żeby wszyscy mieli świadomość, kto rozpoczął tą krucjatę przeciwko gimnazjom. I się cieszę, że Pan Radny Pastuszewski jako pierwszy zresztą też stwierdził, że

nauczyciel występuje przeciwko nauczycielowi, no bo taka jest prawda, każdy chce pracować. Albo w jednej szkole będzie pracować, albo w drugiej, albo w ogóle, a kto inny, który ma określone uprawnienia będzie pracować. Więc to jest zupełnie zrozumiałe i ja rozumiem zaangażowanie osób, które mają stracić pracę, bo to jest jedna, że tak powiem, z bardzo bolesnych sytuacji w życiu. Aczkolwiek, tak, jak deklarowałem i nadal deklaruję, będziemy szukali, w ramach systemu, minimalizacji tych negatywnych skutków wdrażania tej siatki. To jest oczywiste.

I teraz też dlaczego likwidowane są gimnazja? No podobno są złe, jak mówi Pani Minister. No ale się cieszę, że Pan Radny Pastuszewski, cytaty przekażę – *wielkie osiągnięcie edukacyjne Gimnazjum nr 9*. No to po co my likwidujemy to gimnazjum? *Wielkie osiągnięcie edukacyjne* – Pan Dyrektor aż dumny siedzi i ci, którzy tam pracują. No to po likwidować? No takie się nasuwa wręcz pytanie. Dla odmiany, na Kościuszki uznana za swoją szkołę, no okay, ale ustawa przewiduje, że trzeba zlikwidować. Gimnazjum uznane za swoje i trzeba zlikwidować.

W tej chwili jest gimnazjum i likwidujemy gimnazjum, bo uchwała dotyczy likwidacji gimnazjum, chociaż uznane jako swoje, ale to nie miasto zlikwidowało, tylko, że tak powiem, Parlament tak przegłosował. Wiemy kto w Parlamencie rządzi. Przy czym, Szanowni Państwo, akurat miasto to nie dotyczy, Pani Prezydent poruszyła lekko tą kwestię, ale słuchają nas może i też spoza miasta osoby, pomyślcie jakie są skutki tej reformy na wsiach, gdzie dzieci w tych ciężkich warunkach w sensie małych szkółek, źle doposażonych – taka jest prawda – będą o 2 lata dłużej w środowisku, zamiast trafić o 2 lata wcześniej do gimnazjum, gdzie gminy i, że tak powiem, burmistrzowie, wójtowie zainwestowali w nowe obiekty, w świetne wyposażenia, w gimbusy do jeżdżenia i nagle to wszystko klik i nie ma. I te dzieci zostają na wsiach, powiększą się różnice między dziećmi, między dziećmi i ich poziomem nauczania. Takie są skutki. Mówię, nas to na szczęście nie dotyczy, ale chciałbym żebyście wszyscy Państwo mieli tego świadomość.

Tak, jak powiedziałem, w ciągu tej godziny ocenimy. I teraz tak, odnośnie tego wniosku. Pani Radna Szabelska stwierdziła – *to jest inicjatywa społeczności lokalnej*. Znaczący, to tak łatwo się mówi, *przychodzą do mnie mieszkańcy, inicjatywa społeczności lokalnej*. Czyli kogo? No właśnie, kogo? Bo mamy 300 podpisów, czy 600, ale mamy z drugiej strony 1200. No nie będziemy się na podpisy licytować, bo zapewniam Państwa, że przed tym rozwiązaniem, które jest w uchwale, tych podpisów jest więcej, ale to nie o to chodzi. My mamy najlepiej wybrać, nie na podstawie podpisów, tylko na podstawie naszej wiedzy i doświadczenia. Ja na przykład się nie zgadzam, że szkoły małe są lepsze od większych, nie mówię od molochów – to też padło. Bo tak naprawdę, na przykład element mi bliski, jeszcze jak byłem uczniem, nawet rywalizacji między klasami, w różny sposób – konkursy, które robimy, nie wiem, sportowe zawody. No więc element rywalizacji to jest element wychowania, które jest

potrzebne w życiu. Mała szkółka, jak mamy rywalizację o Białego Misia, nigdy się nie dostanie do finału, większa szkoła już może i tam warto pracować, te dzieci są skazane, jako populacja, i ta szkoła na porażkę, bo w porównaniu z inną szkołą ona zawsze będzie gdzieś nisko. Tylko z pozycji czystej demografii, bo jeżeli ktoś ma 200 uczniów, czy 100, czy 150 na jednym poziomie, zawsze zwycięży i będzie lepszy – jako suma – od tego, gdzie jest 30. No niestety tak to działa.

Co tu dalej? Pan Radny Dzakanowski poruszył temat, że tak powiem, wykorzystania budynków, generalnie, dotyczyło to jednego na ul. Dąbrowskiego. Ja celowo, tak, jak wspomniałem na początku i to dotyczyło także wystąpienia Pana Radnego Wenderlicha, tylko po to, żeby nie łączyć jeszcze w tym trudnym temacie elementu wykorzystania obiektów, które albo zostaną, albo nie, bo tak naprawdę, i kiedy zostaną nie wiemy, dopiero jak Państwo przegłosujecie i nie teraz, ale jeszcze drugi raz, że tak powiem w marcu tą sieć, to będziemy wiedzieli tak naprawdę, czym i gdzie dysponujemy.

I doskonale Państwo wiecie, że wykorzystanie, czy oddanie gdziekolwiek szkoły w sposób trwały, wymaga Państwa zgody i bez Państwa wiedzy to się nie odbędzie na pewno. Więc to, aby tylko nie mieszać tego wszystkiego, to tego elementu, jakby na ten moment się autentycznie żeśmy nie zastanawiali. A kto ma potrzeby w mieście, to wiemy. To, że akurat, tu jak Pan Radny Wenderlich stwierdził, *Straż Miejska ma potrzeby*, wiemy. Ale już raz żeśmy dla Straży Miejskiej szykowali budynek, później to miało być centrum, że tak powiem, zarządzania wodami na terenie Polski, teraz mamy BBFO. No więc taka jest rzeczywistość, dlatego poruszajmy się na twardych danych w zakresie majątku, a w zakresie innym podyskutujmy. Tym bardziej, że zdajemy sobie sprawę, gdzie jest potencjał rozwojowy w zakresie mieszkalnictwa i w pewnych obszarach, gdzie dzisiaj może jest za mało dzieci, w przyszłości będzie potrzebna nam szkoła, więc, żeby nie było sytuacji, że dziś szkoły się pozbędziemy, a potem musimy budować nową. Nie mówię, nawet w perspektywie 10 – 15 lat to jest nieracjonalne. Więc takich błędów na pewno nie możemy popełniać.

Pan Radny Młyński stwierdził, że ta sytuacja naraziła na niezadowolenie jednych lub drugich. Taka jest prawda, Panie Radny. Ktoś będzie po tym wszystkim niezadowolony. I tu nie chodzi o nasze zadowolenie, kto kogo przegłosuje, tylko nasze uchwały zadecydują, że na pewno ktoś będzie pokrzywdzony, niezadowolony, ktoś straci pracę. No w takiej się znaleźliśmy sytuacji, ale tak, jak mówię, nie z naszej winy i nie także z Pana winy, bo po prostu to Parlament przyjmował, a nie Rada Miasta Bydgoszczy w ogóle zmiany w tym zakresie. Też zachęcił Pana i stwierdził, że dobro dziecka powinno decydować. To jest właśnie propozycja, gdzie dobro dziecka, a więc rodzice jako osoby prawnie odpowiedzialne za dobro dziecka zdecydują, czy chcą, aby ich dziecko w pierwszej klasie uczyło się w tym samym budynku, gdzie chodzą

19 – latki. No, bo jeżeli ma być podstawówka i liceum, to do takich sytuacji dojdzie, tak?! Do takich sytuacji dojdzie. Za Państwa, że tak powiem, już przymusem. Bo jeżeli zagłosujecie, to jest przymus, a jeżeli dacie rodzicom szansę, to oni zdecydują. Może się na to zdecydują, ja osobiście już dzieci nie mam w tym wieku, ale bym taki model edukacji, łączenia podstawówki i pierwszych klas z maturzystami, to na pewno bym nie był zbyt chętny.

Co do teorii konfliktu środowisk szkolnych, to się pozwolę nie ustosunkowywać, bo to jest wiedza dla mnie za trudna. Tak samo Pan Radny Młyński użył sformułowania, *wybudowanie molocha*. No to, to nie jest moloch. To jest dzisiaj dopasowana do realiów miejskich szkoła, jedna z niewielu budowana w Polsce, powinniśmy być z niej dumni, a my jeszcze jej nie mamy, a już ją krytykujemy. No stałe działanie, że tak powiem, które ... No bo sformułowanie *moloch* w kontekście, jakim Pan użył, to jest coś złego. No taka jest prawda. Będzie najlepiej wyposażoną szkołą daleko od Bydgoszczy, a już słyszę *moloch*.

Bitwa o ogień – takie też padło sformułowanie, czyli o stołki. No poniekąd tak, no bo nauczyciele walczą o swoją pracę. To tu się też zgodzę, że to na tym polega ten konflikt, ale tak, jak mówię, najważniejsze powinny być dzieci.

Szanowni Państwo. O tym nie mówimy, ale przecież, akurat odezwał się też Pan Radny Kaczmarek – do niedawna dyrektor wspaniałej szkoły, zespołu szkół – prawda, Panie Dyrektorze? – gdzie do tej pory był model 6 plus 3, dzisiaj będzie 1 do 8. Każdy policzy, że i w takich szkołach, które tak dzisiaj nie wzbudzają emocji, też będą nauczyciele, którzy stracą pracę. Bo taka jest prawda. Ja mówię docelowo, w gmachu jest 9 klas dzisiaj. W przyszłości będzie 8. Więc patrząc na prosty rachunek, że będzie mniej roczników, będzie mniej pracy. Taka jest prawda. Mówię tylko o tego typu, o tego typu sytuacji.

I szanowni Państwo. Tak, jak tutaj akurat się zrodziła ta propozycja, o której mówiła Pani Prezydent Waszkiewicz, o ewentualnej dyslokacji szkoły z ul. Sielskiej na Gawędy, tak, jestem otwarty, ale tak, jak tutaj padły te słowa, nie ma miejsca dla dwóch małych szkół koło siebie, bo to jest bezsensowne. Czy na przykład też małe szkoły... Jak małe szkoły, to co, skazujemy dzieci na małą salę gimnastyczną, czy nieekonomicznie – tu użyję ekonomii – budują wielką salę przy małej szkole? Racjonalne nasze szkoły i nawet ten projekt, który – zapewniam Państwa, że za tą szkołą na ul. Bora Komorowskiego jeszcze będziemy dostawać nagrody, tak?! To jestem spokojny o to, bo jest skrojona, wyliczona, oczywiście przygotowaliśmy ją na model 1 plus 6, a teraz mamy model... Znaczący 1 – 6, teraz mamy model 1 – 8. No to są też problemy, bym powiedział, do pokonania w mieście dużym, ale w sytuacjach takich, jak są właśnie na wsiach, czy w mniejszych gminach, to są dramaty – że budują coś, co nie pasuje do systemu edukacji. Bo tak to wygląda. My sobie z tym damy radę, bo możemy obwodami, że tak powiem, regulować pewne kwestie po to, aby nasze dzieci nie uczyły się po południu.

Ja serdecznie dziękuję i tak, jak powiedziałem, bezpośrednio po wystąpieniu proszę o, że tak powiem, godzinną przerwę.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Szanowni Państwo. Ponieważ wydaje się kluczowe w tej chwili to, co Pani Wiceprezydent będzie robiła, nie wiem, czy jest sens w tej chwili dalej dyskutować.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski cyt. „Czy ja mam prawo poprosić o przerwę godzinną, czy nie mam? Tak, no to właśnie poprosiłem.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „A ja mam propozycję, żeby w tym czasie pracować nad pozostałymi punktami, no bo przecież mamy sporo jeszcze zaległości.

Panie Radny, nikt na razie przerwy nie robi, tak?! Pan Prezydent za godzinę będzie gotowy z odpowiedzią. Ale chyba dla Państwa kluczowe jest to, co się stanie z tą poprawką Pani Szabelskiej, tak?! To będzie wiążące, tak?!

Jeszcze trochę polityki? Jeszcze trochę pobijemy pianę.

Dobrze. Pan Radny Dzakanowski i proszę Pana Przewodniczącego o prowadzenie.”

Radny Bogdan Dzakanowski cyt. „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie Rafale Bruski. Ja powiem krótko, proszę podać mi uchwałę Rady Miasta, gdzie jako radny zdecydowałem, iż firma Sokrates wynajmuje pomieszczenia. Nie zdecydowałem o tym, a to już się dzieje. Więc nie zgadzam się z Pana opinią. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński cyt. „Dziękuję. Pani Radna Grażyna Szabelska.”

Radna Grażyna Szabelska cyt. „Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja chciałam się odnieść do słów Pana Prezydenta.

Panie Prezydencie, po pierwsze, rzeczywiście debatę dziś toczyliśmy nie na poziomie rządowym, ale na poziomie samorządowym i tego się trzymajmy.

Po drugie. Na tym właśnie poziomie samorządowym, dobre praktyki debaty publicznej powinny być rozwijane i tu się powinny rodzić. Nie możemy się powoływać na poziom debaty rządowej, bo my jesteśmy na poziomie debaty samorządowej. I odnosząc się do próby debaty publicznej dziś, na naszym poziomie, Pan Przewodniczący zarzucił mi, że niepoprawnie zgłosiłam chęć wystąpienia przedstawicielki Rady Rodziców. Mam pytanie, jaka formalna możliwość istniała dla przedstawicieli rodziców reprezentujących środowisko właśnie lokalne Bajki, wystąpienia obywatelskiego jeśli projekt uchwały został zgłoszony około 7 dni temu? Natomiast wystąpienie obywatelskie należy zgłosić 14 dni przed sesją, by obywatel nie miał możliwości formalnego zgłoszenia swojego wystąpienia. Ponownie, w związku z tym wnoszę, by istniała możliwość wypowiedzenia się dziś z uwagi na to, że nie mogli rodzice skorzystać z formalnej możliwości złożenia wniosku o wystąpienie obywatelskie.

Kolejna rzecz. Panie Prezydencie, nikt tutaj na tej sali z radnych nie definiował, że małe szkoły są lepsze. Małe szkoły ani nie są lepsze, ani nie są gorsze. Zaletą

istnienia małych szkół obok dużych szkół jest to, że tylko wtedy rodzic ma wybór. I to o to chodzi, by istniały i małe szkoły, i duże szkoły. I to jest zaleta tej poprawki, która umożliwia powstanie małej szkoły w Fordonie.

Kolejna rzecz. Jeśli chodzi o jakby zarzut skierowany tu do Radnego Bogdana Dżakanowskiego, żeby nie łączyć tej debaty o siatce szkół z debatą o tym, co będzie działo się w szkołach, które już będą zamknięte wskutek tych zmian. Przypominam, że to Pan Prezydent, Pani Prezydent właśnie jako pierwsi połączyli tę debatę o siatce szkół z debatą o tym, co będzie działo się w budynku szkoły, która zostałaby w siatce szkół nieuwzględniona. Co więcej, myślę, że nastąpiła swoista kampania na rzecz tego, co będzie działo się w budynku szkoły przy ul. Gawędy.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński cyt. „Dziękuję bardzo. Pan Radny Stefan Pastuszewski, proszę.”

Radny Stefan Pastuszewski cyt. „Ja naprawdę ad vocem. Mam nadzieję, że albo Pan Prezydent mnie słyszy, albo prawa ręka, raczej głowa jeśli chodzi o oświatę – Pani Wiceprezydent, Pani Iwona Waszkiewicz. Bo tutaj Pan Prezydent używa takiego pojęcia, no wiadomo, że nie każdy jest specjalistą, że mała szkoła. My nie mówimy o małych szkołach, my mówimy o szkołach środowiskowych, szkołach średnich. Bowiem mała szkoła jest to taka, że na jednym poziomie na przykład nie ma naboru, nie ma jakiejś klasy, jakieś są przerwy w ciągu. Więc to jest mała szkoła. W Bydgoszczy takich małych szkół nie ma i nie będzie.

Natomiast tutaj Pan Prezydent stwierdził, że właśnie, według mnie średnia szkoła, że gorzej uczy, ma gorsze wyniki niż szkoła duża. Nieprawda! Badania naukowe wykazały, że procent uczniów biernych, biernych, a więc troszeczkę odsuniętych na margines aktywności szkolnej, a w poprzednim okresie drugorocznych, bowiem obecnie nie ma w zasadzie drugoroczności tak wyraźnej, jest większy w dużych szkołach niż w szkołach mniejszych. Więc te szkoły mniejsze, ja to nazywam średnie środowiskowe, one są bardziej efektywne wychowawczo i bardziej założmy egalitarne, one dają większe szanse rozwojowe uczniom niż właśnie takie szkoły. No nie użyję pojęcia *molochu*, ale takie szkoły założmy no przzerośnięte, o!”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński cyt. „Dziękuję bardzo. Pan Radny Paweł Bokiej.”

Radny Paweł Bokiej cyt. „Dziękuję. Szanowni Państwo. Prezydent w pierwszym zdaniu podziękował za stonowaną dyskusję, po czym sam wygłosił twardą polityczną mowę nad tym projektem, w zasadzie rozgrzewając tą dyskusję na nowo, która już wydawała się być wyczerpana. Poza tym pytał o to, jaka grupa popierała chociażby tą reformę edukacji? Ja daleko tutaj szukać nie muszę, tylko mogę wprost odpowiedzieć Panu Prezydentowi, że byli to wyborcy. To był sztandarowy punkt Prawa i Sprawiedliwości. Wyborcy,

wybierając tą formację, no zgodzali się z programem. Nie było to ukrywane, było to mówione na każdym kroku, że taka reforma będzie miała miejsce. Mogę teraz odwrócić kota ogonem i zapytać Pana Prezydenta, czy Państwa Radnych o sondaż, jakiś ogólnopolski sondaż pokazujący przewagę zwolenników utrzymania gimnazjów? Bo ja takiego sondażu osobiście nie widziałem. Dziękuję.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński cyt. „Dziękuję bardzo. Pan Radny Mirosław Jamroży.”

Radny Mirosław Jamroży cyt. „Dziękuję Panie Przewodniczący. Tak naprawdę, Panie Przewodniczący, Państwo Prezydenci, mój poprzedni Kolega Klubowy Pan Radny Paweł Bokiej powiedział wszystko to, co chciałem powiedzieć. Ja tylko dopowiem jedną rzecz. Staramy się tutaj rzeczywiście argumentów żadnych i politycznych nie wprowadzać, mało tego, duża część Radnych Prawa i Sprawiedliwości, jak zauważyliście Państwo, nie zabiera głosu.

A jeżeli zabieramy głos, staramy się to mówić w sposób rzeczywisty, stonowany.

Szanowni Państwo, poprosiłem o przerwę właśnie po to, aby nie dochodziło do dyskusji politycznych, a do dyskusji merytorycznych, za co dziękuję, a za przyjęcie naszego zaproszenia i Panu Przewodniczącemu Kaziowi Drozdowi, jak i również przede wszystkim Pani Prezydent – żeśmy wiele rzeczy sobie wyjaśnili po to, żeby nie były te sprzeczki uskuteczniane na sali sesyjnej.

Panie Prezydencie, mam nadzieję, że Pan mnie słyszy. Ja nigdy nie używam argumentów, które są nieprzyjemnymi argumentami dla strony, w tym momencie przeciwnej politycznie. Ale w tym wypadku muszę przypomnieć Pana słowa, jako radny pierwszej kadencji, na samym początku, kiedy prosiliśmy Pana o pewną sprawę, Pan się nie zgodził, kiedy przedstawialiśmy argumenty, nadal się Pan nie zgadzał, a w którymś momencie Pan powiedział – *to ja jestem Prezydentem, to mnie wybrali mieszkańcy miasta Bydgoszczy*. To ja oświadczam, Panie Prezydencie Panu, że tak, jak powiedział Pan Radny Paweł Bokiej, to wyborcy Rzeczypospolitej Polskiej wybrali Prawo i Sprawiedliwość i program Prawa i Sprawiedliwości, i my ten program realizujemy. I tylko tyle i bez żadnej złośliwości. Czas konsultacji się skończył, wdrażajmy reformę merytorycznie, na zasadach partnerskich. Dziękuję.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński cyt. „Dziękuję bardzo. Pan Radny Jakub Mikołajczak.”

Radny Jakub Mikołajczak cyt. „Dziękuję bardzo. Ja ad vocem do słów Przewodniczącego Jamrożego i Radnego Bokieja.

Tak, oczywiście Prawo i Sprawiedliwość wygrało ostatnie wybory, ale nigdy nie wygrało wyborów w Bydgoszczy. A my niestety, w wyniku tej decyzji, która została nam narzucona, musimy w Bydgoszczy ponosić ciężar tych decyzji. Także nie do końca jest tak, że mandat społeczny, uzyskany centralnie

upoważnia do wprowadzenia bałaganu w Polsce samorządowej. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński cyt. „Dziękuję. Pan Radny Andrzej Młyński.”

Radny Andrzej Młyński cyt. „Dziękuję bardzo. Chciałem tu trochę sprostować, bo Pan Prezydent niejako zarzucił, że jestem przeciwko nowoczesnej szkole. Otóż nie! Molochem nazywam dlatego, że jest duża szkoła, nie w sensie samym, że jako obiektu, ale właśnie ilością uczniów, które na dzisiaj trzeba zapełnić poprzez pozyskanie z innych obwodów i na siłę się by wpychało właśnie dzieci z innych obwodów, żeby tą liczbę górną około 700 uczniów zapewnić.

Cieszę się, że w Bydgoszczy jest taka szkoła, której będą inne nam samorzady zazdrościły, cieszą się również dzieci i rodzice szkoły 9 – tki, która właśnie tam będzie przeniesiona, że będą lepsze warunki do pobierania edukacji.

To tyle. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński cyt. „Dziękuję bardzo. Pani Monika Matowska.”

Radna Monika Matowska cyt. „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo. Ja mam taką propozycję dla Państwa Radnych – zrobmy to raz, 15 minut przerwy, po tej 15 – minutowej przerwie spotkamy się i będziemy dalej realizowali punkty z sesji. W międzyczasie Pani Prezydent przeanalizuje to, co mówiliśmy w trakcie dyskusji edukacyjnej. Punkty edukacyjne przełożymy na koniec i myślę, że tym sposobem uda nam się przetrwać tą sesję do końca w miłej atmosferze, a 15 minut przerwy teraz każdemu z nas się przyda. Dziękuję.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński cyt. „Szanowni Państwo. Rozstrzygając teraz problemy po kolei, po pierwsze Pani Radna Szabelska zgłosiła wniosek o dopuszczenie Państwa do głosu. W związku z powyższym wyjdę z tego, co jest w prawie, prawo czasami ma kategorię spraw rozstrzygniętych i osądzonych. Ponieważ ten, który był przy mikrofonie – Przewodniczący rozsądził i podał decyzję, że dzisiaj takiej możliwości nie ma, to ja jej, powołując się na to, nie zmienię.

Następna sprawa. Był wniosek Pana Prezydenta o godzinną przerwę. I dobre było pytanie Pana Radnego Dzakanowskiego – rzeczywiście zgodnie z tym naszym Regulaminem powinniśmy ten wniosek przegłosować, czy jest godzinna przerwa, ale przecież wszyscy tak to czujemy, że jeśli są dzieci, jeśli są nauczyciele, że pewnie byśmy tę godzinę przerwy zagłosowali.

I teraz jest wniosek Pani Radnej Matowskiej, który nie potrzebuje być głosowany. Jest to wniosek Przewodniczącego Klubu, który mówi o 15 minutach, przy czym ten wniosek zawiera jedną, powiedziałbym, niezręczność taką, że on, powiedziałbym, ogranicza Pana Prezydenta o 45 minut, które On prosił. W związku z powyższym tak, zrealizujemy te 15 minut przerwy, a potem proponuję tak, jak Pani Radna proponuje, żebyśmy zrealizowali kolejne punkty i dociągniemy do tej godziny, która Panu Prezydentowi była.

I ostatnia sprawa. Proponuję ewentualnie, jeśli już ta sprawa dotycząca wystąpienia publicznego była rozszdzona przez tego, który przeze mnie prowadził te obrady, aby Pani Wiceprezydent rozważyła, czy nie gotowa, by się w tej przerwie spotkać z rodzicami i przedstawicielami pedagogów szkoły fordońskiej, którzy od 9⁰⁰ uczestniczą z nami w tych obradach. Dziękuję bardzo. 15 minut przerwy.”

Obrady zostały wznowione.

Ad. pkt 26

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. rozpatrzenia petycji w sprawie sprzeciwu wobec przyjmowania uchodźców w Bydgoszczy (RM.152.7.2017).

Petycja została złożona przez Młodzież Wszechpolską.

Zaproponował przekazanie petycji do Komisji Rodziny i Polityki Społecznej oraz Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Rodziny i Polityki Społecznej oraz Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Wynik głosowania:

W.26a 13 głosów „za”, 14 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”.

Zadanie nie zostało zleczone.

Radny Bogdan Dzakanowski przypomniał, iż swego czasu Wojewoda Kujawsko – Pomorski orzekł, że nie zlecając tego typu spraw, łamany jest podstawowy obowiązek oraz Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Zaapelował do Rady Miasta o rozwałę, gdyż w trybie nadzoru Wojewoda ponownie uzna, iż nie zostały dochowane prawa człowieka oraz zapisy Konstytucji RP.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przypomniał, iż Wojewoda upominał Radę Miasta za to, że skargi nie były przekierowywane. Obecnie jest mowa o stanowisku wyrażającym sprzeciw wobec przyjmowania

uchodźców. Zatem uważa, że w tym wypadku Rada może swobodnie się zachować.

Radny Bogdan Dzakanowski powiedział, iż Przewodniczący Rady Miasta nie powinien wprowadzać pod obrady tematu, który w ogóle nie jest związany z Radą Miasta. Już raz Wojewoda upomniął Pana Przewodniczącego, że nie może kierować pod obrady Rady Miasta kwestii, które jej nie dotyczą. W tym wypadku to jest suwerenna decyzja Pana Przewodniczącego, który, kierując tą sprawą pod obrady Rady Miasta, łamie prawo.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poprosił radcę prawnego o opinię w powyższej kwestii.

Koordynator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski wyjaśnił, iż do Rady Miasta, jako jednego z organów, wpłynęła petycja, którą zgodnie z ustawą należy rozpatrzyć. Nie ma innego rozwiązania jak np. pozostawienie jej bez rozpoznania, gdyż wówczas Rada Miasta naraziłaby się na bezczynność. Przyznał, iż w tym zakresie Pan Radny Bogdan Dzakanowski ma rację. Rada powinna zbadać petycję i zająć stanowisko, czyli zgodzić się z nią, bądź odmówić.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński zapytał, czy w związku z tym można przeprowadzić reasumpcję głosowania?

Koordynator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski odpowiedział, iż można tak postąpić.

Radny Jakub Mikołajczak zwrócił się do Pana Mecenasa Z. Cichowskiego. Powiedział, iż jest radnym, który został wybrany przez mieszkańców i posiada pewne prawa co do własnych poglądów oraz własnego głosowania. Zapytał, czy ma prawo nie zgadzać się i głosować inaczej, czy od razu musi głosować za? Oznajmił, iż nie chciałby debatować i głosować nad petycją Młodzieży Wszechpolskiej – organizacji o programie, z którym absolutnie nie zgadza się. Poprosił o wyjaśnienie, czy jako radny ma prawo być przeciw, czy też Konstytucja RP takie prawo mu odbiera i z automatu musi uznawać, że konieczne jest debatowanie nad tego typu skargą?

Koordynator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski odpowiedział, iż jeśli jest taka wola radnych, oczywiście można tak uczynić. Jednak należy z góry zawiadomić wnoszącego petycję, iż Rada Miasta Bydgoszczy nie zajmie stanowiska w sprawie przedstawionej petycji.

Reasumpcja głosowania:

Pod głosowanie poddane zostało ponowne zlecenie zadania dot. rozpatrzenia petycji do Komisji Rodziny i Polityki Społecznej oraz Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Wynik głosowania:

W.26b 17 głosów „za”, 6 głosów „przeciwnych”, 4 głosy „wstrzymujące”.

Zadanie zostało zlecone. Petycja zostanie przekazana do Komisji Rodziny i Polityki Społecznej oraz Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Ad. pkt 27

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. rozpatrzenia petycji w sprawie utworzenia szkoły podstawowej w budynku Gimnazjum Nr 9 przy ul. Gajowej 94 (RM.152.8.2017).

Poinformował, iż w dniu dzisiejszym Dyrektor Gimnazjum Nr 9 dostarczył stanowisko, które podpisał osobiście. Natomiast do petycji dołączonych było więcej podpisów, w związku z czym należy zbadać, jak pozostali deklarujący w tej sprawie się zachowają.

Zaproponował przekazanie petycji do Komisji Edukacji.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Edukacji.

Wynik głosowania:

W.27a 24 głosy „za”, 2 głosy „przeciwne”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Zadanie zostało zlecone. Petycja zostanie przekazana do Komisji Edukacji.

Ad. pkt 28

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. rozpatrzenia petycji w sprawie utworzenia szkoły podstawowej na osiedlu Bajka (RM.152.9.2017).

Petycja została złożona przez mieszkańców osiedla Bajka.

Zaproponował przekazanie petycji do Komisji Edukacji.

Radny Janusz Czwojda poinformował, iż w dokumentach, które otrzymał drogą elektroniczną nie ma wskazanego adresata zwrotnego. Być może widnieje to w innym miejscu. Uważa, że nie zostały spełnione wymogi ustawy, gdyż nie ma komu odpowiedzieć na wniesioną petycję.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński oznajmił, iż Komisja zajmie w tej sprawie stosowne stanowisko.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Edukacji.

Wynik głosowania:

W.28a 23 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Zadanie zostało zlecone. Petycja zostanie przekazana do Komisji Edukacji.

Ad. pkt 29

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.94.2017).

Skarga złożona na działania Prezydenta Miasta.

Zaproponował przekazanie skargi do Komisji Rewizyjnej.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Rewizyjnej.

Wynik głosowania:

W.29a 21 głosów „za”, 2 głosy „przeciwne”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Zadanie zostało zlecone. Skarga zostanie przekazana do Komisji Rewizyjnej.

Ad. pkt 30

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. rozpatrzenia petycji w sprawie nazwania dwóch ulic w mieście nazwiskami Zbigniewa Raszewskiego i Władysława Stomy. (RM.152.10.2017).

Petycja została złożona przez Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy.

Zaproponował przekazanie petycji do Komisji Kultury i Nauki.

Radny Jakub Mendry zgłosił wniosek, aby najpierw skierować przedmiotową petycję do Zespołu ds. nazewnictwa miejskiego, ponieważ z taką prośbą Komisja Kultury i Nauki musiałaby wystąpić.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński oznajmił, iż nie można postąpić w taki sposób. To Komisja, której zlecone zostanie zadanie, musi wystąpić do Zespołu ds. nazewnictwa miejskiego.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Kultury i Nauki.

Wynik głosowania:

W.30a 23 głosy „za”, 1 głos „przeciwny”, 3 głosy „wstrzymujące”.

Zadanie zostało zlecone. Petycja zostanie przekazana do Komisji Kultury i Nauki.

Ad. pkt 31

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania wniosku (RM.1510.95.2017).

Wniosek został nadesłany z Kancelarii Prezydenta RP.

Zaproponował przekazanie wniosku do Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Wynik głosowania:

W.31a 25 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 3 głosy „wstrzymujące”.

Zadanie zostało zlecone. Wniosek zostanie przekazany do Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Ad. pkt 32

Stanowisko w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się w Bydgoszczy rodzinie oraz kilku osieroconym dzieciom z miasta Aleppo (Syria).

Radny Bogdan Dzakanowski powiedział, iż nie rozumie, co Przewodniczący Rady Miasta zamierza poddać pod głosowanie?

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński odpowiedział, iż pod głosowanie poddane zostanie stanowisko Komisji Rodziny i Polityki Społecznej.

Radny Bogdan Dzakanowski przypomniał, iż radni otrzymali program sesji, w którym przedmiotowego punktu nie było.

Oznajmił, iż Przewodniczący Rady Miasta nie wprowadził przedmiotowego punktu pod obrady i stąd uważa, że nie można jego procedować.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poprosił Dyrektora Biura Rady Miasta o wyjaśnienie, kiedy przedmiotowe stanowisko zostało skierowane do Biura Rady Miasta jako wniosek komisji oraz kiedy była dyspozycja wprowadzenia tego tematu na sesję?

Dyrektor Biura Rady Miasta Wojciech Paczkowski odpowiedział, iż porządek obrad został uzupełniony o przedmiotowe stanowisko w dniu 15 lutego br.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński stwierdził, iż uzupełnienie porządku nastąpiło 15 lutego, czyli na 7 dni przed sesją, na wniosek Komisji Rodziny i Polityki Społecznej. Zatem Komisja ma prawo, zgodnie z Regulaminem, jako jeden z wymienionych podmiotów wprowadzić do porządku obrad.

Radny Bogdan Dzakanowski przedstawił porządek obrad, który został przesłany do radnych Rady Miasta Bydgoszczy. W programie sesji przedmiotowego punktu nie było i nie ma. Dodał, iż Przewodniczący Rady Miasta następnego dnia po wysłaniu programu sesji przekazał, drogą elektroniczną, informację do radnych Rady Miasta Bydgoszczy, iż uzupełnia porządek obrad. Uważa jednak, że Przewodniczący nie ma prawa uzupełniać porządku obrad, jedynie może to uczynić Rada Miasta.

Oznajmił, iż jeśli Rada Miasta nie przyjmie przedmiotowego punktu pod obrady, nie można jego procedować.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przypomniał, iż uzupełnienie porządku obrad nastąpiło w środę 15 lutego, na 7 dni przed sesją. Dodał, iż tego dnia obradowała Komisja Rodziny i Polityki Społecznej. Informację uzyskał również tego samego dnia i miał obowiązek wprowadzić przedmiotowy punkt do porządku obrad.

Radny Jarosław Wenderlich zgodził się z Radnym B. Dzakanowskim, iż pismo w powyższej sprawie radni otrzymali 6 dni wcześniej, a nie 7. Terminy należy liczyć zgodnie z kodeksem cywilnym. Jednocześnie dodał, iż terminu, w którym przekazano informację, nie wlicza się do tych terminów, czyli zostaje 6 dni.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński oznajmił, iż porządek obrad został przegłosowany.

Radny Bogdan Dzakanowski przypomniał, iż raz Wojewoda Kujawsko – Pomorski uznał, że Rada Miasta decyduje w pewnych sprawach określonych przez ustawę i regulaminy. Sprawa nie dotyczy Rady Miasta Bydgoszczy oraz mieszkańców Bydgoszczy. Uważa, że Przewodniczący nie miał prawa proponować wprowadzenia przedmiotowego punktu do porządku obrad, ponieważ jest to niezgodne z przepisami prawa.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział, iż temat Aleppo stał się politycznym tematem. Oznajmił, iż jeśli nie ma woli Rady Miasta, aby tym problemem się zajmować, nie będzie to czynione.

Poprosił radcę prawnego o wyjaśnienie, czy przedmiotowy punkt został wprowadzony we właściwym trybie, czy też nie?

Koordynator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski oznajmił, iż termin został naruszony.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński upomniął pracowników Biura Rady Miasta, aby w taki sposób nie poddawano mu dokumentów do podpisywania. Przepraszył za zaistniałą sytuację.

Jednocześnie nadmienił, iż Rada Miasta przyjęła zlecenia zadań do merytorycznych Komisji, przekazanych w takim samym trybie jak niniejsze stanowisko i one zostały już przekierowane. Natomiast do stanowiska radni mają inne zdanie.

Zapytał, czy przedmiotowy punkt może wycofać, czy musi uczynić to wnioskodawca, czyli Komisja Rodziny i Polityki Społecznej?

Radny Bogdan Dzakanowski stwierdził, iż przedmiotowego punktu nie ma w porządku obrad, ponieważ nikt tego nie wprowadził.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński powiedział, iż w Polsce są w tej sprawie rozwiązania trzech samorządów – Gdańska i Sopotu, który poszedł drogą proponowaną przez Panią Przewodniczącą Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, czyli wystosował apel do rządu RP o przyjęcie rodzin z Aleppo. W Krakowie Prezydent z własnej inicjatywy wszedł w kontakt

z Polską Misją Medyczną w Aleppo, z Akademią Medyczną w Krakowie i zaprosił dzieci z Aleppo na leczenie do Akademii Medycznej. Tego kierunku nikt Panu Prezydentowi, jako gospodarzowi miasta, nie odbiera i z pewnością Pani Przewodnicząca M. Matowska udzieli mu stosownego wsparcia, a Pan Przewodniczący, jako Dyrektor Szpitala będzie chętny do pomocy w tej sprawie, kiedy stosowne organy tejże placówki wyrażą na to zgodę.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż Szpital, w którym pracuje nie posiada infrastruktury pediatrycznej, ale oczywiście będzie starał się w tej sprawie pomóc.

Radny Jarosław Wenderlich powiedział, iż abstrahując od kwestii merytorycznych przedmiotowego stanowiska chciałby podnieść, iż Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska także podjęła stanowisko, gdzie wskazano swego rodzaju uchybienia formalne złożonej petycji. Zatem, następnym razem dobrze byłoby, aby obydwie stanowiska zostały przedłożone.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przyjął powyższą uwagę.

Radna Grażyna Szabelska poinformowała, iż na ostatnim posiedzeniu Komisji Rodziny i Polityki Społecznej złożyła wniosek, którego Przewodnicząca Komisji M. Matowska nie chciała poddać pod głosowanie.

Stąd zaproponowała ponownie przedmiotowy wniosek, aby Rada Miasta wystąpiła o zaopiniowanie przez ekspertów w dziedzinie pomocy ofiarom wojny w Syrii projektu stanowiska związanego z zaproponowaną formą pomocy. Dodała, iż, niezależnie od całego dyskursu, poczyniła już w tej sprawie rozmowy z Akcją Humanitarną oraz bydgoskim oddziałem Caritas Polska. Prosiła Przewodniczącą M. Matowską, aby rozważyć taki wniosek. Rozumie, że jej wniosek, który wówczas nie został poddany pod głosowanie, może zostać rozważony podczas obecnych obrad. Jednocześnie Przewodnicząca M. Matowska wyraziła wolę, by na Komisję zaprosić Księdza Dyrektora Caritasu Bydgoszcz, aby rzeczywiście zapoznać radnych z realnymi możliwościami sensownej i adekwatnej do potrzeb pomocy w sytuacji, w której mieszkańcy Syrii się znaleźli.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przypomniał, iż przedmiotowe stanowisko zostało wycofane. Zaapelował o wycofanie się radnych z dalszej dyskusji.

Radna Monika Matowska przyznała, iż obecna dyskusja jest niezręczna. Zwróciła się do Radnej G. Szabelskiej. Wyjaśniła, iż na Komisji rzeczywiście ta dyskusja się odbędzie i nie ma konieczności, aby obecnie Rada Miasta o tym decydowała. Ewentualne wnioski z Komisji zostaną Radzie Miasta przedstawione.

Jeśli chodzi o wniosek Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, przypomniała, iż radni chcieli uszczegółowienia informacji, kto ma przyjechać. Zapytała, jak radni sobie to wyobrażają? Były sugestia pod adresem autorów petycji, żeby napisali, kto ma przyjechać, bądź skontaktowali się z pomocą

w Syrii i wskazali nazwiska tychże osób. Może okazać się, że temat nie zostanie wprowadzony pod obrady Rady Miasta, stąd niepoważne byłoby dawanie tymże ludziom nadziei na pomoc. Rozumie, że czynione są formalne zagrywki, aby przedmiotowego stanowiska nie przyjąć, jednak są granice absurdu takich działań.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział, iż nie rozumie dalszej dyskusji, ponieważ tematu stanowiska nie ma obecnie.

Radny Paweł Bokiej zapytał radcę prawnego, co z poprzednim zleceniem do Komisji w sprawie rozpatrzenia petycji dot. nazwania dwóch ulic w mieście nazwiskami Zbigniewa Raszewskiego i Władysława Stomy, które zostało przez Radę Miasta przegłosowane? Według wcześniejszej interpretacji, tego punktu również nie było w porządku obrad. Zapytał, czy przegłosowane zlecenie istnieje, czy też nie? Powiedział, iż jeśli uznaje się, że tego punktu nie było, chciałby wnieść o jego wprowadzenie do porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przypomniał, iż uzupełnienie porządku obrad miało, które miejsce w środę, 15 lutego br. dotyczy m.in. o dwa zlecenia zadań do Komisji, które zostały już przegłosowane.

Poprosił radcę prawnego o opinię w powyższej sprawie.

Koordinator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski przyznał, iż faktycznie sytuacja jest niezręczna. Zwrócił uwagę na fakt, iż Rada Miasta jest związana swoimi uchwałami, w domyśle również głosowaniami, które zostały zakończone. Zatem, w chwili obecnej nie wypada do tego tematu wracać, nawet jeżeli został popełniony taktyczny błąd na samym początku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński uzupełniając wypowiedź przedmówcy podkreślił, iż są to skargi, które należy w stosownym terminie rozpatrzyć.

Zaapelował ponownie do radnych o wycofanie się z dalszej dyskusji nad przedmiotowym tematem.

Ad. pkt 33, 34

Projekt uchwały w sprawie skargi w części dot. Prezesa Administracji Domów Miejskich „ADM” Sp. z o.o.

Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.96.2017).

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż zarówno projekt uchwały jak i zlecenie zadania dotyczy jednej skargi, która została rozbita na dwa elementy. Jeden fragment skargi, który dotyczy działań Prezesa Administracji Domów Miejskich, przekierowuje się do Rady Nadzorczej ADM, ponieważ jego rozpatrywanie nie leży w kompetencjach Rady Miasta. Natomiast drugi element tejże skargi dotyczy działań Prezydenta Miasta i przekazuje się go do rozpatrzenia przez Komisję Rewizyjną.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie skargi w części dot. Prezesa Administracji Domów Miejskich „ADM” Sp. z o.o.

Wynik głosowania:

W. 33a 22 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XL/831/17.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Rewizyjnej dot. zbadania skargi (RM.1510.96.2017).

Wynik głosowania:

W.33b 25 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Zadanie zostało zlecone. Skarga zostanie przekazana do Komisji Rewizyjnej.

Ad. pkt. 35

Interpelacje, wnioski i zapytania.

Radny Andrzej Młyński

- powiedział, iż dochodzą głosy mieszkańców, że w ostatnim czasie nowe tramwaje Swing jeżdżą bardzo głośno, już z dużej odległości słychać, że nadjeżdżają. Zakłóca to spokój mieszkańców. Poprosił, aby stosowne służby miejskie przyjrzały się tej sytuacji i ewentualnie, jeśli istnieją jakieś usterki, naprawić je.
- poinformował, iż pod wiaduktem na ul. Skarżyńskiego znajduje się przejście do pętli tramwajowej. Bywały sytuacje, w których dochodziło do bardzo niebezpiecznych wypadków z udziałem przechodniów, zwłaszcza dzieci. Poprosił o rozważenie możliwości zlikwidowania tego przejścia i wymuszenia, aby przechodnie korzystali z wiaduktu. Nadmienił, iż osoby chcące zejść do tramwaju, mają do dyspozycji windę.
- poprosił o wprowadzenie zakazu parkowania tirów w zatoczkach przy ul. Pelplińskiej oraz przy skrzyżowaniu z ul. Taterników. Podkreślił, iż w tych miejscach jest bardzo niebezpiecznie. Tego typu wnioski wpływają do Rady Osiedla Tatrzańskie.
- poprosił o przyjrzenie się oświetleniom przejść na ul. Kamiennej, szczególnie ma na myśli przejście przy stacji dystrybucji gazu między ul. Inwalidów a Gajową. Miejsce to jest niedoświetlone, zwłaszcza wtedy, kiedy samochody jadą przy deszczowej pogodzie w ogóle nie widać, że tam jest

przejście dla pieszych. Znak informujący o przejściu dla pieszych jest mało widoczny, oświetlony właściwie tylko przez reflektory nadjeżdżających samochodów.

- poinformował, iż między ul. Wyszyńskiego a Sułkowskiego również są niedoświetlone przejścia, co może być przyczyną narażania się przechodniów na niebezpieczne wypadki.

Radna Grażyna Szabelska poprosiła Prezydenta Miasta o informację na temat realizowania obowiązku sporządzenia mapy akustycznej miasta Bydgoszczy i uzupełnienie jej o zrealizowane inwestycje, które mogą powodować negatywne oddziaływanie akustyczne na terenie Bydgoszczy. Taka mapa istnieje, natomiast nie została zaktualizowana w odniesieniu do istniejących już inwestycji na terenie miasta Bydgoszczy.

Radny Bogdan Dzakanowski

- poinformował, iż nie otrzymał odpowiedzi na pytanie z ostatniej sesji zadane podczas dyskusji na temat dotacji unijnych. Jest to związane również z tym, o czym rozmawiano podczas dzisiejszych obrad, czyli o projektach unijnych, do których miasto Bydgoszcz z określonych przyczyn nie przystępowało. Poprosił o informację w tej sprawie.
- poinformował, iż Prezydent Miasta Bydgoszczy w odpowiedzi na interpelację napisał, że dla obsługi Programu 500 plus zrobi wszystko, aby była to najbliższa okolica w stosunku do pomieszczeń zajmowanych przez Wydział Świadczeń Rodzinnych. Jest to prawda. Przypomniał, iż najpierw przeniesiono tenże Wydział do budynków po byłym Zachemie, później Prezydent sprzedał działkę przy ul. Grudziądzkiej, w centrum miasta, gdzie miał znajdować się ratusz – bis, w miejscu dogodnym dla wielu mieszkańców. Obecnie mieszkańcy, aby móc załatwić sprawy, muszą dojeżdżać tak daleko. Dodał, iż były plany budowy ratusza – bis, ponieważ napływa więcej zadań z rządu. Działka miejska, będąca w doskonałej lokalizacji dla nowego urzędu, który miał postać naprzeciwko ul. Grudziądzkiej, tuż obok centrum handlowego „Kwadrat”, została sprzedana. Wyraził nadzieję, że nadejdzie czas rozliczeń.
- zapytał Przewodniczącego Rady Miasta, czy zostanie poprawiona uchwała Rady Miasta, która została podjęta z naruszeniem prawa? Jednocześnie poprosił Przewodniczącego Rady Miasta, aby radni tym tematem się zajęli na najbliższej sesji.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poprosił o wskazanie, o którą konkretnie uchwałę chodzi.

Radny Bogdan Dzakanowski poinformował, iż radni otrzymali od Przewodniczącego Rady Miasta decyzję Prokuratury, gdzie jest wyraźnie wskazane, że zgodnie z art. 91 ustawy o samorządzie gminnym, uchwała organu Rady Gminy sprzeczna z prawem jest nieważna.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński rozumie, że chodzi o uchwałę w sprawie stypendiów.

Radny Stefan Pastuszewski

- złożył wniosek do Prezydium Rady Miasta, szczególnie do znakomitego historyka, Pana Lecha Zagłoby – Zyglera, aby w ramach uroczystości, zaprosić na sesję trzech uczestników wydarzeń z 1956 roku, którzy zostali rehabilitowani i wręczyć im listy gratulacyjne oraz podziękowania za to, co zrobili, chociażby nawet dla popularyzacji Miasta Bydgoszczy. Dzięki wydarzeniom 1956 roku Bydgoszcz na trwale wpisała się do współczesnej historii Polski. Poprosił o przygotowanie stosownej uroczystości.
- zwrócił się do Zastępcy Prezydenta Miasta M. Kozłowicza. Poprosił o zamontowanie stałej wiaty ma przystanku autobusu nr 61, na rogu ul. Stromej i Kossaka. Dodał, iż trzykrotnie interpelował w tej sprawie i co kwartał padały obietnice, że prośba zostanie spełniona. Podkreślił, iż mieszkańcy oczekują przedmiotowej wiaty, która chroniłaby przed wiatrem oraz opadami deszczu. Ma nadzieję, że tym razem uda się to zrealizować.

Radny Tomasz Rega zwrócił się do Zastępcy Prezydenta Miasta M. Kozłowicza, uszczegóławiając interpelację zgłoszoną na poprzedniej sesji. Wyjaśnił, iż chodzi o postulat mieszkańców Miedzynia, Flisów, Osowej Góry, aby stworzyć linię autobusową na odcinku ul. Bronikowskiego (na wysokości KS „Gwiazdy” oraz śluzy). Z odpowiedzi na powyższą interpelację wynika, iż zamierza się uruchomić linię z ul. Mińskiej, tuż obok KS „Gwiazda”, natomiast chodzi dokładnie o odcinek ul. Bronikowskiego.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński zwrócił uwagę, że interpelacje kieruje się do Przewodniczącego Rady Miasta bądź do Prezydenta Miasta, który decyduje ewentualnie, który z Zastępców, czy Dyrektorów odpowiada.

Radny Andrzej Kaczmarek podziękował Zastępcom Prezydenta Pani Annie Mackiewicz oraz Panu Mirosławowi Kozłowiczowi za błyskawiczną reakcję na zgłoszone interpelacje. Wyraził nadzieję, że następne również będą szybko realizowane.

Przypomniał, iż swego czasu wnosił interpelację w sprawie likwidacji „straszącego” budynku między ul. Kanałową i Staroszkolną. Uzyskał odpowiedź, że szukany jest właściciel i w momencie, kiedy sytuacja się wyjaśni, obiekt zostanie wyburzony. Jednocześnie zwrócił uwagę, że od strony ul. Grunwaldzkiej jest reklama agencji matrymonialnej. Będąc na zebraniu Rady Osiedla słyszał kpinki, czy to jest tylko agencja matrymonialna, czy może jakaś inna? Uważa, że należałoby sprawdzić, czy faktycznie jest tak, jak informuje reklama tam postawiona, czy może coś innego? Jednak najlepiej byłoby, aby budynek został natychmiast wyburzony i poszerzono parking w tym miejscu.

Radny Szymon Róg zgłosił pisemne interpelacje:

- dot. wykazu umów cywilno – prawnych zawieranych przez Urząd Miasta Bydgoszczy,
- dot. nieruchomości przy ul. Grunwaldzkiej 123,

- dot. rozbiórki nieruchomości przy ul. Grunwaldzkiej 123,
- dot. lokalu mieszkalnego przy ul. Grunwaldzkiej 119/2a,
- dot. nieruchomości przy ul. Grunwaldzkiej 121,
- dot. parkingu dla autokarów turystycznych.

Poprosił o udzielenie odpowiedzi na piśmie.

Interpelacje złożone na piśmie stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Radny Krystian Frelichowski

- zapytał, kiedy i w jakim zakresie będzie remontowany węzeł Sporna – Fordońska? Przypomniał, iż była debata, uczestniczyli w niej mieszkańcy Bydgoszczy, którzy chcieliby poznać jej skutki.
- dot. boiska sportowego przy ZS nr 17. Mieszkańcy żalą się, że na naprawę i konserwację Orlików są pieniądze, a na wykonanie remontu boiska przyszkolnego, polegającego m.in. na uzupełnieniu nawierzchni, odnowy płotu, brakuje środków. Dyrektor szkoły twierdzi, że nie ma odpowiednich środków na ten cel. Zapytał, czy istniałby możliwość, aby przekazano środki na remont tego boiska przy Zespole Szkół nr 17?
- mieszkańcy informują, iż przy ul. Sochaczewskiej, Pruszkowskiej, Żyrardowskiej zostały zaślepione odpływy wody deszczowej. Od tego momentu ludzie w czasie deszczowej pogody, czy roztopów pośniegowych brną po kostki w wodzie. W imieniu zainteresowanych mieszkańców zapytał, co było tego przyczyną, czy i ewentualnie kiedy woda ta będzie odprowadzana?
- poinformował, iż przy ul. Żyrardowskiej pomiędzy blokami nr 5, 6, 7 i 12 istnieje plac zabaw. Oprócz placu zabaw są tam śmietniki. Mieszkańcy chcieliby własnym sumptem, ale w porozumieniu z Miastem, poczynić tam pewne inwestycje. Obiecano im, że śmietniki zostaną przesunięte w inne miejsce. Rozmowy były toczone z ADM i powiedziano im, że sprawa opóźnia się, ponieważ są kłopoty ze znalezieniem odpowiedniego miejsca, gdyż śmietnik musi być usytuowany w określonej odległości. Poprosił o interwencję w tej sprawie.
- poinformował, iż przy ul. Kaplicznej stoją kontenery, które niebawem mają zostać rozebrane. Zapytał, co jest planowane w miejsce po owych kontenerach?
- dot. sprawy mieszkańców kamienicy przy ul. Kopernika 5. Poinformował, iż z odpowiedzi, którą otrzymał wynika, że kamienica ma zostać sprzedana. Nie przypomina sobie, aby przez dwa lata obecnej kadencji, Rada Miasta podejmowała uchwałę w sprawie sprzedaży przedmiotowej kamienicy. Zapytał, na jakiej zasadzie, ma ona być sprzedana? Zwrócił uwagę, że mieszkańcy owej kamienicy włożyli dużo własnych pieniędzy w remonty lokali, które tam zajmują. Dotyczyło to m.in. wymiany pieców kaflowych na kaloryfery oraz wymiany podłóg. W sytuacji kiedy zostaną wysiedleni, ich kapitał i praca zostaną utracone. W związku z tym pytają, czy

będą mieli prawo pierwokupu mieszkań we wskazanej kamienicy. Dodał, iż swego czasu mówiono im, że nie można tutaj wykupywać mieszkań, a jeśli taka możliwość się pojawi, będą mieli prawo pierwokupu. Ma świadomość, że nie wszystkich będzie stać na wykup, ale część na pewno.

- poinformował, iż trwa postępowanie administracyjne zmierzające do przekazania mieszkań przez Operę Nova, będących w jej dyspozycji, na rzecz miasta Bydgoszczy. Zapytał, czy te działania zostały już zakończone, czy jeszcze trwają?
- w związku z przeprowadzonym liczeniem osób bezdomnych, poprosił o informację, ile jest takich osób w Bydgoszczy?

Poprosił o pisemne odpowiedzi.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński odniósł się do zapytania Radnego B. Dzakanowskiego. Wyjaśnił, iż pismo Prokuratury dotyczy uchwały, która jest w obrocie prawnym. Są tam zawarte pewne sugestie prokuratora i zapytania o tę kwestię. Niemniej jednak przedmiotowa uchwała została przekazana do Prezydenta Miasta i być może ewentualne zmiany w jej treści się dokonają lub też Sąd Administracyjny ją uchyli, gdyż Prokurator nie ma mocy prawnej do tego typu czynności. Zatem, nic nie zostało utajone, wszystko odbyło się zgodnie z procedurą.

Ad. pkt. 24, 25 c.d.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „A zatem proszę Przewodniczącego Komisji Uchwał i Wniosków, bo nim Pan Prezydent przekaże jeszcze swoją sugestię, to mamy kilka wniosków intencyjnych, które powinniśmy przegłosować. Czy też chcecie Państwo pierw....

No interpelacje zawieszamy, zapytania. Czy ta kolejność? Zawieszamy.

Teraz następna sprawa, czy te wnioski intencyjne pierw głosujemy i dajemy głos Panu Prezydentowi, czy Pan Prezydent, później wnioski? Dobrze. Pan Prezydent Rafał Bruski.

Bardzo proszę Panie Prezydencie. Bardzo proszę, Pan Prezydent Rafał Bruski.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski cyt. „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Nie wiem, skąd tyle czułości dzisiaj Panie Radny Dzakanowski do mnie, ale doceniam, doceniam. Oczywiście czekamy jeszcze na Panią Prezydent Waszkiewicz i na Pana Mecenasa Skwierczyńskiego, którzy tak, jak obiecałem, przedstawią informację co do analizy i formalno – prawnej, i skutków, bym powiedział, logistyczno – organizacyjnych związanych z tą zaproponowaną poprawką. Oni już tutaj idą według mojej wiedzy. Jednocześnie też Pani Prezydent do tych wątków, które pojawiły się w toku wystąpień wszystkich radnych, się też jeszcze ustosunkuje. Ja wyszedłem, bo chciałem się zająć bardzo poważnie tą poprawką, w telewizji co prawda słyszałem. Spotkałem się też, nie ukrywam, bo przecież nie chcę robić tajemnicy, z Panem

Przewodniczącym Jamrozym, porozmawiać o tym, co nas tutaj czeka. Bo osobiście mam, wyjdę z jedną propozycją jeszcze, nie wiem, czy spotka się z Państwa akceptacją, ale najpierw bym chciał, żeby ustosunkować się do tego co, było, bo może jakiś kompromis osiągniemy.

Bo wydaje mi się w tej sprawie, że tak powiem, wszyscy są okopani, ktoś będzie na pewno niezadowolony, ale spróbuję po Pani Prezydent zaproponować coś, gdzie może uznacie Państwo, że jest to jakieś wyjście też naprzeciw, które różne zobowiązania pewne podejmowaliście, różne osoby do Was docierały, a może, może jakby to zaakceptujecie. Także, proszę bardzo, najpierw Pani Prezydent, później Pan Mecenas i później znowuż Pani Prezydent i na koniec jeszcze ja. Znaczący, na koniec tej części, bo myślę, że części będzie więcej.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Dobrze. Może Pani Wiceprezydent Waszkiewicz teraz zabierze głos.”

Zastępca Prezydenta Miasta Iwona Waszkiewicz cyt. „Najpierw odpowiem jeszcze na kilka pytań, które padły w poprzedniej części. Pytaliście Państwo o to, jak zostały podzielone obwody w szkołach w Fordonie, o zmianowość. Wszystkie obwody w całej Bydgoszczy zostały podzielone w taki sposób, aby tej zmianowości nie było, bo żeby ją zminimalizować, również i szkoły fordońskie, w tym akurat szkoła 65 – ta ma tak to przygotowane, że po wdrożeniu reformy ta zmianowość byłaby najniższa. Jeśli chodzi o sieć szkół, również została tak przygotowana, żeby żadnemu dziecku nie pogorszyć dotychczasowych warunków funkcjonujących już obwodów szkół podstawowych, a tam, gdzie jest to wymagane, to dzieliliśmy obwody szkół i je zmienialiśmy.

Było pytanie, co by się stało, gdyby Rada Miasta nie przyjęła uchwały dotyczącej zmiany sieci? I tutaj ustawa wprowadzająca przepisy – prawo oświatowe bardzo dokładnie to precyzuje. Artykuł 211 jest odpowiedzią na to pytanie. W przypadku niepodjęcia uchwały, o którym mowa w artykule 210, w terminie do 31 marca uchwały podjęte na podstawie art. 17 ustawy zmienionej, czyli o systemie oświaty, w brzmieniu dotychczasowym pozostają w mocy i w tym przypadku Prezydent Miasta jedynie ogłasza do publicznej wiadomości jak będzie wyglądała sieć. W tym momencie wszystkie szkoły... Tak. No, ja może doczytam w takim razie do końca, żeby było:

W przypadku, o którym mowa w ust. 1 organ wykonawczy jednostki samorządu opracowuje i podaje do publicznej wiadomości informację w sprawie planu sieci szkół podstawowych i gimnazjów, jaki będzie obowiązywał od dnia 1 września 2017 r. z uwzględnieniem zmian sieci szkół, które nastąpią z mocy prawa. Wszystkie gimnazja z mocy prawa i tak będą wygaszane, więc w takim przypadku po prostu gimnazja pozostałyby w takiej formule jak są, nie byłyby włączone do żadnych innych szkół, nauczyciele nie mieliby swojego nowego pracodawcy, a obwody szkół podstawowych też by się nie zmieniły. I te duże obwody, gdzie dzieci nie mieszczą się w swoich szkołach, niestety musiałyby pozostać.

Było również pytanie o efekty kształcenia, o różne inne oddziaływania wychowawcze. Są również badania Instytutu Badań Edukacyjnych, które wskazują, że liczba uczniów w oddziale wcale nie ma wpływu na efekty kształcenia tych uczniów. Więc te dane, musielibyśmy na pewno dość mocno o nich rozmawiać i jeszcze polemizować.

Odnosząc się do tej poprawki, którą zgłosiła Pani Radna Szabelska. Odniesiemy się do niej w dwóch aspektach – najpierw w aspekcie prawnym Pan Mecenase, a później ja powiem o tych skutkach merytorycznych.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Proszę Panie Mecenase.”

Radca Prawny Urzędu Miasta Maciej Skwierczyński cyt. „Wysoka Rado. Myśmy tutaj przeanalizowali dokładnie ten projekt poprawki i muszę z przykrością powiedzieć, że ona niestety, po pierwsze, nie spełnia wymogów rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie zasad techniki legislacji, po drugie, intencjonalne zmiany, które, jak rozumiem, mają nastąpić, no w wersji zaproponowanej, odniosą akurat w niektórych przypadkach odwrotny skutek. Dla zobrazowania sytuacji i problemu – nie da się wykreślić z jednego z załączników strony nieparzystej ulicy Brzechwy, ponieważ jest w tym załączniku wymieniona ulica Brzechwy – koniec. Więc można tylko zmienić zapis *ulica Brzechwy – strona parzysta*. Czyli w stosunku do propozycji zapisanej w tej poprawce, żeby osiągnąć efekt, który projektodawca chciałby, to akurat w takich zapisach trzeba by było odwrotnie, lustrzane odbicie to zrobić. To nie spełnia wymogów. Nie da się, po przegłosowaniu tejże poprawki, stworzyć jednego przejrzystego, spełniającego zasady techniki legislacji, treści aktu prawnego. A chciałbym Państwu przypomnieć jedną rzecz, że, po pierwsze, ta uchwała w sprawie projektu dostosowania sieci szkół do postanowień nowej wizji oświaty ma tak naprawdę dwa organy nadzoru nad sobą. Bo, po pierwsze, musi to w terminie 21 dni zaopiniować Kurator Oświaty i tylko pozytywna opinia w tym przedmiocie umożliwi procedowanie dalej, podjęcie ewentualnie uchwały już stanowczej. Po drugie, jak każda uchwała podlega również nadzorowi prawnemu Wojewody z punktu widzenia legalności. Muszę tutaj zacytować Państwu treść wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z 13 lipca 2014 r., sygnatura akt III SA/Gl 385/14 i jest mowa w tym wyroku w ten sposób:

Pojęcie sprzeczności z prawem w rozumieniu art. 91 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym, który mówi o nadzorze prawnym wojewody nad stanowieniem aktów przez Rady Gminy, obejmuje sprzeczność postanowień uchwały z jakimkolwiek aktem prawa powszechnie obowiązującego, w tym także z rozporządzeniem, co w konsekwencji oznacza, że również z zasadami techniki

prawodawczej, które stanowią załącznik do rozporządzenia z 20 czerwca 2002 r. w sprawie zasad techniki prawodawczej.

Czyli, żeby móc nad tym procedować, trzeba przeprowadzić dokładnie dość szeroko zakrojone zmiany treści tej poprawki, bo nie da się przegłosować pewną zasadę, którą dopiero należałoby przepisać w języku prawnym, tak? I stąd rozumiem stanowisko Pani Wiceprezydent, że te propozycje, które pojawiały się w tak szybkim tempie, czy na posiedzeniu Komisji Edukacji, w której też uczestniczyłem, jak również tutaj, one nie były możliwe do przeprowadzenia, ponieważ naruszenie zasad techniki legislacji też jest czynnikiem eliminującym daną propozycję z obrotu prawnego. To tyle.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Tak. I teraz Pani Wiceprezydent Waszkiewicz ciąg dalszy, proszę.

Pani Prezydent Waszkiewicz.”

Zastępca Prezydenta Miasta Iwona Waszkiewicz cyt. „Zgodnie z przedstawioną propozycją poprawki zgłoszonej przez Panią Radną, według tego obwodu, który został wskazany dla nowej szkoły podstawowej przy ul. Gawędy, uczyłoby się w tej szkole 340 dzieci – tyle mogłoby się uczyć. Oznaczałoby to 2 oddziały szkoły podstawowej na każdym poziomie i to by oznaczało 16 oddziałów jeśli chodzi o część szkoły podstawowej. Liceum Ogólnokształcące, które funkcjonuje w tej szkole, jest zgoda – zresztą ogłosiłam to na spotkaniu ze szkołą – na 2 oddziały do uruchomienia. Więc po uruchomieniu wszystkich oddziałów w 4 – letnim liceum uczyłoby się tam uczniów w 8 oddziałach licealnych, łącznie 24 oddziały. Szkoła będzie miała od września do dyspozycji 18 sal dydaktycznych. Licząc zmianowość dla tej szkoły, 24 oddziały – docelowo za ileś lat – podzielone przez 18, to jest 1,33. To oznacza dla szkół, które nam przygotowywały już pewne symulacje godzin nauczania, które miały taką zmianowość, to było to rzędu godziny 17⁰⁰. Więc przy takim układzie i powodzeniu, o którym jest mowa, docelowo mogłyby się zajęcia odbywać do godziny 17⁰⁰ w tej szkole. Jeśli jeszcze dodatkowy byłby podział na grupy przy normalnych klasach licealnych, to mogłoby być jeszcze dłużej.

Chciałabym też przeczytać informacje dotyczące klas terapeutycznych, gdyż mamy klasy integracyjne, które są szczegółowo opisane w nich. Mamy dzieci, pewną grupę dzieci do 5 osób z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego, pozostała grupa to są dzieci zdrowe, natomiast klasy terapeutyczne zostały określone w rozporządzeniu o pomocy psychologiczno – pedagogicznej i brzmi to tak: *Klasy terapeutyczne organizuje się dla uczniów wykazujących jednorodne lub sprzężone zaburzenia, wymagające dostosowania organizacji procesu nauczania do ich specjalnych potrzeb edukacyjnych oraz długotrwałej pomocy specjalistycznej. Tworzy się je na czas dłuższy, okresowy, tak długo, jak to jest potrzebne.* Państwo ze szkoły tłumaczyli jakiego typu są to problemy i zaburzenia jeśli chodzi o uczniów szkoły. Ja nie będę tego tutaj przytaczać, na

pewno można o to jeszcze szczegółowo zapytać. Tego typu liceum również znajdowałyby się cały czas w tym zespole.

I jeszcze skutek kolejny tej poprawki dla sąsiednich szkół. Szkoła Podstawowa Nr 65 liczyłaby 510 uczniów, co przy stanie liczebnym średnio 23 uczniów, już nawet nie liczę 25 tak, jak maksymalnie jest to możliwe, byłyby to jedynie 23 oddziały przy 23 – osobowych klasach, czyli jest to zmniejszenie liczby oddziałów o więcej niż 40% w stosunku do tego, co zakładamy, a ma być ich 41 po wdrożeniu reformy. Szkoła ma 47 sal dydaktycznych, więc jak będą w niej 23 oddziały, to nawet mniej niż 50% budynku byłoby wykorzystane i oczywiście tyle kadry musiałoby stracić w tej szkole pracę i szukać sobie zatrudnienia gdzie indziej. Również straty, jeśli chodzi o liczbę uczniów, odnotowałaby Szkoła Podstawowa Nr 27 – około 40 uczniów. Nie ma żadnych zmian jeśli chodzi o inne obwody szkół fordońskich, co uważam, że ze względów merytorycznych byłoby niezbędne. To tyle jeśli chodzi o konsekwencje.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Dziękuję. Pan Prezydent Rafał Bruski, proszę.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski cyt. „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Usłyszeliśmy tutaj o skutkach, które może pociągnąć za sobą przyjęcie tej poprawki, później przyjęcie sieci szkół jako całości, tak?! Dla mnie to są informacje i tu z szacunkiem dla Pani Radnej, że podjęła się tego tematu opracowania takiej poprawki, ale tak naprawdę, tak, jak zawsze tłumaczyłem to, sieć szkół jest pewnym zamkniętym zadaniem, w ramach którego trzeba uwzględniać wiele aspektów. Tworzenie aktów prawnych też wymaga bardzo specjalistycznej wiedzy, a szczególnie musi to być wiedza... I najlepiej, gdy jest jeden autor, który tak naprawdę wypracowuje pewną ideę aktu prawnego i to nadzoruje. Więc dzisiaj, po tym, co usłyszałem, mam nadzieję, że Państwo jesteście przekonani do tego, że to nie jest dobry kierunek. Dlatego mówię, doceniam wkład pracy i zaangażowanie, ale tak naprawdę to nie jest dobry kierunek skazywać, bo tak naprawdę to jest przesądzenie o przynależności dzieci do określonej szkoły, placówki itd., itd. Czyli kwestia i zmianowości – do godziny 17, albo dłużej, bo taka jest prawda, że jeżeli klasy byłyby liczniejsze, to jest konieczność podziału na grupy przy określonych zajęciach i kwestia, to, co w czasie sesji zwracałem uwagę, obecności dzieci z klas pierwszych z osobami, które wymagają szczególnych warunków, nie chcę rozwijać tutaj, jakie to są warunki i jakie są przypadki. Dlatego zachęcam najpierw Panią Wnioskodawczynię o wycofanie tego wniosku i mogę złożyć i chcę złożyć tego typu propozycję, która uważam, że wszystkim tu na sali Radnym, bo ja rozumiem, że nie usatysfakcjonuję wszystkich, którzy są na sali, a na pewno Radnym pozwoli, bym powiedział, na spokojne przekonanie się co do słuszności pewnego działania, czyli np. zakładam, że tego... Tak zakładam, że nie ma tego wniosku. Przyjmujemy sieć szkół. Dzisiaj rozumiem, że klasy integracyjne też są w 65 – tej tak, Pani Prezydent? – Tak na gorąco.

I np. składam tu i w tym miejscu taką deklarację, że jeżeli w trakcie naboru, ale to już nie naboru dedykowanego tylko do rodziców Bajki, ale np. do całego obwodu 65 – tego, no bo jeżeli byście Państwo przyjęli naszą tutaj propozycję, czyli sieć szkół, która jest zaproponowana, wówczas obwód 65 – tej jest duży. I jeżeli to, jeszcze raz wracam do podstawowego podmiotu, rodzice w imieniu dzieci podejmą decyzję, ale całego obwodu, bo wszystkie pierwszaki mogą, czy rodzice pierwszaków mogą chcieć, mimo, że nie mieszkają na Bajce, powiedzieć – *też chcemy, żeby dzieci chodziły na Gawędy*. Jeżeli się uda utworzyć dwie klasy w tym roku – dwie klasy – i rodzice będą z tego zadowoleni, że te dzieci tam chodzą, to ja mogę złożyć tu i w tym miejscu publicznie, że tak powiem, deklarację, że w przyszłym roku szkolnym do tego czasu, jaki jest niezbędny, sam złożę wniosek o uruchomienie tam szkoły podstawowej. Ale chciałbym mieć komfort taki, że rodzice dzięki temu co zyskają? Zyskają to, że będą mieli pełną wiedzę o tym, jakie są warunki, w jakim otoczeniu mają działać i pracować. Sam składam deklarację, jeżeli utworzymy w tym roku dwa oddziały na Gawędy spośród całego obwodu 65 – tego, no bo ta sieć powoduje, że nabór jest, to wówczas jeżeli się utworzą dwa oddziały i rodzice, że tak powiem, się na te dwa oddziały zgodzą, to wówczas, ale muszą też jakby wiedzieć ci rodzice, że jeżeli utworzymy te dwa oddziały, to z każdym rokiem napełnienie będzie rosnąć i już jak będą ich dzieci z pierwszej klasy w klasie ósmej, to już wtedy będą miały zajęcia do 17 co najmniej, albo dłużej. Bo to jest uczciwe wobec rodziców. To jest uczciwe wobec rodziców, żeby każdy miał świadomość i decydował. Ale, bym powiedział tak, tak się tu... Nawet Pan Przewodniczący Jamroży też to dzisiaj wspominał – bo jak wyszedłem, to ja to słuchałem oczywiście, pracując jak zawsze – odwoływał się do decyzji ludzi, tu akurat w przypadku wyborów, ale my oddajmy tą decyzję rodzicom, naprawdę najważniejszy podmiot, dlatego rodzice, bo w imieniu dzieci. Jeżeli nie chcemy udawać, a chcemy faktycznie, żeby to rodzice mogli zdecydować, to jest tylko ta droga, o której mówię. Jeżeli jest potrzeba spotkania, porozmawiania, przedyskutowania tej propozycji, to ja jestem otwarty. Ja kieruje tą chęć spotkania do Radnych na tej sali.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Dziękuję Panie Prezydencie. Jeszcze Pan Radny Bogdan Dzakanowski.”

Radny Bogdan Dzakanowski cyt. „Panie Prezydencie, ale kto zagwarantuje, że w przyszłym roku Pan będzie Prezydentem Miasta Bydgoszczy? Przecież jak wiemy, może być referendum, może być Komisarz, Panie Prezydencie. Więc nie mówmy o takich rzeczach. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „No tak. Pan Radny Bokiej, proszę.”

Radny Paweł Bokiej cyt. „Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja mam pytanie do Pana Mecenasa, na jakiej podstawie my mamy bardziej ufać Pana opinii, a nie

opinii prawnika z Ministerstwa Edukacji, które to przygotowywało, ten projekt ustawy? Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Proszę Pan Mecenase. Panie Mecenase, proszę o odpowiedź.”

Radca Prawny Urzędu Miasta Maciej Skwierczyński cyt. „Droży Państwo, my się chyba nie zrozumieliśmy. Ja nie rozmawiałem i nie odnosiłem się zupełnie do treści opinii Ministerstwa Edukacji Narodowej w przedmiocie wzajemnego stosowania art. 193 ust. 1 w związku z art. 195 ust. 1, w związku z art. 129 ust. 1 pkt. 1 ustawy Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe, bo tego dotyczyła opinia i Ministerstwa Edukacji Narodowej, i Pana Mecenasa z Torunia. Wskazuję, że żaden z tych podmiotów, w treści swojej opinii, nie tworzył i nie odnosił się do żadnego projektu poprawki do uchwały, w sprawie której toczy się teraz sesja. Moje uwagi dotyczą aktu niższego rzędu, ale też ważnego – zasad techniki legislacji – obowiązującego na podstawie rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 2002 r.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Proszę, ad vocem Pan Radny Bokiej. Proszę.”

Radny Paweł Bokiej cyt. „Dziękuję bardzo. No ja tak rozumiem Pana rolę, że jeśli Pan jest tutaj radcą prawnym, no to w duchu tym, w którym złożyliśmy tą poprawkę, Pan jest w stanie tą technikę poprawić na nasz wniosek. No nie możemy się bawić się w coś takiego, do tego już tu było mówione zresztą przy poprawkach do budżetu, że dochodzi do takiej wszechwładzy urzędników, do władzy urzędników nad radnymi miasta, gdzie wypacza to ideę w ogóle funkcjonowania Rady Miasta Bydgoszczy. Tutaj my wszyscy nie jesteśmy prawnikami. Pan jest pracownikiem Urzędu, rozumiem, dostępnym po to, by takie korekty stosowne poczynić na nasz wniosek tutaj w ramach autopoprawki. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Dziękuję. Priorytetowo Pan Prezydent Rafał Bruski, proszę.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski cyt. „Panie Przewodniczący, Panie Radny. Poprawka trafiła dzisiaj w czasie sesji. Pan powiedział o wniosku o poprawienie, ten wniosek jeszcze nie padł na tej sali do tej pory, prawda? Więc jeżeli by ta poprawka wpłynęła wcześniej, to tak, jak każdy radny ma komfort, że tak powiem, skorzystania z usług Zespołu Prawnego, bo to nie jest mój Zespół Prawny, tylko to jest nasz Zespół Prawny, działający tylko po to, dla nas wszystkich, żebyśmy stworzyli dobre prawo. I tylko to i aż to.

Pan Mecenase, tak, jak wyraźnie powiedział, nie oceniał pisma z Ministerstwa, bo Ministerstwo dotyczyło tylko, czy można utworzyć połączoną szkołę podstawówkę z Przy czym też zwracam uwagę, że na tym piśmie nie ma podpisu, a to jest bardzo istotny element każdego pisma, na który ktoś się powołuje. Nie ma podpisu, przynajmniej na tym egzemplarzu, które ja miałem, nie było podpisu osoby, która... No proszę spojrzeć w tą opinię, nie ma tam podpisu. To, że było wysłane mailem, to można dowolnie wysłać. Ja też

wysłałam mailem podpisane pisma. No, mam opinię bez podpisu. No, ja tylko mówię... Czy ma ktoś tą opinię, bo Pani Radna macha głową, że tak nie jest? Więc ja przekażę Panu Przewodniczącemu, żeby stwierdził, bo może ja nie widzę podpisu. Panie Mecenasie, ma Pan tą opinię? Ktoś ją tutaj ma przecież na sali. To prosiłbym, żeby Pan przekazał Panu Przewodniczącemu, który oceni, czy jest tam podpis, czy nie ma.

Nie, ja tylko zwracam uwagę, że Mecenas nie miał szansy i nie Jego rolą było oceniać poprawkę, bo takiego formalnego wniosku nie było. Jeżeli by miał czas, to na pewno umiałby, zgodnie z intencją, że tak powiem, wnioskodawcy, to poprawić. Co do tego nie ma wątpliwości, ale musiałby mieć, dostać szansę.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Dziękuję. Nie jest podpisane, oczywiście jest wymienione imię, nazwisko i funkcja, ale podpisu jako takiego nie ma. Pan Mecenas może jeszcze w międzyczasie. Słucham? Proszę bardzo Panie Mecenasie.”

Radca Prawny Urzędu Miasta Maciej Skwierczyński cyt. „Droży Państwo, ja tylko nieśmiało chciałem zwrócić uwagę, dano mi tylko 15 minut na to, żeby się tym zająć. Prace nad tą uchwałą myśmy prowadzili około dwóch miesięcy, konsultując się szeroko z innymi podmiotami, dużymi miastami, ale też i z pracownikami Kuratorium. Stąd, no to się nie da na kolanie, tak?! To jest zbyt ważny akt prawny, żeby to zrobić w parę minut.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Dziękuję. Pani Radna Szabelska jeszcze ad vocem, proszę.”

Radna Grażyna Szabelska cyt. „Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący. Odnośnie tych prawnych aspektów tej poprawki, prośbę odnośnie pomocy prawnej w aspekcie ewentualnych korekt zgłaszałam na Komisji Edukacji, to jest dokładnie takie samo brzmienie, jak było złożone. Jest to zaprotokołowane na Komisji Edukacji. Te wszystkie aspekty, o których teraz Pan Mecenas wspomina, słyszał na Komisji Edukacji, następnie słyszał zapewne moją prośbę, prośbę obecnego Posła Króla, by, jeśli są wątpliwości prawne, skorygować je w trakcie warsztatowej pracy Komisji. Od tego, Proszę Państwa, jesteśmy radnymi i taka jest nasza misja i służba, by pochylać się nad zgłoszoną poprawką, a jeżeli Mecenas wychwytuje, a w tym momencie akurat, Pani Prezydent akurat zechciała zauważyć – co prawda zresztą niesłusznie – że jest niezgodna z ustawą, jak się okazuje, znowuż jest, jakby ta praca legislacyjna, ona powinna się była odbyć za naszą prośbą, wnioskiem w trakcie tamtej Komisji, bądź po zakończeniu Komisji, po przeniesieniu jej na następny termin. Więc, odnosząc się do tej kwestii, bardzo proszę o przyspieszenie, jakby już finalizowanie rzeczywiście tego, de facto, głosowania nad tą poprawką, bo chyba nawzajem się nie przekonamy, tu jest potrzebna, po pierwsze, dobra wola.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Czyli Pani wniosek jest o zakończenie dyskusji i przejście do głosowania, tak?”

Radna Grażyna Szabelska cyt. „Nie. Nigdy w życiu nie ośmieliłabym się zamknąć dyskusji osobiście. Sugeruję jakby zmierzać ku głosowaniu.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Czyli co? Co mamy robić? Wyczerpać listę mówców i wtedy przejść do głosowania? Pani Radna, Pani wniosek jest o zamknięcie listy mówców, wyczerpanie i później przejście do głosowania?”

Radna Grażyna Szabelska cyt. „W takim układzie zgłaszam wniosek o zamknięcie listy i przegłosowanie tej poprawki.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Dobrze. Zamykamy listę. Tutaj priorytetowy głos ma jeszcze Pan Prezydent Rafał Bruski.

Musimy przegłosować, słuchajcie Państwo... Czy ja mogę prosić o ciszę, Panowie i Panie, czy Panie i Panowie? Przegłosujemy wniosek Pani Radnej – zamknąć listę, zakończyć dyskusję i przejść do głosowania proponowanych i poprawek, i tutaj wniosków intencyjnych. Proszę głosujemy. Kto jest za zamknięciem listy?”

Wniosek:

– dot. zamknięcia listy mówców, zakończenia dyskusji i przejścia do głosowania poprawek i wniosków intencyjnych.

Wynik głosowania:

W.24a 20 głosów „za”, 3 głosy „przeciwne”, 1 głos „wstrzymujący”.

Wniosek został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. Została lista zamknięta. Panie Prezydencie proszę. Pan Prezydent Rafał Bruski ma głos.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski cyt. „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowna Pani Radna, ale Szanowni Wszyscy Radni. Szczególnie, gdy słowo *prawo* za Wami stoi, w Urzędzie tutaj obowiązuje jedna reguła, zasada, którą już niektórzy stosują, niektórzy jeszcze nie – jeżeli jest potrzebna pomoc prawna komukolwiek, radny tą pomoc uzyska, ale zgodnie z przyjętymi przez Państwa regułami gry, tą pomoc uzyskuje się za pośrednictwem Przewodniczącego Rady Miasta. To wynika bądź ze Statutu, bądź z Regulaminu pracy Rady. Więc wszystkie Państwa wnioski muszą przejść przez Przewodniczącego Rady Miasta, który przekazuje do mnie, a ja uruchamiam urzędników, w tym momencie radców, ale będących urzędnikami, którzy się tym zajmują i nie zdarzyło się, żeby jakikolwiek wniosek, który wpłynął od Przewodniczącego, nie było odpowiedzi. Ale to Państwo sami i Statut, i ten Regulamin przyjęli, więc ja bym apelował, żebyście go chcieli stosować.

Ale tu nie chodzi, Pani Radna, o złą wolę i naprawienie, bo to by się dało pewnie, jakby Pan Mecenasa miał do jutra czas, to by to poprawił. Ja bym bardziej zwrócił uwagę na to, o czym powiedziała Pani Prezydent, tak?! Czy rodziców chcemy skazać tych dzieci na uczenie się do 17⁰⁰ albo i dłużej, tak?

To, że nie wykorzystamy połowy szkoły 65 – tej, która ma, nie wiem, lodowisko, basen i tam wszystko co trzeba, jak najbardziej, czyli profesjonalnie przygotowana szkoła, to jest inny aspekt i jeszcze na przebywanie w jednym budynku z osobami, którym mogę tylko współczuć z racji potrzeb, jakie mają, związanych ze specjalistyczną opieką, po prostu, żeby rodzice, jeżeli będą chcieli, to gwarantuje, moja propozycja im to gwarantuje. A nie skazujemy autorytarnie – ja wiem, że to jest dzisiaj modne, powołując się na, że tak powiem, na to, że mamy rację. Dlatego apeluję, zostawmy tą decyzję rodzicom, a przyjęcie tej sieci w takim kształcie dokładnie w tą stronę zmierza.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Proszę, Pan Radny Kaczmarek.”

Radny Andrzej Kaczmarek cyt. „Dziękuję bardzo. W zasadzie Pan Prezydent już powiedział, to, co ja chciałem w tej chwili powiedzieć, ale doskonale z Panią Prezydent Waszkiewicz zdajemy sobie sprawę jak to będzie wyglądało. Nie możemy odebrać rodzicom prawa wyboru szkoły i wiemy doskonale z doświadczenia zawodowego jak to będzie wyglądało w praktyce, kto z rodziców zrezygnuje ze szkoły pięknie wyposażonej z basenem, z lodowiskiem, z oddzielnym budynkiem dla dzieci z klas 1 – 3, czy 1 – 4 nawet, jak przewiduje to reforma i odda do szkoły, w której jest młodzież licealna z klasami terapeutycznymi, nie wiem jakie tam są schorzenia, ale któryś z rodziców na coś takiego się zdecyduje? Proszę to brać pod uwagę.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Dziękuję. Pan Przewodniczący Jan Szopiński.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński cyt. „Możliwości akurat w tej sprawie są w tym momencie trzy. Po pierwsze, powołujemy szkołę. Po drugie, nie powołujemy szkoły. I możliwość trzecia, bo nie jest to tłumaczenie, że miałem 5 minut, robimy przerwę i spotykamy się za tydzień. To mamy wtedy tydzień czasu na dopracowanie tego i to jest jakby propozycja – moment, moment, no wszystko tutaj po kolei – i to jest propozycja trzecia.

I czwarte – to już moje – poproszę w imieniu Klubu 10 minut przerwy.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Proszę.”

Obrady zostały wznowione.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „(...) Dobrze. Wracamy. Przerwa jest zakończona. Mamy do sformalizowania kilka spraw. Po pierwsze musimy przegłosować proponowaną poprawkę do projektu uchwały przedstawioną przez Panią Radną Szabelską. A zatem proszę tablicę głosowań, kto jest za poprawką proponowaną przez Panią Radną Szabelską?”

Głosowanie poprawki do projektu uchwały w sprawie projektu dostosowania sieci publicznych szkół podstawowych i publicznych gimnazjów do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe.

Poprawka przekazana na piśmie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Wynik głosowania:

W.24a 12 głosów „za”, 14 głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Wniosek nie został przyjęty.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie projektu dostosowania sieci publicznych szkół ponadgimnazjalnych i specjalnych mających siedzibę na obszarze Miasta Bydgoszczy do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe oraz ustalenia sieci publicznych szkół ponadpodstawowych i specjalnych mających siedzibę na obszarze Miasta Bydgoszczy.

Wynik głosowania:

W.24b jednomyślnie tj. 27 głosów „za”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XL/832/17.

Radny Mirosław Jamroży cyt. „Dziękuję bardzo. Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Prezydencie. W imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości mam zaszczyt zgłosić wniosek intencyjny o utworzeniu szkoły podstawowej na ul. Gawędy w Bydgoszczy w budynkach po SP 35. To jest taki wniosek intencyjny. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „To jest wniosek intencyjny, a nie wniosek formalny. Formalny w odniesieniu do wniosku intencyjnego (...).

Mamy w tej chwili do przegłosowania cały projekt uchwały następanej.”

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie projektu dostosowania sieci publicznych szkół podstawowych i publicznych gimnazjów do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe.

Wynik głosowania:

W.25a 16 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 10 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XL/833/17.

Wnioski intencyjne:

- dot. utworzenia szkoły podstawowej w Gimnazjum przy ul. Kościuszki.

Wynik głosowania:

W.25b 13 głosów „za”, 9 głosów „przeciwnych”, 4 głosy „wstrzymujące”.

Wniosek intencyjny został przyjęty.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński cyt. „Otóż nie brałem udziału w tym głosowaniu i nie będę brał udziału w następnych głosowaniach, bo to jest jedna wielka bzdura. Bo nawet te wnioski intencyjne nie zawierają roku, w którym Rada Miasta ma tę szkołę powołać.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „W związku z powyższym pytam się autorów, czy sobie życzą, żeby dalej te intencyjne wnioski głosować? Słucham? Ale, no zaraz, spokojnie.

Pan Radny Nitkiewicz. Głosujmy wszystko, co Państwo sobie życzycie.”

- dot. przeniesienia do budynku po Gimnazjum przy ul. Dąbrowskiego MDK – u Nr 2.

Wynik głosowania:

W.25c 11 głosów „za”, 12 głosów „przeciwnych”, 3 głosy „wstrzymujące”.

Wniosek intencyjny nie został przyjęty

- wniosek, aby w szkole podstawowej w Fordonie (bez określenia w której) po lekcjach odbywały się takie zajęcia, jakie miały być w planowanym MCK – u.

Wynik głosowania:

W.25d 11 głosów „za”, 12 głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Wniosek intencyjny nie został przyjęty

- dot. utworzenia szkoły podstawowej na osiedlu Bajka.

Wynik głosowania:

W.25e 12 głosów „za”, 10 głosów „przeciwnych”, 5 głosów „wstrzymujących”.

Wniosek intencyjny został przyjęty.

Ad. pkt. 35 c.d.

Interpelacje, wnioski i zapytania.

Radny Tadeusz Kondrusiewicz zapytał, czy została przeprowadzona kontrola w domach jednorodzinnych przy ul. Altanowej 19 – 21 w zakresie spalania śmieci? Jeśli takowej kontroli nie było, poprosił o jej dokonanie.

Radny Andrzej Młyński poinformował, iż podczas swojego wcześniejszego wystąpienia przy tematach odnoszących się do oświaty nie otrzymał odpowiedzi na pytanie dot. Szkoły Podstawowej Nr 9. W związku z tym ponownie poruszył tę kwestię. Poinformował, iż w Szkole Podstawowej Nr 9 uczęszczają dzieci, spoza obwodu tej szkoły. Zapytał, czy po przeniesieniu powyższej szkoły podstawowej na ul. Bora Komorowskiego, rodzeństwo dziecka uczącego się

w teŝe placówce, które ma rozpocząć obowiązek szkolny, będzie miało preferencje i zostanie przyjęte również do tej szkoły?

Radny Bogdan Dżakanowski cyt. (...) Pierwsze pytanie. Chciałem zapytać, czy Prezydent Miasta Bydgoszczy dalej z budżetu miasta płaci Panu Wiceprzewodniczącemu Rady Miasta na sesji Rady Miasta i za komisję w tych samych dniach i w tej samej godzinie? To jest pierwsze pytanie.

I drugie (...) Panie Prezydencie, spotkałem niedawno na korytarzu dwóch panów z wielkimi torbami. Panowie ci zajmują się zakładaniem albo zdejmowaniem podsłuchów. Znam tych panów, więc wiem. Więc mam pytanie, czy Prezydent Miasta Bydgoszczy, czy Urząd Miasta Bydgoszczy zlecił tym panom jakieś rzeczy do przeprowadzenia?

Oczekuję oczywiście na piśmie.”

Radny Jarosław Wenderlich

- poprosił o odpowiedź, co w sprawie wysypiska śmieci przy ul. Siedleckiej na terenie po dawnej papierni? Przypomniał, iż pytał o tę sprawę podczas sprawozdania Komendanta Straŝy Miejskiej. Na jedną z interpelacji uzyskał odpowiedź, ŝe toczy się postępowanie administracyjne. Była obietnica ze strony władz Miasta, iż w sytuacji, kiedy pojawią się nowe informacje, zostanie o tym fakcie poinformowany. Jednak do tej pory tak się nie stało. Poprosił o informację, na jakim etapie jest przedmiotowa sprawa?
- dot. kart bankowych. Wyjaśnił, iż chodzi o karty debetowe lub kredytowe, które są w posiadaniu miejskich jednostek organizacyjnych Urzędu Miasta Bydgoszczy. Zapytał, czy są takie karty bankowe? Jeżeli tak, kto nimi dysponuje, jaki jest limit wydatków na przedmiotowych kartach, jakie wydatki poniesiono, kiedy i na co? Wniósł o przygotowanie stosownego zestawienia za okres: od wyborów w 2014 r., za rok 2015, 2016 do dnia bieżącego.
- dot. ul. Toruńskiej 20. Poprosił o informację, jakie są zamiary Miasta odnośnie przedmiotowej nieruchomości? Dodał, iż w tej sprawie zgłosili się do niego mieszkańcy, którzy kilkakrotnie występowali o możliwość wykupienia lokalów w tymże budynku. Są oni zbywani. Stąd poprosił o ponowne rozpatrzenie możliwości zbycia tej nieruchomości. Dodatkową dokumentację w tej sprawie dostarczy w wersji elektronicznej.
- dot. spotkania, które miało miejsce w dniu 10 lutego br. Z informacji, jakie posiada, spotkało się kilku prezydentów miast, wójtów, burmistrzów. Najprawdopodobniej podjęto tam jakieś stanowiska. Zapytał:
 - co to było za spotkanie i w jakim celu zostało zorganizowane?
 - jaki był koszt organizacji tego spotkania, kto za to zapłacił?
 - czy spotkanie miało miejsce w godzinach pracy Pana Prezydenta lub innych urzędników, którzy byli zaabsorbowani udziałem w tymże spotkaniu? Jeśli tak, ilu pracowników ratusza, ewentualnie miejskich jednostek organizacyjnych uczestniczyło w tym spotkaniu?
 - gdzie spotkanie dokładnie się odbyło?

- dot. smogu. Poprosił, aby ZDMiKP rozważył możliwość darmowego korzystania z komunikacji publicznej w dniu, w którym normy zanieczyszczeń smogiem zostały przekroczone. Ponadto poprosił o informację, jakie koszty generowałyby wprowadzenie w danym dniu takiego zwolnienia?

Poprosił o udzielenie odpowiedzi na piśmie.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar

- w imieniu mieszkańców poprosił o postawienie wiaty na przystanku autobusowym przy ul. Stromej – Kossaka. Podkreślił, iż wiele osób korzysta z tego przystanku, stąd wiaty byłaby w tym miejscu bardzo przydatna.
- poinformował, iż zaobserwował, iż ławki na przystankach, głównie tramwajowych są brudne. Ma nadzieję, że wraz z wiosennymi porządkami, firma, która się tym zajmuje, dokona takiego przeglądu i ławki wyczyści. Dodał, iż psuje to widok, ponadto uniemożliwia ludziom siadanie na nich.
- poinformował, iż na odcinku ul. Szarych Szeregów – Perłowa, przy zjeździe, wzdłuż linii tramwajowej (po obu stronach) zalega dużo śmieci. Poprosił, aby w tym miejscu uporządkować teren.
- dot. ul. ks. Skorupki. Na odcinku od ul. Nowodworskiej, w pobliżu przystanku linii nr 61A często zdarza się, że autobus nie ma możliwości zatrzymania się, ponieważ parkujące tam samochody blokują zjazd. Poprosił o sprawdzenie i wyjaśnienie tej sytuacji.

Ponadto mieszkańcy proszą o sprawdzenie, czy istniałaby możliwość wprowadzenia zakazu parkowania na wskazanym odcinku, przynajmniej po tej stronie, gdzie autobus 61A ma swój przystanek.

Poprosił o udzielenie odpowiedzi na piśmie.

Radny Janusz Czwojda

- podziękował za wiatę autobusową powstałą na ul. Inowrocławskiej, na wysokości MZK.
- dołączył się do wniosku zgłoszonego przez Radnego S. Pastuszewskiego oraz Wiceprzewodniczącego L. Zagłobę – Zyglera odnośnie postawienia wiaty przystankowej na ul. Stromej – Kossaka. Ponadto poprosił o postawienie ewentualnej wiaty na ul. Inowrocławskiej, na wysokości ul. Górzyskowo.
- dot. ul. Czackiego. Na całym odcinku od ul. Bielickiej do ul. Leszczyńskiego jest zakaz zatrzymywania. Jest tam wprawdzie wybieg z tabliczką, że zakaz nie dotyczy zaopatrzenia, ale z punktu widzenia kodeksowego jest to bardzo niejasny znak. Poinformował, iż na wskazanym odcinku, po lewej stronie przy ulicy były miejsca parkingowe. Okazało się, że jest to działka prywatna. Obecnie teren jest ogrodzony, zamknięty i dotyczy tylko trzech posesji Bydgoskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Nadmienił, iż są tam sklepy, zakłady usługowe i w związku z tym ewentualne zatrzymywanie jest praktycznie niemożliwe. Zasadne swego czasu było, kiedy ta ulica była przelotowa.

Uważa, że dobrym rozwiązaniem byłoby wyłączenie zakazu zatrzymywania lub ograniczenie zakazu postoju.

- dot. terenu w rejonie ul. Czackiego, niedaleko boiska Szkoły Podstawowej Nr 30. Poprosił o informację, czy jest tam przewidywana budowa parkingu wielopoziomowego oraz kto zarządza tym terenem?

Ponadto przypomniał, iż na wskazanym terenie istniał parking jednopoziomowy, obecnie jest to miejsce zniszczone, bardzo zaniedbane, gdzie zalega mnóstwo śmieci. Poprosił o uporządkowanie terenu.

- poinformował, iż około 2,5 roku temu została wykonana ścieżka parkowa pomiędzy ulicami ks. Skorupki a Leszczyńskiego, wzdłuż ul. Solskiego. Zapytał:

- czy jest możliwość wykonania rozwidlenia, gdyż część osób skręca w kierunku budynków przy ul. Leszczyńskiego?
- czy jest możliwość utwardzenia asfaltem przedmiotowej ścieżki?

- podczas dyżuru radnego mieszkańcy zgłosili, że utrudnione jest dojście do przychodni „Górzyskowo” przy ul. Żwirki i Wigury, szczególnie w okresie jesiennym, kiedy są opady deszczu. Zapytał, kto jest właścicielem wskazanego terenu? Jednocześnie dodał, iż w trakcie próby ustalenia właściciela dowiedział się, że prywatna przychodnia płaci czynsz dzierżawny Administracji Domów Miejskich, natomiast miejska jednostka, którą jest Rejonowy Ośrodek Pomocy Społecznej „Szwederowo”, mieszczący się tuż obok, wynajmuje pomieszczenia od przychodni. Jest to dość skomplikowana i zastanawiająca sprawa. Poprosił o wyjaśnienie kwestii zapłaty czynszów.

Radny Paweł Bokiej poinformował, iż na ul. Dunikowskiego znajduje się dziewięć lamp, które bardzo słabo świeci. Poprosił o stosowną interwencję – ewentualną wymianę żarówek lub przeczyszczenie lamp, aby dawały światło.

Radny Mirosław Jamroży ponowił interpelacje, które złożył na poprzedniej sesji Rady Miasta dot. ul. Ugory i domów pomocy społecznej. Oznajmił, iż nie otrzymał odpowiedzi na powyższe interpelacje.

Radny Jakub Mikołajczak poinformował, iż na Osiedlu Leśnym są dwie nieutwardzone ulice – Mrągowska i Dąbska, które w związku z trwającymi obecnie roztopami są w fatalnym stanie. Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej zapewnił, iż w najbliższym czasie zostaną one wyrównane i utwardzone. Poprosił o realizację tego zobowiązania.

Radny Ireneusz Nitkiewicz

- dot. Bydgoskiej Karty Seniora. Zapytał, ile osób zgłosiło chęć uzyskania karty oraz ile podmiotów przystąpiło do tego projektu? Czy w instytucjach miejskich seniorzy mają zniżki, łącznie z basenami przyszkolnymi i innymi, zapowiadzanymi obiektami?
- zapytał, jakie są efekty programu „Lokal na start za złotówkę”, wprowadzonego zarządzeniem Prezydenta Miasta, będący również inicjatywą radnych SLD Lewica Razem?

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż Prezydent Miasta skierował do Posłów Prawa i Sprawiedliwości wystąpienie. W owym wystąpieniu napisał i wyznaczył Posłom zadanie w sferze dotyczącej inwestycji sportowych, sugerując, by udali się do Pana Ministra. Jeden z Posłów odpowiadając na przedmiotowe pismo powiedział, iż sprawa jest obecnie w trakcie załatwiania. Uważa, że zarówno jeden jak i drugi korespondent nie do końca objął temat. W związku z tym poprosił Prezydenta Miasta o informację, jakie zostały złożone w Ministerstwie Sportu w roku 2017 r. formalne wnioski w sferze dotyczącej inwestycji sportowych dla miasta Bydgoszczy – na które obiekty i na jakie kwoty? Ponadto zapytał, jakie formalne załączniki zawierały przedmiotowe wnioski? Jako przykład wskazał jeden z załączników, którym jest opinia Polskiego Związku Sportowego. Stąd chciałby się dowiedzieć, jakie zostały złożone wnioski oraz jakie, w ramach załączników, istnieją opinie?

Ad. pkt. 36

Odpowiedzi na interpelacje, wnioski i zapytania.

Na przedstawione interpelacje, wnioski i zapytania radni otrzymają odpowiedzi na piśmie.

Ad. pkt. 37

Komunikaty.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński

- odczytał pismo skierowane do Przewodniczącego Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie wyboru nowego Przewodniczącego Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej, którym została Pani Radna Monika Matowska.
- przedstawił stanowiska Komisji Edukacji w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa w zakresie uchwał nr: LX/902/10 oraz LXVII/1014/13. Poprosił o przesłanie drogą elektroniczną przedmiotowych stanowisk do wszystkich radnych.
- poprosił Prezydenta oraz Przewodniczącego Rady Miasta, aby w momencie podpisania porozumienia finansowego z beneficjentami konkursów o dotacje unijne m.in. na budowę: kanalizacji deszczowej, miejskich Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych oraz ulicy Grunwaldzkiej w podziękowania za pozytywną decyzję włączyć Radę Miasta Bydgoszczy.

Uważa, że Rada może za taką decyzję podziękować i przyjąć ją z dużą aprobatą oraz zadowoleniem z punktu widzenia interesów Bydgoszczy, które radni, jako przedstawiciele bydgoszczan, w Radzie Miasta reprezentują.

Wobec wyczerpania porządku obrad zamknął XL sesję RM.

Przewodniczący Rady Miasta

dr Zbigniew Sobociński

Protokolant

Eliza Barańska